

KURJER WARSZAWSKI

ROK SZESZCZĄDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9. (w tom miesiąci się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
 Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
 Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
 Numer pojedynczy w redakcji kop. 5.
 Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dzisiaj: s. Reginy Panny M.
 Jutro: NARODZENIE N. MARJI P.
 Piątek: s. Gorgonjusza M.
 Sobota: s. Mikołaja z Tolentynu.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 21
 Zachód „ 6 „ 34
 Długość dnia godzin 13 minut 13
 Ubyło „ 3 „ 30

Niedziela: ss. Emiliana, Prota i Im. Marji.
 Poniedziałek: ss. Walerjana i Salezego.
 Wtorek: ss. Maurycego i Aurelii.
 Sroda: Podwyższenie s. Krzyża.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu jutrzejszym, jako w uroczystość Narodzenia Najświętszej Marji Panny, Kościół Boży głosić będzie Ewangelię świętą, zapisaną u Mateusza sw. w rozdziale 1-m: „Księgi rodzaju Jezusa Chrystusa” — i t. d.

Nabożeństwa też uroczyste, z odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazania i procesjami, tak rano jak i po południu odbywać się będą w kościołach:

Świętej Trójcy na Solcu;
 Świętego Ducha, wprost ulicy Mostowej, z oktafą;

Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie;

Sw. Jacka przy ulicy Freta;

Sw. Barbary na Koszykach;

Sw. Anny na Krak. Przedmieściu — w Mokotowie i Rokitnie pod Warszawą.

W kościele zaś sw. Marcina, przy ulicy Piwnej, odbywać się będzie jutro także całodzienne odpustowe nabożeństwo, jako w dalszym ciągu oktawy uroczystości Pocieszenia Najświętszej Marji Panny, z kazania i procesjami tak zrana jak i po południu.

W piątek zaś rozpocznie się w rzeczonyj świątyni czterdziestogodzinne nabożeństwo i zakończy się w przyszłą niedzielę, jako w ostatni dzień oktawy wspomnianej uroczystości, solenną procesją i błogosławieństwem ludu Najświętszym Sakramentem.

Słowo Boże głosić będą:

W uroczystość jutrzejszą zrana w czasie Sumy

JX. kanonik Bogdan, a w czasie Nieszporów JX. Suchecki;

w piątek, podczas rozpoczętego czterdziestogodzinnego nabożeństwa, zrana kazanie mieć będzie

JX. Wierzbillo, a po południu JX. Łukaszewicz;

w sobotę: w czasie Sumy: JX. Gizaczyński, a podczas Nieszporów JX. Czepulwicz;

w niedzielę na zakończenie całej uroczystości, wraz z czterdziestogodzinnym nabożeństwem, w czasie Sumy kazanie mieć będzie JX. Dębicki, a podczas Nieszporów JX. Szamota.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 5-go września. — Były minister dworu generał-adjutant hr. Adlerberg dla poratowania zdrowia wyjeżdża na południe Rosji. Znaczna część interesów kontroli ministerjum dworu przeszła już pod zawiadywanie dyrektora kancelarii tajnego radcy Kirilina, inne zaś, a głównie dotyczące zarządu teat

trów Cesarskich, przeszły pod kierunek generał-majora Wasilkowskiego.

Petersburg 5-go września. — Nowoje wremja w artykule wstępnym poświęconym rozbirowi usposobień politycznych prasy wiedeńskiej i peszteńskiej, między innymi powiada: „Peszteńskich polityków gniewa także i to, że w granicach samych nawet Węgier żywiły słowiańskie trzymają się mocno swojej narodowości. Rosyjska agitacja, rosyjski rubel — komunaly, któremi madziarska prasa zagrzewa swój szowinizm — nie mogą już oddać tych samych nsiąg co dawniej. W obecnej chwili polityka gabinetu wiedeńskiego, rządu centralnego, jest przeważnie sławianofilska. Byłoby rzeczą nienaturalną, gdyby ogólny nastrój i kierunek rządu wiedeńskiego nie odbiły się na węgierskich słowianach. Słowacy i serbowie węgierscy nabrali odwagi, licząc słuszną na poparcie w Wiedniu”.

Petersburg 5-go września. — W gazecie Nowoje Wremia czytamy, że według wiadomości otrzymanych w Londynie, rząd rosyjski upoważnia angielskiego poddanego wyznania mojżeszowego Lewisona, którego wydalenie z Petersburga wywołało w swoim czasie tak wielkie zainteresowanie, do czasowego pobytu w Nowgorodzie.

Petersburg 5-go września. — Zarządzający drogami żelaznymi południowo zachodnimi wydał niedawno okólnik do służby kolejowej, w którym poleca, aby urzędnicy drogi, a szczególnie mający bezpośrednią styczność z robotnikami i rzemieślnikami kolejowymi, wpływali na tych ostatnich i starali się powstrzymać ich zawsze od udziału w nieporządkach przeciw żydom. Okólnik ten wydany został na skutek rozporządzenia generał gubernatora kijowskiego.

Petersburg 5-go września. — Gazecie Rus donoszą z miasta Równego, w wołyńskiej gubernji, że w mieście tem żydzi strzegą spokojności miasta i czuwają nad bezpieczeństwem mieszkańców. Od początków maja istnieje tam żydowski nocny patrol, który raz podczas stróżowania w nocy, przy pomocy nadbiegłych tłumów żydów miał pobić pewnego telegrafistę, niewinnie podejrzanego o zamiar podpalenia miasta. Pobity znajduje się na kuracji w szpitalu.

Nizny Nowogród 5-go września. — Jarmark pod każdym względem przeszedł pomyślnie. Wyplaty dokonywały się lepiej niż przewidywano.

Berlin 5-go września. — Według wieści potrzebującej potwierdzenia, obsadzenie wakujących jeszcze biskupstw nastąpi po wyborach do parlamentu.

krzewią się w Warszawie, równie pod niebieskiem sklepieniem ogrodu Saskiego, jak pod szkłem ulicznych latarni gazowych.

Kraków nie ma teatru wielkiego, teatru rozmaitości, teatru małego, teatru letniego w Saskim ogrodzie i teatru letniego w Alkazarze, w których jedna i ta sama trupa wykonywa balety dramatyczne, opery komicznie wesołe i komedje nie zawsze komiczne. Wszystkie te braki jednakże nie są jeszcze wymownym dowodem, że Kraków jest najnudniejszym miastem na kuli ziemskiej...

Nie, stary gród podwawelski nie jest nudnym. Śmiem twierdzić to z przekonaniem głębokim; a starać się będę tego dowieść w całym szeregu moich korespondencyj, dla których feljeton Kurjera warszawskiego podniósł szlaban rogatkowy, jakby chciał przez to przekonać, że z naszego rynku i z naszych plant dolatujące echo ma słuszne prawo być w niezgodzie z opinią o Krakowie przeciętnego warszawianina.

Wy, przemysłowa czynnością zwała i ruchliwa, wprowadzacie do siebie dobrobyt — my spokojniejsi, poważniejsi — flamandzcy polscy, jak nas jeden z waszych feljetonistów nazwał — mniemamy, że sztuka i nauka otworzy nam złote wrota pomyślności materialnej. Czy tak będzie? Czas pokaże. Dość, że pracujemy na tych dwóch drogach...

Przyznacie, że fakta składają się na dowody niezbitne dla poparcia naszego twierdzenia.

Myśl muzeum Siemiradzkiego, stworzona wspaniałą ofiarą wielkiego artysty, zaczyna przyoblekać ciało, a jakkolwiek my tu jesteśmy bardzo rozważni, powolni, oględni, i nigdy nie predko nie robimy, nie u-

Wiedeń 5-go września. — Presse donosi, że p. n. nister handlu wydał okólnik do dyrekcji kolei żelaznych, zabraniający wydawania pozwoleń na oglądanie linii kolei lub badanie urządzeń kolejowych, bez upoważnienia ministerstwa.

Wiedeń 5-go września. — Przybyciu do Wiednia księcia Milana serbskiego przypisują znaczenie polityczne. Książę przyjechał i następnie oddał wizyty ministrowi spraw zagranicznych, baronowi Haymerle, oraz posłowi włoskiemu przy dworze tutejszym generałowi Robillant.

Wiedeń 5-go września. — Dzisiejszy Pester Lloyd zamieszcza artykuł wstępny, zajmujący się sprawą przymierza Austrii z Włochami. Węgierski półurzędowy organ wyraża przekonanie, że jeżeli Włochy przez swoje zbliżenie się do Austro-Węgier spodziewają się na wypadek wojny z Francją pozyskać zbrojną pomoc monarchji austriackiej, to się grubo zawiodą w swoich obliczeniach.

W kwestji kas pożyczkowych

dla rzemieślników warszawskich.

Rozumna a zarazem serdeczna odezwa sz. Boleśława Prusa, znalazłszy oddźwięk publiczny, stworzyła już kasę pożyczkową dla rzemieślników warszawskich z kapitałem około 14,000 rs.

Czas teraz pomówić praktycznie o tej sprawie.

Ofiarność do darowizn pierwszej czy później ostyga i już od pewnego czasu dostrzegać się daje, ponieważ tylko mniejsze sumy przypływają do pierwotnego funduszu, jakby za dotknięciem różeczki czarodziejskiej, niemal w mgnieniu oka uzbierał.

Inaczej też być nie może, a nawet cieszyć się należy że tak jest, gdyż bądźco bądź, ubliża to ponieważ godności robotników, że na nich robią się składki publiczne.

Rzemieślnik zacny i pracowity może znaleźć się w potrzebie pieniężnej chwilowo, ale ręki po jałmużnę nie wyciąga, a chociaż mu kasa pożyczkowa jałmużny nie rzuca, tylko pożyczkę udziela, już myśli sama, że fundusz sposobem pożyczki uzyskany, źródło ma swoje z datków publicznych, może niejednemu być przykrą.

Trzeba więc nadać sprawie inny obrót i to jest celem niniejszej mojej odezwy.

lega wątpliwości, że jedno z najważniejszych zadań dla naszego miasta wkrótce urzeczywistnionem zostanie.

„Swieczniki chrześcijaństwa” po długiej podróży po Europie wrócili do nas i stanowią ów kamień węgielny wzrostu i rozwoju niezmiernie ważnej i potrzebnej instytucji.

Nawiaem wspomnę tu — że pomimo drobnych uszkodzeń płótna, które łatwo dadzą się naprawić, zwłaszcza jeśli Siemiradzki zechce sam podziem swoim do pierwotnego stanu górą część obrazu doprowadzić — dzieło zdaje się zyskało na wartości. Cena glazura czasu, której dzisiejsi malarze zazdrościli dawnym mistrzom, dziwnie wesośnie ucałowała malowidło. Zwłaszcza grupa, w której dominująca postać jest Neron, niesiony w lektyce przez czarnych niewolników, niegdyś może zbyt jaskrawa, zbyt promienna, zbyt słoneczna, dziś przesłoniła się ciudną mgłą artystyczną, pełną efektu i malarskiego wdzięku...

Słowem „Pochodnie Nerona” mogą dla prawdziwego znawcy przedstawiać dziś nowy urok, posiadają bowiem teraz nową siłę przyciągającą.

Otóż przybycie znakomitego dzieła Siemiradzkiego do Krakowa budzi myśl jaknajszybszego urzeczywistnienia projektu, którego nasz wielki malarz stał się rzeczywistym twórcą. Czas gorąco zachęca do energicznego działania. Ogół czuje potrzebę muzeum. Wątpić zatem nie można, że zamiar szybko przyjdzie do skutku.

Zdaje się, że najwłaściwszem pomieszczeniem dla narodowej galerji będzie lokal zajmowany obecnie przez wystawę uienustająca Towarzystwa przyjaciół

Muzeum Siemiradzkiego w Krakowie.

Kraków dnia 4-go września.

Każdy przeciętny warszawianin przekonany jest, że najnudniejszym miastem na świecie jest nasz poczciwy i pobożny Kraków.

Czy słusznie?

Pozwolimy sobie wątpić.

Kraków, w znaczeniu warszawskim, jest rzeczywiście najnudniejszym miastem pod słońcem, ale w polskim pojęciu przedmiotu nie jest nudnym wcale.

Rzeczywiście Kraków pozbawiony jest ogłuszającego ruchu warszawskiego, tłumnie przeciskających się przechodniów, licznych nieustannie dudniących tłoróżek, które w konwulsyjnych podskokach przebiegają po nierównym, falistym bruku, nabawiają balasem swym zawrotu i bólu głowy.

Kraków posiada znacznie mniej szynków od Warszawy, a przed ich gościnnie rozwartymi drzwiami dużo mniej katarynkowych koncertów, w których miserere z „Trubadura” nie po mayerberowsku łączy się z suchotniczą arją konającej „Violetty”.

Kraków, okolony zielonym pasem uroczych plantacji, nie szuka chlebu i rozrywki w waszych piwno-dramatycznie-lirycznych ogródkach, w których śmiertelne ciosy i rany zadane sztuce leczy... strumieniami rozlewany napój Gambrynusa.

Kraków nie posiada bataljonu dam, które, jakkolwiek noszą cieplarnianą nazwę kamelii, rosną i

Przedewszystkiem zgodzić się musimy na to, że myśl Bolesława Prusa nie ograniczyła się na chęci doraźnej pomocy w teraźniejszości i przyszłości, lecz zapewne sięgnęła w przeszłość, którą biedny rzemieślnik wlecze jak kamień u szyi przez opłatę lichwiarskich procentów od pożyczek dawniej zaciągniętych.

Ile tych pożyczek istnieje, wiele one zjadają procentów, trudno jest oznaczyć, ale to pewna, że one znacznie więcej wynoszą, niż cały dotychczas zebrany kapitał 14,000 rs.

Tym kapitałem więc nie usuniemy raka trawiącego najżywniejsze soki naszych fizycznie zdrowych pracowników, a myśl zacna, skutecznej pomocy pierwej czy później, utonie w powodzi trapiącej biedy, lub zastygnie wraz z zapalem do ofiarności podpadającej nieublaganym warunkom naszego codziennego życia, lichwa zaś, szycząc z dobroduszości wielu, dzieło swoje dalej prowadzić będzie.

A jednak jest praktyczny sposób zaradzenia zlemu.

Kasy pożyczkowe rozporządzają już własnym kapitałem blisko 15,000 rs., posiadają temsamem fundusz żelazny, nadający im prawo do kredytu publicznego w sumie przynajmniej dziesięć razy większej, to jest rs. 150,000.

Takim kapitałem można już zwalczać lichwę, zwłaszcza jeżeli rzemieślnicy nasi zechcą i potrafią spełnić nadzieje, jakie p. Jeleński, z którego poglądami nawiasem mówiąc nader często się różnimy, wyraził w odezwie do dłużników kas pożyczkowych, zamieszczonej w *Kurjerze* porannym z d. 4 b. m., to jest że dłużnicy uczciwie i punktualnie wywiązywać się będą.

W mieście jak Warszawa, licząc około 400,000 ludności, wielu jest takich co po kilkadziesiąt lub kilkaset rubli śmiało składać może kasom pożyczkowym na umiarkowany procent, na przykład 2 do 3 rocznie.

Stan rachunków przekazowych w Banku polskim, w bankach prywatnych i Tow. wzajemn. kredytu dostatecznie o tem przekonywa.

Niech więc cząstka tych funduszy oddana będzie do dyspozycji kasy pożyczkowej, na terminu niekrótsze od 6 miesięcy.

Fundusze te niech służą na pożyczki dla rzemieślników, a zysk na procentie, czyli różnica pomiędzy stopą pobieraną, a kapitalistom płaconą, wraz z procentami od funduszu żelaznego, takowy szybko powiększy i wzmoćni.

Zatrzymamy wtedy niemiłą cechę dobroczynności, wejdziemy na drogę praktyczną, zapewnimy nie tylko byt i rozwój naszym kasom, ale co najważniejsza staniami silni do walki z ową drobną, ale w najgłębsze zakątki życia rzemieślniczego wdzierającą się i nurtującą lichwą!

Na początek oświadczam gotowość złożenia kasom pożyczkowym tytułem pożyczki na miesiąc dziewięć rs. 500 na procent w stosunku rocznym dwa od sta.

Strona prawna tego rodzaju pożyczek zapewne nie przedstawi żadnych trudności, a przykład mój znajdzie naśladowców i umożliwi śpieszne otwarcie

sztuk pięknych. To ostatnie bowiem, kwitujące i rozwijające się nader pomyślnie, myśli o nabyciu dla siebie domu i o przeniesieniu się do własnego budynku. Jak wiadomo, piękne górne sale w Sukiennicach posiadają pysznie urządzone oświetlenie, tak nieodbitnie potrzebne dla dzieł sztuki; one też obecnie dają schronienie „Świecznikom chrześcijaństwa” i dość licznym obrazom ofiarowanym przez artystów dla muzeum narodowego.

Kolekcja ta zajęła całą jedną dużą ścianę w głównej sali wystawy.

Oprócz płócien darowanych przez malarzy, znajdują się i obrazy nadesłane w ofierze przez osoby prywatne.

Pragniemy szczerze, aby ofiarność ta wzrastała, aby posiadacze cennych utworów pędzla, rylca i dłuta jaknajobciej zasilali zbiór muzealny, ale zarazem zwracamy uwagę kogo należy, że komitet zarządzający instytucją powinien mieć głos stanowczy co do przyjęcia darów nadesłanych.

U nas dotąd smak artystyczny nie jest dostatecznie wyrobiony, a prywatni posiadacze galerij nie-szczególne nieraz wybierali obrazy do swoich zbiorów; jeśli zatem bylejakie *bohomyzy* mają zalać muzeum, cel będzie chybiony; muzeum straci siłę atrakcyjną, którą posiadać musi, jeśli ma być instytucją przyświecającą całemu krajowi.

Według naszego przekonania, komitet, złożony z pierwszorzędnych artystów i znawców, powinien oceniać dzieła nadsyłane — i liche utwory albo zwracać ich właścicielom, albo za ich zezwoleniem sprzedawać przez licytację na rzecz muzeum.

Nie potrzebujemy dodawać, że surowość oceny

nowych oddziałów kasy, tak iżby owe wszystkie działy miasta jaknajrychlej obsługiwać mogły.

D. Rosenblum.

Vor einem preussischen Schöffengericht.

Pod takim tytułem podaje wychodząca w Katowicach, na Górnym Śląsku, gazeta *Oberschlesische Nachrichten* — referat z procesu, który tutaj powtarzamy w tłumaczeniu dosłownem.

Przed sądem ławniczym w Katowicach stanął 30-go sierpnia r. b. poddany rosyjski, właściciel dóbr ziemskich z pod Warszawy pan K. T., oskarżony o opór władzy państwa, którego dopuścił się na żandarmie Korditzkim, stacjonowanym w Katowicach.

Prokuratorę zastępuje p. S. Koenigsberger — obrońcy podjął się rzecznik p. Fabinkowski.

Oskarżenie oparte na zająciu następującem.

Oskarżony, osobistość dystygnowana i człowiek w latach, przybył dnia 4-go lipca r. b., po południu, o 3 i pół pociągiem z Sosnowia na dworzec w Katowicach, aby się udać do wód śląskich dla poratowania zdrowia. Rewizję paszportów, zawsze jeszcze odbywaną, miał tego dnia żandarm Korditzki. Zażądał więc paszportu od p. K. T., który po niemiecku wcale nie umie, a następnie gdy p. K. T. nie wiedział co żandarm od niego chce, zaprowadził go naprzód do biura paszportowego w zabudowaniu kolei, następnie zaś do biura policji miejskiej; K. T. miał więc tak w miejscach tych, jak i w drodze do nich dopuścić się oporu przeciw władzy państwa, za co go wzięto do aresztu i dopiero po złożeniu 500 rs. kancji wypuszczono.

Przed rozpoczęciem postępowania obrońca zabrał głos i doniósł sądowi, iż gdy oskarżony w wilej terminu niniejszego przyjechał pociągiem na dworzec, Korditzki atakował go znów o paszport, K. T. zaś doręczył mu naprzód zapowez na termin, następnie i paszport. Miał i wtenczas znów być aresztowanym! Być może, iż z tego zajścia powstanie znów druga sprawa karna, obrońca więc wniosł, aby obie sprawy razem roztrząsać i zapoznać na świadków komisarza policyjnego Klose, oraz asystenta stacji Linke.

Sąd uchwała i ogłasza, aby świadków wnatychmiast przywołać, lubo jedna tylko sprawa może być dzisiaj przedmiotem rozprawy.

Przywołano głównego świadka żandarma Korditzkiego, który stawa przed sądem w helmie na głowie, prawą nogą naprzód, ręce raz po raz pod mundurem na plecach składając.

Korditzki zeznaje, iż oskarżony wezwany przez niego do pokazania paszportu tego nie uczynił, choć dobrze zawezwanie zrozumiał i towarzysze podróży paszporta oddawali. Świadek obchodził się z oskarżonym „human”, a podróźnik zawsze zwywał temi słowy: „ich bitte meine Herren um die Pässe”. Oskarżony okazywał się przecież bardzo opornym, więc pochwycił go za ramię i zaprowadził do biura paszportowego a stąd, gdy paszportu nie dostał, do biura policyjnego.

Na zapytanie przeczy Korditzki, iżby poniewierał

miarkowaną być powinna względami wypływającymi z historii sztuki polskiej. Dzieła malarzy dawniejszych, którzy łamali się z pierwszymi trudnościami artystycznego zadania, powinny być sadzone pobłażliwiej. Nie posiadając technicznych zalet, mają one wartość moralną. Dla stworzenia zaś ogólnego dziejowego obrazu rozwoju sztuki polskiej są konieczne; muszą zatem być reprezentowane przez najlepsze produkcje w muzeum narodowem.

Już obecnie w zbiorze zamieszczonym na jednej ścianie wystawy w Sukiennicach widzimy utwory posiadające to historyczne znaczenie, ale zarazem widzimy płótna nie kwalifikujące się do kolekcji muzealnej; usunąć je będzie czynem obywatelskim, a że się tam ktoś nierozsądny może obrazić, to nie powód, aby muzeum Siemiradzkiego traciło swoje wysokie znaczenie, swoje posłannictwo, że tak jasno wyrazić się musimy.

W jednym z następnych naszych listów zajmemy się szczegółową i sumienną oceną wszystkich obrazów, które dotąd wpłynęły; może te notatki krytyczne, pisane w gorącym zamiarze utrzymania blasku właściwego dla instytucji tak ważnej i sympatycznej, posłużą komitetowi za wskazówkę i bodziec do bezstronności i niekrepowania się względami towarzyskiej lub koleżeńskiej uprzejmości.

Na jedną jeszcze rzecz zwrócić należy uwagę; muzeum, powstające z iniejątywy malarza, ma być podobno tylko galerją obrazów.

Ta wyłączość byłaby złą i szkodliwą. Jakkolwiek rzeźba nasza nie posiada jeszcze tak wybitnych i znakomitych przedstawicieli jak malarstwo, jest jednak na widocznej drodze postępu i rozwoju. Posta-

(„*misshandelt*”) oskarżonym, owszem nadawał mu tylko ręką dyrektora („*mit der Hand dirigirt*”), jak § 8 instrukcji służbowej przepisuje. W biurze policyjnym miał świadek „wdrygować” oskarżonego w ką na wagę decymlną i dokuczać mu gołym palaszem. Na to odpowiada świadek, iż prawda dobił palasza z pochwy (świadek dobywa przy tem zgrasnym ruchem ręki palasza przed sądem i trzyma go jakby prezentował broń), jednakże nie groził oskarżonemu i pasportu u oskarżonego nie znalazł.

Z powodu widocznego udziału w sprawie sąd ob świadka nie odbiera tymczasowo pozysięgi.

Świadek sierżant policyjny *Mathias*, asystujący z Korditzkim rewizji, sądzi, iż oskarżony nie rozumie po niemiecku i że też na zapytanie o paszport nie odpowiedział.

Odźwierny o tej sprawie nie wie nic, roznosił pakunków i dwóch posługaczy dopatrują oporu ze strony oskarżonego w tem, iż „prowadzony do policji kilka razy oglądał się poza siebie”.

Świadek kupiec *Ginsberg* z Sosnowia zeznaje, że na wielki hałas udał się do biura paszportowego, aby rzecz może załagodzić, że jednakże wyszedł ztąd zaraz, żandarm bowiem krzyknął na niego: „*machten Sie, dass Sie rauskommen, sonst lasse ich Sie raus-schmeissen*”.

Świadek sekretarz poczty, porucznik rezerwy, *Dr. Wald* zeznaje, że żandarm nie tylko głośno mówił do oskarżonego, ale formalnie ryczał na niego („*förmlich angebrüllt*”), tak, że oskarżony osłupiał; żandarm obchodził się z oskarżonym brutalnie i w sposób obrażający.

Świadek spedytor *Knopf* powiada, że Korditzki pochwycił oskarżonego za kołnierz i bardzo szybko ekspedjował („*befördert*”) go przez peron do sali rewizyjnej.

Przewodniczący: Był to zapewne tak zwany *Folienzeigriff*?

Świadek: Tak jest, oskarżony wsił się w kółko.

Świadek *Bartsch*, urzędnik z Cesarstwa, opisuje postępowanie żandarma jako bardzo gwałtowne.

Świadek burmistrz *Röpell* zeznaje: Słyszałem o tego dnia w biurze policyjnym gwałtowną rozmowę, aby się przekonać o przyczynie, wszedłem do biura i ujrzałem żandarma Korditzkiego przed oskarżonym, który przed nim schronił („*geflichtet*”) się.

Żandarm stał z gołym palaszem, końcem na oskarżonego zwróconym, może na dwie lub trzy dłonie szeroko od ciała oskarżonego trzymanym.

Świadek *Jauemik* był właśnie w biurze, gdy Korditzki zdarł ze ściany palto oskarżonego i rzucił mu takowe. Świadek jest przekonany, iż oskarżony nie rozumie po niemiecku. Świadek wyszedł przecież zaraz z biura, gdy go żandarm skrzyczał („*angeschautzt*”), choć świadek jest urzędnikiem miejskim i w miejskiem był biurze.

Świadek komisarz policyjny *Klose* występował pośrednicząco, lecz żandarm odpowiedział mu: „*haben mir gar nichts zu befehlen*”.

Po wyjaśnieniu zajścia z dnia poprzedniego, w którym Korditzki znów wystąpił wobec pana K. T. jak najnietaktowniej, zabrał głos zastępca prokuratora.

P. prokurator zabrawszy głos ostateczny wyraził

wiona w technicznych i finansowych warunkach stokród od malarstwa trudniejszych, mniej przedstawiają poła do zachęty i poparcia. Usunąć ją z muzeum Siemiradzkiego byłoby zwiększyć przeszkody, z którymi walczy wybijając sobie stanowisko zaszczytne. Jeśli komitet, mający się zająć urządzeniem całej instytucji, utworzy dla niej gościnne podwoje, nie jeden mecenas, pragnący złotemi głoskami pamięci zapisać swoje nazwisko na karcie dzieł sztuki polskiej, pośpieszy z nabyciem pomnikowego dzieła, aby go umieścić w tej skarbnicy nowego ducha twórczego.

Trzeba mieć nadzieję, że muzeum Siemiradzkiego będzie świątynią, w której utwory pędzla, dłuta a nawet rylca, znajdują stosowne pomieszczenie; sztuka, która posiadała Chodowieckiego niegdyś a dziś Henryka Redlicha, zasługuje także na właściwe jej uczczenie.

Otóż rozgadaliśmy się tak obszernie o galerji krakowskiej, że już na inne przedmioty miejsca niema. To nudne — dla przeciętnego warszawianina — miasto dostarcza tyle interesującego materiału dla dziennikarskiego sprawozdawcy, że piszący po raz pierwszy waha się długo zanim wybierze, a wybrawszy nie może tego co wybrał wyczerpać.

Alę ponieważ sam Kraków nawet nie odrazu był zbudowany, więc i korespondent nasz nie myśli w jednym liście zamknąć charakterystyki jego życia dotychczasowego, jego zajęć.

O wszystkim tem będzie później mowa, aż póki najnudniejsze pod błękitem niebieskim miasto, nie wyjdzie z tego drukowanego zwierciadła w postaci wcale zajmującej i ciekawej.

Feliks Wyskoto.

zdziwienie, jak wobec faktycznego położenia rzeczy, które świadkowie stwierdzili, można było wnosić o karę; p. prokurator jest najmocniej przekonany o niewinności oskarżonego i wnosi o uwolnienie go od kary i kosztów.

Obrońca Fabinkowski przyłącza się do tego wniosku i przypomina, że dawniej zaszło już coś podobnego między żandarmem Korditzkim a restauratorem z dworca kolei.

Po krótkiej naradzie przewodniczący publikuje wyrok uwalniający oskarżonego od winy. Korditzkiego nie przypuszczono do przysięgi. Koszta ponosi fiskus.

Burmistrz Ruppel wzywa żandarma do oddania oskarżonemu paszportu, co się też dzieje.

Dalej piszą *Oberschl. Nachrichten*:

Podaliśmy obiektywnie przebieg procesu dlatego tak obszernie, gdyż wypadek jest doniosłości wielkiej. Ustawą z 12-go października 1867 r. zniesiono obowiązek paszportowy dla Rzeszy niemieckiej, każdy cudzoziemiec sądzi przeto, że i bez paszportu do Niemiec wjechać może, jak to wiemy o Austrii, że tam od nas na granicy paszportów nie żądają. Zaraza by dla stała się, jak sądzimy, powodem zawieszenia bezpaszportowości.

Ponownie już dopominaliśmy się zniesienia tego wyjątkowego postanowienia; jeżeli je ciągle jeszcze pozostawia w mocy, należałoby o to starać się, iżby je względnie wykonywano.

Na komorach granicznych w Cesarstwie rosyjskim odbierają żandarmi paszporty od podróżnych, na każdej komorze, jest przeciw wyższy oficer, który sprawuje policję polityczną i władza językiem sąsiadnego kraju. Nie może być tam zaś takich jak powyższe, gdzie żandarm tylko po niemiecku mówiący i właściciel ziemski mówiący po polsku, rosyjsku i po francusku stają naprzeciw siebie. Mamy nadzieję, iż proces ten stanie się powodem zmiany w sprawowaniu rewizji paszportowej i życzymy, aby sąsiednie Cesarstwo rosyjskie nie wyzyskiwało zajścia tego na naszą niekorzyść.

G. T.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

Birz. wiad. podają, iż w listopadzie r. b. będzie powołanych do wojska tylko 212,000 rekrutów, zamiast 235,000 podług dawniejszego ogólnego rozpisu; ma to być pierwszy krok do redukcji armii.

Nowosti donoszą, iż ministerjum finansów zajmuje się obecnie kwestją podwyższenia szacunku gruntów przy przyjmowaniu ich na kaucje hipoteczne do antreprzyz rządowych i przy rozkładzie na raty akcyzy od wódki.

W *Przeglądzie technicznym* czytamy co następuje: Towarzystwo dr. żel. warsz.-wied. zamierza zbudować jeszcze w ciągu bieżącego półrocza trzy nowe linie boczne, prowadzące do kopalń węgla: Zagórze, Czeladź i Fanny. Linja kopalniana „Zagórze”, rozpoczynając się u wejścia na stację Dąbrowa, odnogi ząbkowicko-katowickiej, mieć będzie 3 wiorsty długości. Wypadnie zbudować 5 przepustów, każdy o otworze 0,5 saż. w świetle, urchadzić 3 przejazdy w poziomie szyn i wzniesić 2 strażnice (domki dróżnicze) na linii i domek dla dwóch zwrotniczych na stacji kopalnianej. Kierunek obrany dla linii „Zagórze” umożliwi budowę odgałęzienia prowadzącego do nowego szybu kopalni Reden, na razie jednakże budowa tej gałęzi, wraz ze stacją węgla „Reden”, nie jest mianą na względzie i zapewne odłożoną będzie do tego czasu, gdy kopalnia Reden, wraz z innymi zakładami należącymi dotąd do górnictwa rządowego przejdzie w posiadanie prywatne. Roboty przygotowawcze w nowej kopalni węgla Zagórze, należące do spadkobierców Gustawa Kramsty, postąpiły o tyle, iż zarząd kopalni przewiduje, że począwszy od jesieni r. b. ilość corocznie wydobywanego węgla wynosić będzie od 15 do 18 milionów pudów. Linja boczna „Czeladź” obsługiwać będzie kopalnię węgla, należącą do akcyjnego towarzystwa kopalni Czeladź (*Société anonyme des Mines de Czeladź*). Punkt jej wyjścia znajduje się będzie na wiorście 1,937 odnogi prowadzącej ze stacji Sosnowice do kopalni węgla w Milowicach, a długość boczniczy wynosić będzie 2,05 wiorst. Na linii kopalnianej „Czeladź” będzie zbudowany kanał sklepony, o otworze 0,57 saż. w świetle i ułożoną rurą żelazną pod plantem dla przepływu wód. Wypadnie urządzać przejazd w poziomie szyn i wzniesić trzy domki dróżnicze. Najmniejsza przewidziana wydajność kopalni Czeladź ma wynosić trzy miliony pudów węgla rocznie. Linja boczna do kopalni Fanny, położonej w pobliżu stacji Sosnowice, ze względu na topograficzne warunki, nie będzie wychodzić ze stacji Sosnowice, lecz z boczniczy ułożonej dla wapielnika Sielce, na w. 13,3 odnogi ząbkowicko-katowickiej (pomiędzy stacjami Dąbrowa i Sosno-

wice). Długość linii wynosić będzie 1,5 wiorst. Roboty ziemne i dzieła sztuki, względnie do odpowiednich robót wykonąć się mających na odnogach „Zagórze” i „Czeladź”, będą znaczniej. Przewidywany dzienny wywóz węgla z kopalni Fanny odpowiadać ma ładunkowi 25 wagonów.

P. ober-policmajster w rozkazie swoim zaleca jeszcze raz służbie policyjnej grzeczne i przyzwoite obchodzenie się z publicznością; odpowiedzialność za wykonanie tego rozkazu włożoną została na jej pomocników komisarzy cyrkulowych z zastrzeżeniem, iż w razie nowych skarg ci ostatni w obowiązkach zawieszeni będą.

Przygotowywanie blankietów drukowanych na książeczki legitymacyjne wzbronione zostało drukarniom prywatnym i ograniczone do drukarni przy rządach gubernjalnych i przy zarządzie p. ober-policmajstra; zakaz ten ma na celu ukrócenie nadużyć, jakie się w tym kierunku rozwinęły.

Zwyczajem lat zeszłych i na zasadzie rozporządzenia b. komisji spraw wewnętrznych, zarząd miejski polecił nadzorcom targowym zebrać i przedstawić nie później jak na dzień 14 listopada (v. s.) wiadomości statystyczne o znajdujących się w powierzonych im rewirach fabrykach, zakładach przemysłowych i rzemieślniczych.

Bydlóbójnia na Rybakach znowu potrzebuje naprawy; dla zrewidowania jej i przekonania się, jakie roboty są pilne i niezbędne, delegowaną została komisja z inżynierów i budowniczych miejskich złożona.

Projekt bezpłatnego szpitala położniczego, o którym niedawno pisma pisały, ma wkrótce wejść w urzeczywistnienie dzięki ofiarności jednego z filantropów; przy szpitalu otwartym też podobno będzie kantor dla matek.

Dnia 5-go b. m. wieczorem w obecności inspektora szkół p. Horberga odbyło się w czteroklasowej szkole realnej izraelskiej przy ulicy Twardej otwarcie bezpłatnych kursów wieczornych dla młodzieży handlowej. Po podpisaniu protokołu przemówił w języku polskim przełożony szkoły p. Dickstein, kreśląc dzieje, zadanie i warunki egzystencji otwartych przezeń wykładów. Inicjatorami w tej sprawie byli subjecci handlowi. Kursa obecnie będą się odbywać dwa razy tygodniowo pomiędzy 8 a 10 godziną wieczorem. Zapis bezpłatny; dotąd zgłosiło się 80 uczniów, między którymi są chrześcijanie. Fundusz na utrzymanie szkoły zebrał i zbiera p. Kazimierz Natanson. Po panu Dicksteinie w krótszych słowach przemówił p. Hornberg, wystawiając pożyteczność tych kursów dla fabrycznej i rzemieślniczej młodzieży.

Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż przy szkole realnej na Twardej ulicy nr 14 gromadzi się powoli małe muzeum pedagogiczne, które jeżeli o koliczności pozwoli, ma być w przyszłości tak urządzone, aby mogło służyć dla użytku nauczycieli elementarnych. Na muzeum kilkunastu ofiarodawców złożyło już dar. Wszelkie ofiary muzeum z wdzięcznością przyjmuje.

Kurjer paryski — pod tym tytułem wychodzić ma w Paryżu dziennik w polskim języku; na programie pisma podpisany jest jako wydawca p. A. Reit, właściciel drukarni.

Dnia 5-go b. m. przybył do Warszawy Mignet Lopez Martinez, jeneralny dyrektorspraw wewnętrznych w Hiszpanji, w celu zwiedzenia stacidni rządowych w Królestwie.

Gazecie polskiej donoszą, iż w dniu 30 z. m. zmarł w Brukselli Wilhelm Rau, znany z działalności swej w Warszawie, gdzie przed laty 30-stu zarządzał skarbowemi podówczas zakładami budowy machin na Solcu, będącemi dziś własnością spółki „Lilpop, Rau i Loewenstein.”

W dniu 1-szym b. m. pobłogosławiony został w Paryżu związek małżeński zawarty pomiędzy ks. Dominikiem Radziwillem a panią de Avis-Agramonte, hiszpanką z wyspy Kuba.

Z teatru i muzyki.
* W gmachu teatralnym toczył się wczoraj turniej dwóch niezaprzeczenie największych dziś tenorów.

W salach ređutowych Mierzwiński śpiewał na dochód złożonego ciężką niemocą Wolskiego — w teatrze wielkim odbywał się jeden z pięciu gościnnych występów Masiniego.

Między salą koncertową a teatralną widać było częste wędrowki publiczności, dające naturalnie powód do najróżniejszych porównań, w których jak zawsze spierano się o to, co w sporze być nie może, który z dwóch artystów jest większym.

Porównania podobne do niezego naturalnie nie prowadzą...

Na pewnych wyżynach artystycznych zestawienia mogą mieć miejsce jedynie co do natury talentu, nigdy co do jego stopnia, a na takich właśnie wyżynach stoją Mierzwiński i Masini.

Można rozprawiać o jakości obu talentów; można podziwiając zjawiskowy głos Mierzwińskiego, jego śpiew swobodny, spokojny, klasyczny, pełen pogodnej energii, być wrażliwym na nerwowy temperament Masiniego, na jego namiętne wybuchy i gorączkową w śpiewie fantazję; ale z tej różności wrażeń da się co najwyżej wywnioskować różność artystycznych usposobień i środków, któremi znakomici śpiewacy wrażenie te wywołać potrafią; o mierzeniu tą skalą wielkości artyzmu mowy być nie może.

Masini śpiewał wczoraj w „Rigolecie” z panią Repetto jako Gilda.

Pani Repetto jest poprawną artystką z głosem niewielkim, nie pierwszej już świeżości, ale dobrze wypracowanym.

Koloratura bardziej jej przystoi, aniżeli sceny dramatycznej, w których wysiła się na akcentowanie dykeji niezgodne z naturą swoich zasobów wokalnych.

Uważaliśmy nadto, że to, co w śpiewie Masiniego jest pewną fantazją: częste rubata i chwianie się dykeji w dowolnych tempach, staje się u pani Repetto manierą.

W takich rubatach niezem niemotywowanych śpiewany był cały romans drugiego aktu, co mu zupełnie odjęło nadany przez kompozytora charakter prostoty i naiwności.

Zakończenie romansu, wysokie e trzymane przez parę taktów, choć niezupełnie czyste, było jednak niepospolitą śmiałością.

Wygląd sali teatralnej potwierdził wczoraj nasze uwagi, czynione przed paru dniami o systemacie gwiazd przyjezdnych...

Teatr nie był napełniony w tym stopniu, jakby to było potrzebnem do skompensowania nadzwyczajnych wydatków na wynagrodzenie obejga gości.

Jeżeli 1,200 rs. na wieczór nie robi teatrowi różnicy, tem lepiej dla niego; ale u publiczności budżet wydatków na teatr widocznie już przeholowany — zaczyna więc ścisnąć kieszenie, co powinno być wskazówką, że opera dalej w tym kierunku iść nie może.

Dobre są gwiazdy i meteory, ale kto przezornie bada horyzont artystyczny, ten po nich zawsze powinien obawiać się... zaćmienia.

* Zapowiedziane na dziś „Rigoletto” z Masinim i p. Repetto... odłożone zostało do jutra, podobno z powodu słabej sprzedaży biletów.

* W sobotę wystawiony być ma w Belle-vue obraz ludowy Leopolda Świdarskiego p. t. „Biedni”.

* Wczorajszy koncert na rzecz złożonego ciężką chorobą artysty dramatu Edwarda Wolskiego powiódł się doskonale.

Rezultat materialny koncertu bardzo pomyślny.

Prócz Mierzwińskiego, przyjmowanego nieustającymi okłaskami i zarzuconego kwiatami, cieszył się szerególnym faworem publiczności B. Ładnowski, wypowiadający „Farysa” Balińskiego.

* Dziś w sali ratuszowej wielki koncert na rzecz warsz. Tow. dobroczynności.

Prócz Mierzwińskiego przyjmują udział panie: Lewicka i Piltzówna, pp. Górski, Hertz, Hoffman, Kratzer i Niedźwiedzki.

Dyrekcję wieczoru objął Adam Münchheimer.

Nie wątpimy, iż koncert ten cieszyć się będzie gorącym poparciem publiczności.

Jest on zarazem ostatnim występem Wł. Mierzwińskiego, który bieżący tydzień poświęcił... filantropji, śpiewając raz (w miejsce drugiego swego benefisu) dla kasy artystów, wczoraj znów dla chorego kolegi, dziś wreszcie na dochód dobroczynnej instytucji rodzinnego miasta.

* Niektóre pisma podały przedwcześnie i niedokładnie wiadomość o projekcie dyrektora Towarzystwa muzycznego p. Zygmunta Noskowskiego, mającym na celu reformy tegoż Towarzystwa i podniesienie go za pomocą orkiestry.

Projekt ten dla przyszłości Towarzystwa zbyt jest ważnym, aby jedno posiedzenie komitetu Towarzystwa mogło o losach jego rozstrzygnąć i dlatego sądzimy, że lepiej w tej sprawie zachować do czasu... dyskretne milczenie.

Z naszej jednak strony, będąc w tej sprawie wybornie poinformowanymi, przyrzekamy czytelnikom, skoro tylko stosowna po temu nadejdzie pora, dać obszerniejszą wiadomość, nateraz zaś możemy nadmienić, że projekt rzeczywiście ma bardzo doniosłe znaczenie, a będąc opartym na nader praktycznych podstawach, zdoła rozstrzygnąć kwestję utrzymania stałej miejscowej orkiestry, oraz podnieść Towarzystwo muzyczne, utrwalając stanowczo jego byt materialny.

— Ze świata dziennikarskiego...
Na niwie redaktorsko-wydawniczej przybyła nam nowa firma p. Piotra Noskowskiego, który od kilku dni podpisuje warszawskie *Echo*, pozbawione nadal głównego współpracownika i redakcji swojego założyciela i kilkunastu kierownika Zygmunta Sarneckiego.

Zygmunt Sarnecki opuścił bowiem zajmowane dotychczas stanowisko i gorliwie, a z wielkim zamiłowaniem spełniane obowiązki powierzyć musiał komu innemu.

Dotychczasowy redaktor w liście otwartym pożegnał przedwczoraj czytelników i prenumeratorów *Echa*, oznajmiając im, iż ze względów osobistych porzucił pismo, które stworzył i przez pięć lat prowadził, że usuwa się znużony pracą i na dłuższy czas wyjeżdża z kraju.

Nie naszą rzeczą przesądzać, o ile nowe kierownictwo potrafi zastąpić ubytek Sarneckiego i wypełnić lukę, jaka w piśmie po nim powstać mogła; uważaliśmy tylko za stosowne zanotować tę zmianę firmy redaktorskiej i dobremu a pracowitemu koledze, następującemu z szeregów dziennikarskich, poświęcić kilka słów na odchodnym.

Działalność Zygmunta Sarneckiego na polu literackim nie ustanie, a wyzwolenie się z kłopotliwych obowiązków redaktora i publicysty, może nawet korzystniej wpłynie na jego talent komedjopisarcki, który w ostatnich latach umiarkowanie, przysłuszony pracą dziennikarską...

— Wycieczka artystyczna.
Dochodzi nas wieść, iż zasłużony tyle Andriolli wybiera się w nową podróż artystyczną w lubelskie i do Galicji.

Głównym celem jego podróży jest zebranie rysunków mających do zapisu Kieckiego należących, Orłowa w lubelskiem i Rzycezek w Galicji, oddanych jak wiadomo, w posiadanie Towarzystwa osad rolnych dla wprowadzenia w nich różnych instytucyj dobroczynnych.

Praca Andriollego ważną będzie nie tylko pod względem artystycznym, ale służyć może i na przyszłość dla porównania stanu, w jakim majątki te przedstawiały się w chwili objęcia ich przez Towarzystwo z tem, co w nich stopniowo dokonano.

Widoki Andriollego częściowo ukażą się naprzód w pismach ilustrowanych, później zaś w sprawozdaniu, jakie administracja zapisu hr. Kieckiego przygotowuje już do druku.

— Nasi uczniowie za granicą.
Z gazet bawarskich dowiadujemy się, iż w liczbie odznaczonych zaszczytnie uczniów akademii sztuk pięknych w Monachjum znajdują się trzej polacy. Nazwiska ich: Franciszek Ejsmond, Akseutowicz i Stanisław Lentz.

Dwaj pierwsi otrzymali medale brązowe, ostatni list pochwalny.
Pp. Ejsmond i Lentz pochodzą z Warszawy, Akseutowicz ze Lwowa.

Zaszczytne te ich odznaczenia na obczyźnie pozwalają nam żywić nadzieję, że sztuka polska, przy pracy i pilności jej adeptów, odżywną z czasem zostanie nowymi a dzielnymi siłami.

— Do Częstochowy!
Dziś trzema nadzwyczajnymi pociągami udało się do Częstochowy 1900 pątników.

Pobożną kompanję składali przeważnie włościanie z okolic Warszawy.

— Żegluga.
Żegluga parowa na Wiśle pomiędzy Plockiem a Włocławkiem wznowiona została dzięki wyższemu stanowi wody.

Według wiadomości otrzymanych świeżo z Krakowa, woda w Wiśle przybrała tam w dniu wczorajszym do trzech stóp nad poziom.

— Katastrofa omnibusowa.
Dziś rano sześciuosobowy omnibus, kursujący na Pragę, skutkiem przeladowania pasażerami, uległ strzas kani.

Stało się to na środku mostu.
Z wysypianych pasażerów jedna z dam doznała złuszenia w skroni, w bliskości oka.

O tramwaje, kiedyż wy się ukaziecie!

— Pożar w pociągu.
Wczoraj w pociągu osobowym kolei warszawsko-wiedeńskiej, pod stacją Grodzisk, jak się zdaje od iskry z parochodu, zapalił się dach wagonu drugiej klasy, znajdującego się w środku pociągu.

Pożar spostrzeżony w sam czas przez służbę skończył się na przestrachu pasażerów, znajdujących się wewnątrz wagonu, i zniszczeniu części dachu i jednego rogu wagonu.

— Nowy wynalazek.
Lodzer Zeitung donosi o wynalazku pana Tadera, nauczyciela fizyki przy szkole rzemieślniczej w Łodzi, któremu przepowiadają świetną przyszłość.

Wynalazkiem tym jest... telegraf pneumatyczny. Robiono próby i przekonano się, że na niezbyt wielkiej przestrzeni funkcjonuje wybornie.

Przyrząd ten odznacza się wielką prostotą, która każdemu umięcącemu czytać i pisać pozwala z niego korzystać.

Wspomniana gazeta obiecuje dać szczegółowy opis tego przyrządu.

— Wykopalisko.
W Dziemierzycach, w pow. miechowskim, guberni kieleckiej, niedaleko od Raclawic, p. Sikorski, właściciel Dziemierzyc, znalazł na swych polach grób z czasów przedchrześcijańskich...

Grób ten był cały ocembrowany; mieściło się w nim w kilku rzędach około dwustu popielnic.

Wysokość grobu półtora łokcia, szerokość trzy a długość cztery łokcie.

Przypuszczają, iż w tamtej okolicy istnieje więcej podobnych grobów.

— Tragedja.
We wsi Czarnowie, w radzymińskim powiecie, służyła w szynkarza kobieta dość młoda. Płacono jej 18 rs. rocznie, dawano kąpiel do przespania, łyżkę ciepłej strawy i kazano cały dzień pracować.

Kobiety nikt nie znał; przybyła sama jedna z za Buga, wynędzniała i smutna.

Nieraz wpaadała w głęboką zadumę i wzdychała głęboko: za czem, czy za kim—nikt nie wiedział...

Po trzech miesiącach dowiedziano się we wsi, że kobieta ta ma dziecko u babki na wychowaniu... za niem to pewno tak tęskno.

Była niezamężną—nikt jej nie żałował. Od czasu do czasu babka zgłaszała się po pieniądze.

Matka dawała wszystko, co miała przy duszy, w końcu zabrakło...

Babka nie przestawała mimo to nalegać i wyrzucała jej pochodzenie dziecka, a kobieta płakała, bo coż miała robić innego?...

— Nie będę go dłużej trzymać... pilnuj go sama... odniosę ci go... zobaczysz!

I wykonała groźbę: dziecko matce zwrócono. Szynkarz nie chciał trzymać służącej z dzieckiem, wypędził więc ją.

Kobieta wzięła niemowlę i wyszła; w parę godzin wraca.

— Już dziecko umieszczone—mówi—przyjmijcie mnie znów.

Umieszczone? lecz gdzie? w mogilce po za wsią: zakopała je żywcem.

Sprawiedliwości stanie się zadość: kobietę czeka wygnanie i dożywanie roboty.

Spoleczeństwo będzie pomśczone—ale kto pomści kobietę?...

— Echa z prowincji.
* Jarmark w spalonej Łęczynie całkiem się nie powiódł.

Brakło bydła z powodu księgosuszu i karbunkuła. Koni niewiele: roboczych prawie nie było, z wierzchowych i powozowych same trzylatki.

Kupcy rosyjscy mieli cztery stajnie, a w nich około 200 koni.

Owiec i skopów było dość i chętnie je kupowano.

* Z powiatu brzezińskiego donoszą, iż przybyli tam inżynierzy w celu ostatecznego wytknięcia linii kolei żelaznej, mającej się budować z Koluśzek na Tomaszów do Bzina.

Największe trudności mieli do zwalczania w Koluśkach przy połączeniu nowej linii z linią fabryczno-lódzka.

Trudność była tem większą, że nowa linja przecina tor drogi warszawsko-wiedeńskiej.

* W Zakroczymiu organizuje się straż ogniowa ochotnicza.

Dnia 15-go sierpnia r. b. odbyły się wybory. Na naczelnika jednomyślnie powołano p. Rybickiego, rejenta, który nieraz już okazywał się nader czynnym i pełnym poświęcenia podczas pożaru.

Pomocnikiem jego został p. Łoniewski, poc. t. mistrz miejscowy.

Prócz tego wybrano sześciu członków zarządu.

* Otrzymało już zezwolenia władzy na utworzenie straży ogniowych ochotniczych w m. Ostrowi, gub. łomżyńskiej i m. Garwolinie, gub. siedleckiej.

* Istniejąca w Kole prywatna cztero-klasowa szkoła realna, jak donosi *Kaliszanin*, otrzymywać będzie zasilek z funduszów kasy miejskiej po 500 rs. rocznie.

— Wypadki.
* Do szpitala prazkiego dostawiono Józefa G. z ciężką raną w nodze.

Ranę tę otrzymał on na polowaniu na gruntach za Pragą, gdzie mu wypadkiem postrzelono nogę.

* Na Podwalu w domu nr 2, spadł z wysokości

pierwszego piętra do piwnicy niezajomy jakiś cziowiek wyrobnik.

W upadku potłukł on się mocno i stracił przytomność.

* Na Mostowej pod nr 14, Jan B., wyrobnik, spadł z pierwszego piętra i potłukł się mocno.

Uszkodził on sobie silnie krzyż i obie nogi; odesłano go do szpitala.

* Przy pożarze w fabryce tabaczej przy ulicy Niskiej pod nr 2, Izrael A. i Jakób L. gasząc ogień ponieśli ciężkie oparzenia.

Pierwszy z nich ma tak silnie poparzoną twarz rękę, że życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

* Na Wolińskiej pod nr 11 znaleziono podrzuconego zwałki dziecięcia nowonarodzonego.

* Kondektor omnibusu Walenty D. i Jan P. pobili w alei Jerozolimskiej Teofila R. i poranili go silnie. Napastnicy pociągnięci zostali do odpowiedzialności.

* Ludwik M. w szynku pod nr 18 przy ulicy Prostej pokłócił się z innymi gośćmi w tymże szynku.

Na hałas przybiegł policjant, który chciał uprowadzić krzykacza i przywrócić porządek, lecz sam mocno poturbowany został.

— Żart.
Korespondent *Ellenöra* opowiada zabawny żart z audjencji, jaką cesarz Franciszek Józef udzielił w Mezö-Kövesd deputacji miejscowej gminy miejskiej.

— Pan jesteś tutaj adwokatem? — spytał się cesarz jednego z członków deputacji.

— Tak, wasza cesarska mość — brzmiała odpowiedź.

— Czy pan tylko sam zajmujesz się adwokaturą? — Jest nas tu kilku, wasza cesarska mość.

— A czy pan i pańscy koledzy macie wiele zatrudnienia? — Nie, wasza cesarska mość.

— No to szczęście — odparł cesarz — wprowadźcie nie dla adwokatów — dował cesarz żartobliwie — ale dla ludności...

— Alfons Karr powiedział:
— Jeżeli ja otruję restauratora, to idę na galery, jeżeli on mi to samo zrobi, to płaci 30 franków kary. Gdzie tu sprawiedliwość?!

— Nasze dzieci.
— Winszuję ci, drogi dziadziu, dziś moje imię niny...

— W foyer.
— Maurycy! powiedz mi czemuś wolal być: Mierzwickim czy Masininem?

— Ja?... powiem ci prawdę: ani jednym ani drugim, ja wolalbym być ich... *impresariem!*

— Ofiara.
P. Henryk Natanson składa z okazji obchodu srebrnego wesela rs. 300 do rozdziału jak następuje:

rs. 100 dla ochron pod opieką warszaw. Tow. dobrocz.;

rs. 50 na opłacenie wpisu za niezamożnych uczniów szkoły rzemieślniczej przy ul. Jasnej;

rs. 50 na opłacenie wpisu za niezamożnych uczniów szkoły realnej S. Dicksteina;

rs. 50 na korzyść lekcyj wieczornych dla uczniów handlowych i rzemieślniczych przy tejże szkole;

rs. 50 na ubranie dla niezamożnych uczniów szkół elementarnych warszawskiej gminy starozakonnych.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:
Na pomnik Mickiewicza.

Rs. 11 zebrane na obiedzie pożegnalnym kolegów K. K., K. Z. rs. 1 kop. 50, G. S. rs. 10.

— Nieprzyjęte od dra S. rs. 3 przeznacza się na kasę rzemieślniczą.

— Nieprzyjęte od jw. pastora O. rs. 5 przeznacza się na szpital dziecięcy.

— Z zebranych podczas zabawy w Koszykach przez Manię N., Anielicę, Manię i Wandzię B. rs. 30 przeznacza się: rs. 15 dla biednych i rs. 15 na wpis dla niezamożnego ucznia gimnazjum.

— *Spóźnione.* Dnia 20 sierpnia r. b., jako w dniu ślubu dwóch moich córek, składam rs. 10 dla najbliższej rodziny. *Zofja G.*

— Kazimierz Pawliczusz składa 2 rs. dla biednych, jako kara od A. D. za nadużycie.

— Składa rs. 3 stróż domu nr 1637/20 przy ulicy Wspólnej za wodę wodociągową, na zakład moralnie zaniedbanych dzieci.

— J. B. składa kop. 50 dla biednych do uznania redakcji, za niewłaściwe znalezienie się w towarzystwie na Elektoalnej ulicy wobec P. W. K.

— Dnia 10 września, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci Justyny z Gimbutów Sochackiej, wdowy po radcy stanu i inspektorze zarządu lekarskiego chersońskiego, składam rs. 4 na wpis dla niezamożnego ucznia gimnazjum. *Józef Ulanowski.*

Paczka obrazków znaleziona na petersburskiej kolei i woreczek znaleziony na stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej d. 27 sierpnia, za udowodnieniem odebrane być mogą w kantorze Kurjera Warszawskiego.

W tych dniach, w majątku rodziców panny młodej, zawarty został związek małżeński między p. Aleksandrem Słomczyńskim, urzędnikiem Banku polskiego, a panną Ludwiką Bagińską, córką obywatelstwa wileńskiej gubernji, Adeli i Antoniego Bagińskich. Szczęść Boże młodej parze! —22448—

W d. 4 b. m. zawarty został w Tryjeście związek małżeński pomiędzy panem Ludwikiem Regelmanem, inżynierem i obywatelem m. Warszawy, a panną Giustina, córką Angela i Anny z Regelmanów małżonków Ventura. —22300—

Nekrologja.

Za spójność duszy s. p. Marji z Mentzłów **Krupeckiej**, we czwartek, dnia 8 b. m., jako w dzień imienia odbędzie się w kościele św. Anny, na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-tej zrana, przed wielkim ołtarzem, wotywa, na którą pozostałe dzieci zapraszają rodzinę, krewnych i znajomych. —22453—

W piątek, dnia 9 września, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci s. p. Eleonory z Wajsbargerów **Teichs**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na które pozostały mąż zaprasza żyjących. —22364—

S. p. Matylda z Kochów **Bormann**, wdowa po s. p. Henryku Bormann, po długich i ciężkich cierpieniach przeniosła się do wieczności w dniu 6 września r. b., w wieku lat 42. Pozostali w smutku syn i córka oraz siostry i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, dnia 8 b. m., o godzinie 4-tej po południu, z kaplicy przy szpitalu ewangelicko-augsburskim, na ementarz tegoż wyznania. —22407—

S. p. Celestyna **Rüger**, córka Władysława i Anny z Toelstermanów, przeżywszy lat 11, powiększyła grono aniolków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy rogu ulic Źródłowej i Bożej, nr 2608, w dniu 8 września r. b., o godzinie 4-tej po południu, na ementarz ewangelicko-augsburski. —22415—

W dniu 27 sierpnia r. b., w mieście Perejasławiu, gubernji pottawskiej, po krótkiej słabości zakończyła życie Karolina z Szeinmetzów **Frydes**, o czem stroskany mąż wraz z dziećmi zawiadamia przyjaciół i znajomych. —22382—

S. p. Piotr **Godlewski**, b. nauczyciel 5-go gimnazjum w Warszawie, w dniu 5 września r. b. przeniosł się do wieczności, przeżywszy lat 44. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów, znajomych i uczniów zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 8 b. m., we czwartek, o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-tej po południu, na ementarz powązkowski. —22465—

S. p. Marja z Kaliszów **Godlewska**, żona nauczyciela 5-go gimnazjum, w Warszawie, w dniu 5 września r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 26. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 8 b. m., we czwartek, o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-tej po południu, na ementarz powązkowski. —22465—

Znajdujący się w ochronie Maryjskiej przy ulicy Franciszkańskiej, nr 2, starzec Wincenty **Tymiński**, 87 lat mający, w dniu 5 września r. b. zakończył życie w szpitalu Dzieciątka Jezus. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy tegoż szpitala od ulicy Zgoda nastąpi w piątek, dnia 9 września, o godzinie 9-tej zrana. —22504—

S. p. Daniel **Wyrzykowski**, b. urzędnik kancelarji rady administracyjnej, w dniu 6 b. m. i r. zakończył życie. Pozostali w smutku brat i krewni zmarłego zapraszają jego rodzinę, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Twardej, nr 1096/10A, na ementarz powązkowski dziś, we środę, o godzinie 5^{3/4}, po południu. —22474—

S. p. Henryk Fryderyk **Roch**, majster ciesielski, po długiej i ciężkiej słabości rozstał się z tym światem dnia 7 września r. b., w wieku lat 50. Pogrążona w smutku żona wraz z dwiema małoletnimi siostrami zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 9 b. m., o godzinie 5-tej po południu, z kaplicy Mylnej, na ementarz ewangelicko-augsburski. —22492—

S. p. Ignacy **Orzechowski**, b. właściciel dóbr Raków AB., w pow. gostyńskim położonych, zmarł w dniu 4-m września r. b. w dobrach Wilezyn, w wieku lat 60. —22494—

W gubernji łomskiej dnia 23 sierpnia r. b., po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeniosł się do wieczności hr. Ludwik **Grabowski**, syn byłego ministra Stanisława, przeżywszy lat 72. —22226—

Telegramy własne

Kurjera Warszawskiego

Petersburg, 7-go września.

Rozkazem ministra oświecenia wysłani zostają za granicę w celach naukowych profesor warszawskiego uniwersytetu Jegorow i asystent Dziewulski.

Petersburg 7-go września.

Wezoraj zgorzały w Kronsztadzie składy drzewa.

Londyn, 7-go września.

Z New-Yorku donoszą, że z zalecenia lekarzy prezydent Garfield został przewieziony do Baltimore.

Klimat Waszyngtonu uważają lekarze za oddziaływający szkodliwie na przebieg kuracji prezydenta.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż 5-go września.** — Wkrótce zaczyna tu wychodzić dwa nowe dzienniki radykalne *Réveil* i *La Revision*.

× **Paryż 5-go września.** — *Temps* donosi, iż w Vera-Cruz panuje żółta febra z niepospolitą siłą; w ubiegłym miesiącu umarło z górą 500 ludzi na tę straszłą chorobę przy liczbie mieszkańców 20,000.

× **Madryt 5-go września.** — Wybory do izby senatorów dały rezultaty: 200 ministerjalnych, 18 konserwatywnych i 15 demokratów albo niezależnych.

× **Rzym 5-go września.** — W Catanji odbył się meeting na korzyść powszechnego głosowania.

× **Rzym 5-go września.** — Dzisiejszej nocy król udał się na manewry do Wenecji.

× **Londyn 5-go września.** — Przeprowadzony w wiekroświe indyjskim spis ludności wykazał mieszkańców 232,541,210 dusz, a zatem od r. 1871 ludność powiększyła się o 12,708,565 dusz.

× **Londyn 5-go września.** — Według wykazów kryminalno-statystycznych policji londyńskiej, w roku 1880 ogółem aresztowano tam 79,490 osób, a mianowicie 54,713 mężczyzn i 24,777 kobiet.

× **Londyn 5-go września.** — W menażerji Sangera znajduje się obecnie pierwszy w Anglii biały słon.

× **Londyn 5-go września.** — Do *Standarda* donoszą z Waszyngtonu, iż cholera wybuchła w Amoy, Shangai i Bangkok.

× **Londyn 5-go września.** — Wiadomości nadeszłe z Nowego Jorku potwierdzają, iż pomiędzy robotnikami pracującymi przy kanale Panamy panują choroby, dziesiątkujące ich szeregi; tamieczny szpital jest przepelniony.

× **Londyn 5-go września.** — Dzienniki londyńskie donoszą z Meksyku, iż w Mazatlan na wybrzeżu oceanu Spokojnego wybuchło 25 beczek prochu. Połowa miasta runęła. Zabitych ma być przeszło 300 osób, oprócz pogrzebanych pod gruzami.

× **Londyn 5-go września.** — Sad wojenny w sprawie eksplozji na parowcu „Doterel” uznał kapitana i oficerów za niewinnych.

× **Londyn 5-go września.** — Lord Dufferin donosi, iż sultan złożył z urzędowania Mutesarifa Bajazyda, ponieważ jego zachowanie się nastreczało powód do nader poważnych skarg.

× **Bern 5-go września.** — Nieustający od trzech dni deszcz spowodował wielkie powodzie; w wielu miejscach przerwana komunikacja kolejowa.

× **Bern 5-go września.** — W tych dniach zmarł tu rektor uniwersytetu berneńskiego, prof. dr. jur. Samuely.

× **Berlin 5-go września.** — Przy Friedenstrasse robotnicy kopali kanał dla położenia telegrafu podziemnego. Nagle zawalił się budynek, mieszczący tajnie akcyjnego towarzystwa omnibusowego. Trzech robotników zatrudnionych około kanału zostało zasypanych. Przybyła straż ogniowa wydobyła ich niebawem, ale już bez życia.

× **Berlin 5-go września.** — Wybory do rady państwa naznaczone na dzień 27-my października.

× **Drezno 5-go września.** — Z okoliczności pięćdziesięcioletniego jubileuszu konstytucji miasto przybrało chorągiewami; przed południem odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele dworskim.

× **Hamburg 5-go września.** — Według zestawienia biura statystycznego w Waszyngtonie przybyło w ciągu lipca do rozmaitych portów Stanów Zjednoczonych ogółem 69,589 pasażerów, z tych 58,607 imigrantów, a w tymże miesiącu roku poprzedniego 49,855; najwięcej przybyło z Niemiec, bo 20,374 osób.

× **Wiedeń 5-go września.** — Zmarł tu feldmarszałek porucznik baron Pulz, bohaterski obrońca miasta Szegedynu w czasie powodzi.

× **Wiedeń 5-go września.** — Do *Pressy* donoszą z Cetyni, iż wkrótce rozpoczyna się powtórnie roboty około nakreślenia czarnogórskiej zachodniej granicy.

× **Wiedeń 5-go września.** — Po ukończeniu manewrów w Miskolcz odbył się ma tutaj narada marszałków, na której na mocy uzyskanego doświadczenia powzięte będą postanowienia co do istoty i rozciągłości reorganizacji armji.

× **Praga 5-go września.** — W Pilźnie aresztowano wezoraj wieczór czeladnika krawieckiego Jankowsky'ego, podejrzanego o podłożenie ognia pod czeski teatr narodowy; odstawiono go dziś tutejszemu sądowi karnemu.

× **Budapeszt 5-go września.** — Pociąg osobowy, idący z Budapesztu do Wiednia, wpadł pomiędzy stacjami Wielki Maros i Szobb na pociąg towarowy. Starec było nadzwyczajnie silne i spowodowało wykoślenie pociągu osobowego. Czternaście wagonów i lokomotywa pociągu osobowego uległy zniszczeniu. Prowadzący pociąg i maszynista, oraz jedenastu pasażerów ranieni. Również i kilka wagonów pociągu towarowego jest zniszczonych.

× **Kraków 5-go września.** — Członkowie klubu postępowego sejmu galicyjskiego odbędzie tu w dniu 8 b. m. przedwstępny naradę nad wnioskiem rządowym w sprawie reformy administracyjnej.

× **Stanisławów 5-go września.** — Przybył tu radea ministerjalny prof. Hecke w towarzystwie delegatów galicyj-

skiego towarzystwa agronomicznego dla zbadania stanu rolnego okolicy, szczególnie zaś co do sprawy regulacji rzek i hodowli bydła.

× **Tryjeście 5-go września.** — *Triester Tagblatt* donosi, iż wystawę odłożono do maja roku 1883.

× **Tryjeście 5-go września.** — Sarah Bernhardt po wystąpieniu w Pescele uda się na trzy przedstawienia do tryjeścieńskiego „Teatro Communale”.

× **Belgrad 5-go września.** — Wskutek wybuchu zarazy bydłowej na granicy serbsko-albańskiej rząd serbski rozciągnął kordon wojskowy i wezwał rząd turecki do przedsięwzięcia odpowiednich środków.

Przegląd polityczny.

Niespodziana zupełnie, a tembardziej zajmująca wiadomość podaje *Köln. Ztg.*, *Berliner Börsen-Courrier* i *Danziger Ztg.* pod datą 3-go b. m. Oto w dniu 9 b. m., to jest w piątek, odbyć się ma w Gdańsku zjazd Naj. Cesarza Aleksandra III z cesarzem Wilhelmem. Podobno do Gdańska wysłano miejscowym władzom polecenia, aby wszystko do przyjęcia tak wysokich gości na oznaczony dzień przygotowanem zostało.

Cesarz Wilhelm ze swą żoną i w towarzystwie następcy tronu zjechać ma na kilka godzin do Gdańska.

Zjazd ten musiał być postanowiony dopiero w ostatnich dniach i prawdopodobnie na skutek korespondencji własnoręcznej obu monarchów. Nie dziwnego, iż wiadomość o nim zrobiła silne wrażenie za granicą, choć do ostatniej chwili rzecz ta wydaje się tylko jako pogłoska.

Jednocześnie znajdujemy w *St. Petersburger Ztg.* stanowczą niemal zapowiedź zjazdu króla Humberta z cesarzem Franciszkiem Józefem w ciągu przyszłego miesiąca. Obecnie król włoski znajduje się na manewrach wojskowych w Wenecji.

Telegramy z Paryża przyniosły nam wiadomość o rezultacie ściślejszych wyborów we Francji, odbytych zeszłej niedzieli. Na sześćdziesiąt cztery mandaty 56 dostało się republikanom, 3 rojalistom a 5 bonapartystom. Republikanie zyskali znów dziesięć głosów, z których 7 zabrali bonapartystom a 3 rojalistom. Rezultat to bardzo pomysłny.

Nowy parlament przeto z wyjątkiem deputowanych z Kolonji składać się będzie z 459 republikanów, 47 bonapartystów i 41 monarchistów. Według ugrupowania stronnictw w ten sposób przedstawiają się cyfry: do lewego skrajka należy 30 posłów, do lewicy 168, do Unji republikańskiej 206, do skrajnej lewicy 46.

W rezultacie wyborów, jak słusznie zauważyła *Nord. Allg. Ztg.*, uderza wysoki procent zwycięstwa intransigentów. Wielkie miasta: jak Paryż, Marsylja, Lugdun wypowiedziały przyjaźń p. Gambecie i zwróciły się ku nieprzejednanym.

Ze strony zasadniczych swych nieprzyjaciół, republika nie ma się teraz czego obawiać więc nie ma też nic lepszego do zrobienia, jak wziąć się za bary ze swymi zwolennikami.

Pan Gambetta wygłosił w Neubourg swoją wielką mowę zapowiedzianą od tygodnia. Mowa ta zawiodła dla prawdopodobnie gorących jego wyznawców i wielbicieli. O ile wnioskować można z telegraficznego streszczenia, ma ona więcej satyrycznego niż politycznego znaczenia. Jego zdaniem republika, która według rezultatu ostatnich wyborów w całym kraju zyskała już powagę i utrwaliła sobie zaufanie i przychylność ogółu, musi teraz zająć się spełnieniem przeciwnych reform, żądanych przez opinię publiczną. Francja musi być reformatorską, ale nie niwelująca, utopijną jakas republika.

Mówca oświadczył, że kwestja głosowania z listy tymczasowo zejść powinna z porządku dziennego.

Ojcowska władza, pod którą Francja obecnie pozostaje (czyżby to był komplement dla Grévy'ego?), przychylił się do woli parlamentu.

Mam nadzieję — zakończył pan Gambetta — że dzień 4 ty września, w którym swojego czasu mieliśmy zaszczyt znajdować się na stanowiskuniebezpieczeństwa, pozwoli nam także święcić połączenie wszystkich francuzów pod jedną chorągwią.

Jeżeli Francja upadła, to upadła z braku cnót obywatelskich, potrzebnych do spełnienia swego przeznaczenia; dzisiaj też nie wolno jej swoich losów powierzać w ręce pojedynczych osób, ale w ręce narodu i poddać je powszechnemu głosowaniu. Bardzo zdrowa rada, ale gdyby ją tak literalnie ogół usłuchał chciał, cóżby się stało z panem Gambetta? — musiałby swoją rolę ograniczyć do wykonawcy woli ludu i przestałby być zakapturzonym dyktatorem, kierującym według swojego widzimisię nawą całej republiki.

Dzienniki angielskie zamieszczają korespondencję z Petersburga, w której miesi się wiadomość, jakoby rząd rosyjski w początku zeszłego miesiąca przesłać miał Angliji wyjaśnienia w kwestji naruszenia traktatu afgańskiego. Skutkiem żądania emira Abdurrahmana, aby żony jego pozostawione w Tasz-

kiencie powrócili do kraju, jen. Kauffmann polecił konwojowi kozaków przeprowadzić je dla bezpieczeństwa w drodze aż do Mussa—i—Szeryf, poczem przybozna straż kobiet i służby emira powróciła na terytorjum rosyjskie.

Zadanych innych celów, ni zamiarów nie było w tym wypadku ze strony Rosji, która, według zapewnienia Giersa nie ma wcale ochoty mieszać się w sprawy afgańskie. Na przyszłość zaś, dla uniknięcia wszelkich podejrzeń, Rosja zobowiązuje się uwiadamić Anglię o treści wszelkiej korespondencji, jakaby w danym wypadku pomiędzy emirem a jeneralnym gubernatorem Kaufmanem toczyć się mogła.

Sensacyjne wiadomości przyniósł nam telegram zatlantyki; oto w stanie Nowego Meksyku powstańcy indyjscy wymordowali żołnierzy amerykańskich. Przepowiadają też nową wojnę z indyjskimi szczepami. Tenże sam telegram głosi o wybuchu cholery w Azji wschodniej, a mianowicie w Amoy, Szanghaji i Bangkok.

Przedwczoraj miały się także odbyć w Hiszpanji wybory do senatu. Gabinet Sagasty spodziewa się i w izbie wyższej pozyskać dla siebie większość i utrwalić swoje stanowisko. Prezes ministerjum zamierza przystąpić do gruntownych reform ustawodawczych, zwłaszcza w kwestji małżeństw cywilnych i religijnej tolerancji.

Reformy to zapowiadane są w duchu liberalniejszym jeszcze, aniżeli wolnomyślnie ustawy z roku 1870.

W Waszyngtonie zabierają się do przewiezienia w zdrowszy i łagodniejszy klimat prezydenta Garfielda, którego stan powoli polepsza się wbrew oczekiwaniom jego spadkobierców władzy. Obecnie stoi na porządku dziennym kwestja zastępstwa; ustawa przyznaje to prawo wice-prezydentowi w wypadkach nadzwyczajnych. Trzy razy zdarzała się potrzeba zastępstwa w roku 1840, 1850 i 1865, ale wówczas tylko śmierć Harrisona, Taylora i Lincoln'a zmuszała do użycia tego środka. Dłuższa nieobecność w rządzie głównego naczelnika daje się bardzo uczuwać w Stanach Zjednoczonych, w których ustawy prezydentowi nadają o wiele więcej prerogatyw, aniżeli konstytucyjnemu królowi. Zdaje się, że Mc. Arthur, pomimo opozycji wzmiankowanego stronnictwa, dojdzie, choćby zastępczo, do władzy.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Berlin 6-go. — Miejsce spotkania Monarchów rosyjskiego i niemieckiego jeszcze ostatecznie nie jest oznaczone, prawdopodobnie nastąpi ono w Neufahrwasser pod Gdańskiem. Rada tajny Giers ma towarzyszyć Najjaśniejszemu Panu, a w takim razie i obecność księcia Bismarka jest prawdopodobna. Wszystkim tym wieściom brak jednak faktycznej podstawy.

Berlin 6-go. — Cesarz Wilhelm w piątek udaje się do Gdańska, a następnie do portu gdańskiego w Neufahrwasser.

Kiel 6-go września. — Szef admiralicji jeneral Stosch przybył tu osobnym pociągiem i udał się tu natychmiast na jacht „Hohenzollern“, który dziś wyruszył do Gdańska.

Petersburg 7-go września. — Z Baku telegrafują, że tamowany od pięciu dni wielki pożar Krasnibikowski źródła nafty grozi zupełnym ich zniszczeniem. Obawiają się, że nawet za pomocą pary nie da się ugasić ognia.

Petersburg 7-go września. — Praw. wiadn. ogłasza ukaz Najwyższy, mocą którego bar. Karol Kurster, zarządzający kontrolą i kasą ministerstwa dworu, zostaje uwolniony od obowiązków z pozostawieniem mu godności sekretarza stanu, z powodu reorganizacji tegoż ministerstwa.

Paryż 6-go. — Sąd wojenny w sprawie dezercji żołnierza francuskiego do Metz wydał wyrok wymierzający karę tylko jako za dezercję wewnętrzną kraju „ponieważ“ (jak wnosil obrońca dezercera) „Metz zanim znów będzie w naszym ręku, zawsze jest francuskim w głębi naszego serca“.

Londyn 6-go września. — Morning post dowiaduje się, że Roustan zawiadomił rząd francuski, jakoby Bey tunetański niewątpliwie udzielał pomoc powstańcom i że tenże otrzymał rozkaz z Konstantynopola wszystkimi możliwymi środkami wywołać ogólne powstanie i takowe podtrzymać. Jeżeli Tunis nie zostanie zajęty i Bey z tronu zrzucony, to nie ma nadziei powodzenia dla francuzów.

Wiedeń 6-go. — Minister Haymerle 17 b. m. udaje się do Pesztu dla dłuższego pobytu na dworze cesarskim. W owym czasie odbędą się rady ministerjalne pod prezydencją cesarza.

Konstantynopol 6-go. — Egipski książę Halim-basza został wczoraj wezwany do palacu i przyjęty przez sultana na audjencji prywatnej. Poseł Stanów Zjednoczonych, jeneral Wallace złożył w ręce sultana swoje listy wierzytelne.

Waszyngton 6-go. — Według ostatniego biuletynu prezydent Garfield przepędził noc spokojnie; puls 102, ciepłota 99,05, oddech 18. Porobiono już wszelkie przygotowania, aby prezydenta jutro przewieźć do Kongbrauch. Na każdym końcu kolei ułożono szyny łączne, aby transport dokonać bez przesiadania.

Waszyngton 7-go. — Depesza przedstawiciela rządu w San Carlos (Asizona, Nowy Meksyk) stwierdza, że tylko 2 oficerów i 10 żołnierzy zabitych zostało w walce z Apachami. Indianie przeciwnie ponieśli wielkie straty.

SZARADA

Pierwsze wspan i drugie tak, każde w alfabecie, Celem tyków znajdzieszcie.

Rozwiązanie zeszłego Logogryfu:

- 1. Józef Bohdan Zaleski. — 2. Spiew poety — Tesknota. Wyrazy: 1) Jokasta; 2) Ornat; 3) Zabelleto; 4) Ezmiedzin; 5) Fryderyk; 6) Bazynys; 7) Opole; 8) Hellespont; 9) Danaidy; 10) Ararat; 11) Neisse; 12) ziarno; 13) Atrymp; 14) Lew; 15) Erje; 16) Sansouci; 17) Karp; 18) Irys.

Najpierw nadeszła rozwizanie: pp. Wanda Wosińska, Helena Koročka, Marja i Franciszka Ginter; pp. Henryk Siewierski, Józef Winiarski i Michał Piatau.

Z przyjemnością zaznaczyć nam przychodzi jeszcze jeden fakt, jaki przemysł krajowy na każdym kroku zaczyna rugować zagraniczny.

Doszła nas z pewnego źródła wiadomość, iż jedna z inteligentniejszych dam tutejszych przedsięwzięła podróż za granicę, celem wydoskonalenia się w fabrykacji piór strusich, i wkrótce mamy podobno mieć fabrykę piór strusich krajową, której na początek możemy ze swej strony przesłać tylko serdeczne „szczęść Boże“!

Z prawdziwą przyjemnością, w imieniu całej parafji Dąbrówka, pośpieszam złożyć publiczne podziękowanie p. **Michałowi Łappa**, właścicielowi cegielni „Pustelnik“, na trakcie z Warszawy do Radzymina, za jego szlachetność i uczynność, jakich dał dowody w sprzedaży cegły na dokończenie kościoła w parafji Dąbrówka w powiecie radzymińskim.

Cegła z jego pieca, systemu Hoffmanna, swoją doskonałością przewyższa wszelką inną, z jaką kiedykolwiek można się spotkać.

Pań Michał Łappa nie tylko dał znakomity towar, ale nadto, jako ofiarodawca, obniżył cenę.

Czyn ten rzadki godzien podziękii i przykładu!

Właściciel Jaktor **Maksymilian Czarnowski**.

— 22339 —

Wczoraj w zakładzie fotograficznym teatrów warszawskich, Karolego i Puscha, Miodowa nr 4, fotografował się w różnych formatach artysta opery, p. **Władysław Mierzwiński**.

— 22423 —

Z powodu ukończenia nauki **KROJUSU-KIEN** przez siedm uczennic w Zakładzie rekodzielniczym dla kobiet (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie.

— 21802 —

Piotr Maszynski, muzyk, przyjechał do Warszawy, mieszka przy ulicy Chmielnej nr 62A.

— 22377 —

U. Legris, nauczyciel języka francuskiego, powrócił do Warszawy. Marszałkowska nr 18, mieszkania nr 19.

— 22440 —

OD LEZNIICY II-ej w domu przechodnim Rezlera zwanym.

Dr **Fr. Jawdyński** po powrocie do Warszawy przyjmuje w zwykłych godzinach.

— 22053 —

Krzyżanowski Wincenty, nauczyciel muzyki, powrócił do Warszawy, Nowogrodzka nr 23.

— 22088 —

Zakład stolarski **S. Sztoklausera**, od lat 30 egzystujący na placu Zamkowym nr 99, wprost wodociągu,

pozostaje i nadal w temże samem miejscu, nie mając nic wspólnego z firmą na Podwału, jak wiele osób interesowanych sądzi, że zakład mój tamże przeniesiony. Posiada na składzie Trumny metalowe, najzobdobniejsze, oraz Trumny dębowe, na kolor naturalny, z wewnątrz, cynkowemi, do zamknięcia hermetycznego, które posiadają wielką trwałość i jako takie do grobów familijnych używane być mogą. Zwraca się uwagę, ażeby boki górne i dolne były całkowite, nie zaś z dwóch części składane, oraz dno także dębowe. Nadto posiada zвычайne Trumny drewniane, w różnych kolorach, od najskromniejszych do najbogatszych, ubrane, jak trumny metalowe. Zamówienia z prowincji uskutecznia się natychmiast. Kapy atlasowe po cenie kosztu. Również zajmuję się całkowitem urządzeniem pogrzebów i załatwieniem wszelkich formalności.

— 22367 —

Zakład leczniczy dla chorób gardlanych, wenerycznych i skórnych, **dra KOHNA**, przyjmuje choreych przychodnich, od godziny 9—10 rano, i od 5—6 po południu — **Miodowa nr 15**. — 21680 —

Piotr Eibl, artysta muzyczny i nauczyciel fortepianu, mieszka przy ulicy Zabiej i róg Żelaznej Bramy nr 6. — 21856 —

W zakładzie nauki rzemiosł i rekordziel dla kobiet, Marszałkowska 53, zaczynają się kursa kroju sukien, krawatów. — 19400 —

Dr Wolff powrócił z zagranicy (Tomaskie nr 3). Przyjmuje rano do godziny 9 i pół — po południu od 6-tej do 7-tej. — 22249 —

Dr Dobrzański powrócił do Warszawy, przyjęcie chorych do **Lecznicy ocznej** na dawnych warunkach. — 22036 —

Ludwika Hummel,

właścicielka magazynu sukien damskich, ulica Senatorska nr 4,

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie działalności magazynu wchodzące, tak z materiałów swoich, jak i z materiałów magazynowi powierzonych.

Wszelkie obstalunki wykonywane są z jaknajwiększą akuracnością, po CENACH UMIARKOWANYCH.

Celem zapobieżenia jakimkolwiek nieporozumieniom, mam zaszczyt podać do wiadomości mojej szanownej klienteli, iż magazyn mój nie ma żadnej łączności z takimże magazynem, dawniej p. J. Penkali, na tem samym pięttrze egzystującym. — 22305 —

200,000 rs., 75,000 rs., 40,000 rs.

i inne pomniejsze wygrane padną w ciągnięciu 2-iej emisji pożyczki premjowej, które się odbędzie w dniu 13-tym września.

Obecna wartość pożyczki, wynosząca dwieście kilkadziesiąt rubli, nie każdemu nasuwa myśl próbowania w ten sposób szczęścia, bez żadnego ryzyka, gdyż wartość pożyczki się nie zmniejsza, a wygrana stanowi tutaj owo premjum, o którym sama nazwa pożyczek mówi.

Nie każdy życzy sobie wydać od razu paręset rubli, ale każdy skorzystać może z ułatwienia, jakie czyni **kantor wekslu i interesów bankierskich, G. Nezmarka, Miodowa nr 3**, który sprzedaje pożyczki obu emisji na spłaty 5-cio i 10-rublowe, oddając kupującym odrazu całą szanse wygranej, która od chwili wypłacenia pierwszej raty do nich należy.

W powyższym kantorze, przed ośmiu miesiącami, na numer wzięty na rozplaty miesięczne wyszła główna wygrana. — 22437 —

Rozkład godzin przeznaczonych do przyjmowania w bezpłatnej lecznicy, urządzonej przy warszawskim zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), gmach warszawskiego artyleryjskiego laboratorium.

Poniedziałki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trautvetter, dr Zera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring, doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambi i doktorzy Goldham, Ottuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosciński i doktor Szejner.

We wtorki: od 12—1 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Heinrich i doktor Sobolewski; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

Weśrody: od 12—1 choroby zębów: dr Kobylński; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby uszu: doktor Harten; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Efrimowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

We czwartki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trautvetter, dr Zera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambi i doktorzy Goldham, Ottuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosciński i doktor Szejner.

W piątki: od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby kobiet: prof. Neugebauer i doktor Sztembart; od 2—3 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 2—3 choroby wewnętrzne: prof. Luczkiewicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

W soboty: od 12—1 choroby kobiet: doktor Fieki; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 choroby chirurgiczne: profesor Efrimowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

Cena okowity z dnia 7 września.

Hurt. skład. wiadro rs. 8.00, garniec rs. 2.60.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 1 cali 10.

Jeszcze się ten nie urodził
Który by wszystkim dogodził!!
lecz znany skład towarów przy rogu
ulicy Dzikięj i Nowolipki, dom Bra-
una Nr 1 (w bramie, 1 piętro Nr 4),
stara się wszystkim dogodzić, sprze-
dając wszystkie towary po cenach nie-
praktykowanych, a mianowicie:

- 6 Serwet deserowych adamaszkowych, za 60 kop.
- 6 Serwet stołowych, adamaszkowych, za rs. 1 kop. 80.
- Obrusy kolorowe i białe, z frędzla lub bez, od rs. 1 kop. 10.
- Garnitur stołowy na 6 osób, składający się z obrusa 3 lokciowego i 6 adamaszkowych serwet za rs. 3 k. 45.
- Garnitur stołowy na 12 osób, za rs. 8.
- Ręczniki kąpielowe tureckie, po kop. 40.
- Ręczniki czysto niciane, po kop. 40 i kop. 50.
- Firanki angielskie i wiedeńskie, niciane, po kop. 35, 45 i 50.
- Sztukę płótna krajowego, 30 1/2 lokci mająca, za rs. 4 kop. 50.
- Kasmiru czarnego, czysto wełnianego, 2 lok., po kop. 70.
- Materji jedwabnej, wyborowej, po rs. 1 kop. 25.
- Drelichu na materace i wyspy, po kop. 35 i 40.
- Korty czysto wełniane, na ubranie meżkie i damskie, 2 1/2 lokcia szerokie, po kop. 90.
- Dymki Neumanowskiej, różowej i niebieskiej, na kalet, wyborow. po k. 18.
- Piki białe na płaszczyki dla dzieci, najlepszej, po kop. 10.
- Barchany wyborowe, różnego gatunku, po k. 12, 15, 17, 20, 23 i 25.
- Rypsy wełniane, bordo, brąz, granat, niebieski, pour violet, zielony i inne, po kop. 20.
- Purpury na wyspy i piernaty, wyborowe, po kop. 25 i 30.
- Cretonu białego, przewieszającego płótno, na koszule meżkie i damskie, 1 1/2 lokcia szer. po kop. 15.
- Perkalu białego, wyborowego, siedm cwieterci szerok., po kop. 15.
- Perkalu białego, wyborowego, 1 1/2 lok. szerokości, po kop. 12 1/2.
- Dymki białej na kaftaniki, najlepszej, po kop. 15.
- Kofdry białe, wyborowe, po rs. 3 kop. 25.
- Cretony kolorowe, wyborowe, od kop. 12, lok. szer.
- Skarpetki bardzo tanio.
- Prześcieradła gotowe bez szwu, ograbiane i znaczone, 3 1/2 lok. dług., 2 1/2 szer., po kop. 90.
- Obrusy Himalajskie do salonu, rs. 4 kop. 50.
- Obstalunki z prowincji wysyłają się z parafiankami i sumiarnosiami



Choroby naskórne głowy i wypadanie włosów, leczy

Pomada Deslauriers,
— oraz należący do niej płyn
„BUXINE,”

które razem używano, służą do skuteczniejszego i przedszego dźłatania, niszczą prędko łupież, oraz wszelkie dolegliwości naskórne głowy, wstrzymują wypadanie włosów i przyczyniają się do ich wzmacniania i porostu.

Skład główny na Warszawie
u Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedm. Nr 33.
Sposób użycia dołączony jest do każdego słoika.

RS. 100
dla PP. Posredników

za wynalezienie posady prywatnej na wsi. — Blizsze porozumienie w ciągu dni 4, pod adresem wskazanym przez Warsz. Agencję Ogłoszeń, Senatorska 22.

Od 1856 roku istniejąca
FABRYKA WYROBOW PLATEROWANYCH
BRACI HENNEBERG

w Warszawie, ulica Wolska Nr 5,
Skład Główny Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła S-tej Anny,
poleca gustowne i trwałe swoje wyroby.
Zwracamy szczególną uwagę na wyrabiane w naszej fabryce od kilku lat wyższego gatunku nakrycia stołowe, na zupełnie białym metalu, srebrzone, — które nawet po zupełnym wytarciu się srebra, zachowują swoją białosć.
Genniki ilustrowane na żądanie franco, przesyła się. k-20835

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że
Magazyn Herbaty i Ozdob Wojskowych
pod firmą
O. ICKOW, dawniej W. KRIKSIN,
przeniesiony został z rogu ulic: Senatorskiej i Miodowej na Krakowskie-Przedmieście, obok Cukierni p. Kocha. K-22267

Magazyn Ubiorów Mezkich, Miodowa 6,
naprzeciw kościoła Przemienienia Panskiego.
Na prowincji w braku miary, proszę użyć zwykłej tasiemki i oznaczyć atrymem długość od 1-2, od 1-3, od 7-4, od 4-5, od 5-6, od A-B, od C-A, — 10, grubosć szyi 3, pierś przez łopatkę w okolo 2, pas w okolo nad biodrami, przytem mały opis figury i gustu. — Obstalunek w 24 godzin może być gotów i wysłany następnie. — Trafność sukni, zręczność figury i elegancja fasonu, jest najpewniejsza. — Materjaly francuzkie, angielskie i krajowe. — Ceny od najprzystojniejszych, np. Garnitury od rs. 22 do 45, Palto jesienne od rs. 18 do 40 — zimowe od rs. 25 do 50, Tuzurki i Fraki od rs. 18 do 35, Burki od rs. 22 do 36, Spodnie od rs. 6 do 15 i t. d. — W najwytowniejszych zadaniach ceny umiarkowane. k-22435

Paryż Avenue de l'Opera Nr 57. **J. MIECZKOWSKI.** **Warszawa** Miodowa Nr 1.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
istniejący od lat 30-tu,
nagrodzony na wszystkich Wystawach Międzynarodowych
JEDENASTOMA MEDALAMI
(z których cztery złote) i prawem używania Herbu Państwa,
Dyplomem honorowym, oraz dziesięcioma z szczytnymi oznakami,
Obecnie w zupełności odnowiony, sprowadził z Wiednia, Berlina wieżę akcesoriów, wykonywa wszelkie prace w zakresie sztuki fotograficznej wchoące. Zakład ten zaangażował obecnie
p. Konrada Kucharzewskiego
(do układania pozy),
byłego współpracownika zakładów fotograficznych: Goupil et Com. Nadar i Valery w Paryżu, — Gw. Wilson w Londynie, — de Frederici w Rzymie, także dał się już poznać Publiczności tutajjszej jako były kierownik zakładu fotograficznego pod firmą **Konrad.** k-21928

FABRYKA ROLET
OKIEN
Cerat, Gzemsów i Firanek
i Obić papierowych
pod firmą
J. CZARNECKI I SYN
ulica Nowy-Swiat Nr 76, prost Świętokrzyskiej,
poleca powyższe przedmioty, w wielm wyborze i najtaniej. k-19180

P. Śliżyński (syn),
od dnia 28 (16) Sierpnia rozpoczynam wykład tańca i wprawy wio czorkowe. — Królewska Nr 3, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 21066k

Reisceigi szkolne, znane z dokładnego wykonczenia po cenach przystępnych, poleca Uczniom i Zakładom Naukowym Magazyn Optyczny 21949-k
H. VÖLLNAGEL.
Grafiony i Cerkle przyjmują do nastrzenia i reperacji. Zlecenia pocztą spiesznie załatwia. — Nowy-Swiat 67, dom Zarządu Wojennego, (dawniej H. Zamoyckiego).

J. HERMES
w Łodzi k-22116
przy ulicy Petrkowskiej Nr 783
poleca oficie zaopatrzony Skład swój w **WłNA Węgierskie, Renksie, Francuzkie, Krymskie, Hiszpańskie i Szampańskie,** jako też: **Rumy, Araki, Cognaki,** prawdziwe zagraneżne **Likwory Porter angielski, orz Wódki, Spiry tusy i Likwory** z Dystylarni krajowych

PROJEKTA,
rysunki maszyn i urządzeń technicznych, wymiary, zdjecie planów z gruntów i budynków, zformowanie, rewizja rachunków i kosztorysów, uskutecznia się z całą dokładnoscią w jak najkrótszym czasie; jak również udziela się rad w kwestiach technicznych. Oferty uprasa się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. K. 22116k

LOKAL
w domu pod Nr 32, róg Twardej i Siennej jest do wypozyczenia zaraz lub od 1-go Października r. d. lokal frontowy, świeżo wyrestaurowany, składający się z 3-ech obszernych pokoi, zredpokoju, kuchni, komórki, piwnicy i wozniagu, za rs. 250 rocznie. — Wiadomosć na miejscu u rzadcy lub u właściciela, Żelazna-Brama Nr 3, pierwsze piętro, obok Sastigo Ogrodu. 22172-k

Garderoba damska
do sprzedania: Suknia jedwabna czarna, aksemitna z kaftanem, Salopa Tumakowa materja kryta, Kofierz i Mofka z niebieskich lisów. — Leszno Nr 61, mieszk. 6, rano do godz. 9-tej, po południu od 3-5. 22067k

Z powodu wyjazdu zaraz jest do sprze: anis
SKLEP
Dystrybucyjno-Norymbergski. — Wiadomosć przy ulicy Nowy-Swiat Nr 76 w dystrybucji. n20861

Pod bardzo korzystnymi warunkami jest do sprzedania
DOM Z OGRODEM,
w okolicach ulicy Żelaznej, placu Łokci 5,500 szacunek rs. 16,000, do kupna potrzeba 5,2000 rs. w kantorze komissowym **J. Kuczyńskiego Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** 22241k

Interes papierowy
istniejący od lat kilkunastu z kompletnem urządzeniem, wyrobioną klientelą, głównie mogącą być dla Pań, lubiących delikatne zajęcie, dobrze procentujący się, jest do odstąpienia. Osoby nie kompletne mogą być na żądanie oznajmione przez właściciela z tem interesem. — Wiadomosć w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Rajchman & Frencler, Senatorska Nr 22, zastac można od godziny 2-4j do 4-tej. 22436-k

W dniu 6 b. m. o godzinie 8 wieczór w kościele Ewangelickim 22485-k
zagubiono Pugilares
w którym oprócz pieniędzy były: książeczka legitymacyjna, bilet roczny na D. Z. W. W. i B., bilet na loterję i inne papiery. — Łaska wy znalazca raczy powyższe papiery odesłać pod Nr 5, przy ulicy Żelaznej, mieszkania 7.

WOLDRY
PO CENACH NAJNIEJSZYCH
POLECA
SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY I POŚCIELI
W. Müller i S-ka,
Nowy-Swiat Nr 67. k-22303

Obecne naukowe stanowisko hipnotyzmu.

III.

Niemcy długo nie chcieli wierzyć w doświadczenia Charcota i jego pomocników, wzruszali na nie ramionami i dopiero pojawienie się wędrownego magnetyzera Hansena dało początek naukowemu zajęciu się tą kwestją.

Po zbadaniu produkcji Hansena przez Weinholda, pp. Heidenhain prof. fizjologii i Grüntzera system instytutu fizjologicznego, we Wrocławiu zaczęli wykonywać doświadczenia na własną rękę. Udały im się one znakomicie. W zeszłym roku, na zjeździe lekarzy i naturalistów niemieckich w Gdańsku, Grüntzner demonstrował uczonemu towarzystwu następujące zjawiska.

Dwudziestu młodych ludzi, wychowanców wyższych zakładów naukowych Gdańska, usadził w dwóch szeregach i każdemu dał w rękę przyrządek oszlifowany blyszczący guzik szklany, wielkości orzecha laskowego. Kazał im, oczy utkwic w guzik i patrzeć nań z całą uwagą. Zastrzegł sobie, iż w sali musi panować zupełna cisza...

Po 5 minutach p. Grüntzner przystąpił cicho do jednego z młodzieńców, kazał mu zamknąć oczy i zaczął pociągać rękami (które nie powinny być zimne) po twarzy, piersi i ramionach. Po pewnym czasie zapytał się go pocichu, — aby uwagi innych nie odwrócić — czy śpi; kazał mu oczy otworzyć, a gdy mu się to udało, polecił mu dalej patrzeć w guzik i przeszedł do następnego subiekta doświadczalnego, z którym tak samo postąpił. W ten sposób przeszedł eksperymentator Brazy cały szereg, zachowując jak największy spokój i ciszę...

Obecni zauważyli, że dwaj czy trzej młodzieńcy nie mogli już odpowiedzieć na pytanie „czy pan śpi“; również nie mogli oczu otworzyć, albo podnosili powieki z trudnością.

P. Grüntzner uznał ich za skłonnych do hipnotyzmu, innych zaś uwolnił od doświadczenia.

Każdego z trzech usposobionych wprawiał w stan hipnotyczny za pomocą wyżej opisanych pociągania. Sen ich był nierównej mocy...

Pierwszy wpadł w stan półseny i mógł stać gdy go przyprowadzono do postawy pionowej; nie mógł oczu otworzyć, nie mógł odpowiedzieć na zapytanie jak się nazywa, chociaż, jak później objaśnił, doskonale wiedział co się koło niego dzieje i o co go się pyta.

Drugi, młodzieniec anemiczny, słabowity, okazywał zjawisko daleko wyżej posunięte; pojawił się u niego popęd do naśladowstwa, oraz halucynacje.

Zahipnotyzowany w sposób powyższy, wstał na rozkaz, chwytając się, oczy miał zamknięte, postąpił kilka kroków za eksperymentatorem i siedł za nim dalej choć go ten puścił.

P. Grüntzner szedł w takt i głośno stawiał kroki.

— Czy widzisz pan tę młodą panię? zapytał eksperymentator. Zatańcz pan z nią! no! Obejmijże ją pan!

Hipnotyzowany szedł niepewnie naprzód, szukał czegoś rękami. Na twarzy jego widać było wyraz przestrawienia i natężenia. Objął jakiegoś pana blisko stojącego i zaczął z nim tańczyć.

Grüntzner dmuchnął mu w oczy; hipnotyzowany przelaskł się i obudził, widocznie z nieprzyjemnym uczuciem.

Był jakby zakłopotany, przecierał sobie oczy i na zapytanie odpowiedział, iż widział pannę z którą tańczył.

„Największy sceptyk, powiada sprawozdawca z czynności zjazdu, został przekonany, iż ma tu przed sobą zjawisko fizjologiczne z wyłączeniem wszelkiej symulacji.“

U trzeciego medium udało się dość prędko panu Grüntznerowi stężyć jedną z kończyn, za pomocą pociągania pewnych grup mięśni; nadawał jej następujące najniezwyklejsze położenia, w których tak długo pozostawała, aż p. Grüntzner nie dmuchnął medium w oczy.

Młodzieniec ten opowiadał po ocknięciu się, że wszystko słyszał i wiedział co od niego żądają, i że jemu samemu śmiesznie się zdawało, iż nie może odpowiedzieć na pytanie jak się nazywa i w jakim miejscu się znajduje; nie mógł zaś uczynić tego dla tej przyczyny, iż niepodobna mu było ust otworzyć. Grüntzner objaśnił zebrany, że wywołał tylko kil-

ka najważniejszych zjawisk, a gdyby chciał demonstrować wszystkie rozliczne objawy hipnotyzmu, to musiałby użyć na to kilku tygodni czasu i czynić doświadczenia na setkach osób, *albowiem każde medium tylko pewną określoną ilość zjawisk okazuje.*

Na żądanie obecnych p. Grüntzner naszkicował ogólny zarys owych doświadczeń.

Zjawiska hipnotyczne zależą od indywidualności skłonnej do hipnotyzmu osoby; pomimo to pomiędzy stu osobami zahipnotyzowanymi zauważył następujące typy zasadnicze:

1. Stan snu spokojnego z niearuszoną samowiedzą i czułością, w którym tylko nie można oczu otworzyć; ten rodzaj hipnotyzmu zdarza się u osób słabych i panteń.

2. Stan charakteryzujący się głównie stężeniem mięśni, w którym niektóre grupy mięśni tracą zmysł dotyku; stan ten jest bardzo częsty u ludzi silnych, gimnastyków i żołnierzy.

W tym ostatnim razie zdarza się dość często tak silne tetaniczne napięcie mięśni, że hipnotyzowany, siedzący na krześle, z nogami podniesionymi, wyciągniętymi poziomo w powietrzu, może znieść ciężar stojącego na nich człowieka, co na jawie byłoby niepodobieństwem. W tym też stanie hipnotyzowani nie mogą dobrze chodzić i mówić gdy są zapytani. Odpowiedzi nie mogą dać nie dla tego, aby pytania nie rozumieli; lecz dla tego, że nie mogą poruszyć mięśni mających udział w mowie.

3. Trzeci stan stanowi automatyczność względem rozkazów. Hipnotyzowany jest wtedy najzupełniej posłuszny wszelkim rozkazom magnetyzera. Ta forma występuje u silnie zahipnotyzowanych, gdy sen zaczyna słabnąć (*verflachen*).

4. Stan halucynacji występuje rzadziej i jest możliwy tylko przy silnej hipnozie. Dopóki jeszcze istnieje jakiś ślad przytomności, hipnotyzowany ani myśli wierzyc słowom magnetyzera, mającym wywołać halucynacje, lecz co najwyżej śmieje mu się w oczy. Halucynacje mogą wywoływać bardzo żywe wrażenia, gdyż hipnotyzowani mówią o przyjemnych halucynacjach jako o stanie błogości i żałują, że ich obudzono. Straszne zaś widziadła muszą być bardzo przykre, albowiem poddani doświadczeniu pragną, aby wszystko z nimi robiono, byleby okropnych snów nie wywoływano. Jeden z hipnotyzowanych, któremu prof. Heidenhain podsunął myśl, że lew na niego napada, był potem przez noc marzeniem tem męczony.

Stosunkowo dość rzadko eksperymentatorowi zdarzało się obserwować stan naśladowstwa, w którym hipnotyzowany z oczyma nawpół lub zupełnie otwartymi naśladowuje wszelkie czynności magnetyzera. Niektórzy naśladowają tylko łatwe czynności, inni najsubtelniejsze i najbardziej skomplikowane. Pewien hipnotyzowany przepisywał greckie litery, choć się nigdy po grecku nie uczył. Ten popęd do naśladowstwa jest tak silny, że Grüntzner nie wątpi, iż hipnotyzowany wbiłby sobie sztylet w serce, gdyby magnetyzer udawał tę czynność. Nadto naśladowanie bywa niezmiernie dokładne, tak, że hipnotyzowany udaje do złudzenia sposób mówienia i wyraz twarzy magnetyzera.

Ciekawem niezmiernie jest następujące zjawisko sprawdzone przez Heidenhaina; gdy pociągniemy palcem po skórze hipnotyzowanego ku dołowi, w miejscu odpowiadającym żołądkowi, to z ust jego wydobędzie się głos podobny do jęku i stękania, koncentrując zaś głos na to miejsce lub na kark za pomocą lejka głosowego (*Schalltrichter*), wywołujemy powtarzanie naszych słów przez hipnotyzowanego, bez względu na to czy mowa nasza będzie dla niego zrozumiała lub nie.

Pociągając lekko kość czołową i ciemieniową z jednej strony, wywołuje się bezmówność (*aphasia*) i ślepotę na barwy w oku odpowiednim. Gdy tej samej manipulacji dokonamy z drugiej strony, ślepotą na barwy zniknie. Cechy tych zjawisk bywają rozmaite u różnych indywidualności.

Moglibyśmy jeszcze więcej niezmiernie ciekawych faktów przytoczyć. Przedewszystkiem zasługiwałyby na uwagę doświadczenia na działaniu elektryczności w hipnotyzmie. Ale zdążając szybkim krokiem ku końcowi artykułu, którego objętość nie może przekroczyć ram popularnego pisma codziennego, musimy je odłożyć na przyszłość. Tu tylko powiemy jeszcze kilka słów o hipnotyzmie u... koni.

Pewien węgier nazwiskiem Konstanty Balassa wydał w roku 1828 książeczkę pod tytuł: „Kucie koni bez przymusu“, w której znajdujemy następujące słowa: „Wskutek nieruchomego utkwienia oczu, koń zostaje doprowadzony do tego, że odstępnie, wznosi

głowę, wyteża mięśnie szyi i karku, i można mu tym tak zaimponować, że niejedynemu koń nie poruszy się, choć się koło niego strzela.“

Pociąganie na krzyż dłońmi po czole i oczach jest także wyborym środkiem pomocniczym, który tak uspokoja i łagodzi najbojaźliwszego, albo najognistszego i najzłośliwszego konia, że gdy się go wtedy nie zaniepokoi, schyla zupełnie głowę i niejako zasypia.“

Widocznie jest to hipnotyzowanie koni. Środek ten („balassowanie“) został prawem przepisany wojsku austriackiemu.

Już dawniej poskramiacz koni amerykańsin Powell podał formalny system pociągania ręką od głowy po całym ciele.

Później słynny Rarey, który swój sposób trzymał w sekrecie, działał widocznie, jak się z jego książki okazuje, tą samą metodą.

Kazał przynosić do stajni siodło, które zwracało na się uwagę konia i więziło niejako jego wzrok, a potem przystępował z boku, patrzył łagodnie koniowi w oczy, powtarzał jednostajnym tonem jedne wyrazy i głaszał po głowie i po szyi.

W naszej literaturze możnaby znaleźć wiele faktów tego rodzaju.

Widzimy więc, iż zjawiska podciągane pod nazwę hipnotyzmu są zarówno liczne jak i bardzo rozmaite. Ale tu bynajmniej wszystkich znanych nie dotknęliśmy. A ileż jest jeszcze zjawisk nie ogłoszonych.

Naprzykład Charcot i jego pomocnicy zauważyli pewną liczbę objawów, albo zbyt skomplikowanych, albo takich, z których nie umiemy sobie zdać sprawy i dlatego wstrzymują się od ich publikacji. Nadto w produkcjach magnetyzerów, jak Hansen i t. d., istnieje zapewne dość liczny repertuar zjawisk, które dotychczas nie noszą na sobie stempla stwierdzenia naukowego. Materiał tedy jest już dość obfity i ciągle się mnoży, dając nadzieję, iż z tych oderwanych faktów powstanie nauka, która wyjaśni nam wiele ciekawych kwestyj fizjologicznych i patologicznych i może wskazać jakieś metody leczenia, przynajmniej niektórych chorób nerwowych. Dziś jednak cała ta część teoretyczna i stosowna uważać należy za zupełnie ciemną.

Jednakże czyż podobna skończyć artykuł niniejszy nie podawszy czytelnikom tłumaczenia tych zjawisk? Chętniebyśmy się wstrzymali od wszelkich teoretycznych poglądów, ale czujemy, że w artykule popularnym jest to niemożliwe. Wielu czytelników puściłoby wodze swej fantazji i doszłoby do najdziwniejszych rezultatów...

Musimy ich przedewszystkiem uprzedzić, że obecnie niepodobna wymagać od nauki dostatecznego tłumaczenia, albowiem kwestja zjawisk hipnotycznych jest dotąd za młodą i składa się dopiero ze stosunkowo nielicznych oderwanych obserwacji. Z drugiej strony zjawiska te zahaczają o kwestję fizjologiczno-psychiczną, o kwestję uczucia, świadomości i woli, która pomimo to, że odnośne zjawiska są przedmiotem rozmyślań, od pierwszych zaczątków cywilizacji jest w gruncie rzeczy wcale niewyjaśnioną. Dla tych powodów przy teraźniejszym stanie rzeczy wszelkie natężenia umysłu doprowadzić mogą jedynie tylko do znużenia i zniechęcenia, lecz nie do zdobycia prawdy.

Możliwym jest tylko rzucenie w tę ciemnię kilku promyków, od których nie należy spodziewać się ani uporządkowania chaosu zagadek, ani rozpedzenia tumanów mgły, w którą są obwinione. Przy nadzwyczaj skromnych środkach jakie, daje w tym względzie obecna nauka, dość będzie, jeśli te nikle światełka pozwolą nam po wierzchu obejrzeć kłęby tajemnic i dojść do jakiegoś ogólnego poglądu na ich naturę. Mówiąc jaśniej, możemy tylko w tym miejscu wykazać czytelnikowi, iż nie powinien w zjawiskach tych szukać czegoś nadnaturalnego, pragniemy przykładem rzeczy znanych wprowadzić myśl jego na takie tory, aby pojął, że chociaż nauka nie zapanowała jeszcze nad materiałem powyżej podanym jednakże nie należy sądzić, aby było w nim coś nadnaturalnego, aby rozumiał, że magnetyzer działa jedynie tylko za pomocą sił, których sam nie zna, nie będąc bynajmniej ani półbożkiem ani wysłańcem piekielnym.*)

*) Czytelnikom, którzy nie chcą przestać na rozumowaniu, przytoczę fakt następujący. Pewnego znanego mi oddawna młodzieńca, którego p. Donato uznał za „człowieka“, uprosiłem, aby pozwolił mi dokonać na sobie doświadczeń. Pierwsza próba szła z początku słabo; w pół godziny potem zdołałem już ubezwładnić ramię medium. Ale dr J., który wraz ze mną czynił te doświadczenia, a miał już za sobą pewną na-

Tory, które na tę drogę naukowego myślenia zaprowadzić mają, mieszczą się w faktach następujących, równie dziwnych i równie niewyjaśnionych jak zjawisko hipnotyzmu, a pomimo to przez nikogo nie uważanych za nadprzyrodzone.

Jeśli silnie skierujemy uwagę na pewien przedmiot, uczuwamy najłżejsze wrażenie pochodzące od tego przedmiotu, a jesteśmy niemal znieczuleni na cały świat otaczający. Archimedes, zajęty badaniami geometrycznymi, rzekł do nieprzyjacielskiego żołnierza, który nań napadł mieczem obnażonym: „nie zacieraj mi moich figur”. Jakiś uczonek nowożytny, gdy mu doniesiono, iż dom się pali, zamiast ratować swą własność albo uciekać, odesłał zwiastuna tej nieprzyjemnej wieści do swej żony, a sam się nie ruszył od pracy. Matka, śpiąc twardo po nocy bezsennej, może nie usłyszeć huk armat, ale rozbudzi ją ciche kwilenie dziecka.

Któż zaprzeczy analogii niektórych faktów hipnotyzmu, powstającego jak wiemy z silnego skoncentrowania uwagi na pewien przedmiot.

Dalej wiemy, iż przedmiot czy zjawisko, które całą naszą uwagę pochłonęło, wprowadza nas w stan bardzo nienormalny. Znana jest rzecza, iż wielka pożoga miasta do tego stopnia „zamagnetyzuje” najrozumnniejszych i najdzielniejszych mieszkańców, iż stoją jak wryci pochłonęci widokiem ognia i nie ratują swego mienia, choć dużo im na to pozostaje czasu. Później dziwią się swojej apatii i „oczarowaniu”, nie mogąc pojąć co się z nimi stało. Wiadomo też, iż najrozważniejsi ludzie „tracą głowę” podczas pożaru i wynoszą np. słomianki lub butelki od piwa, nie czując weale potrzeby ratowania przedmiotów drogocennych.

Panika na wojnie należy do zjawisk tego samego rodzaju, uciekają nawet ci co się bynajmniej śmierci nie boją i dokonywają przytem czynności zupełnie niezgodnych z celem.

Przytem w uciekających rozwija się nadzwyczajna siła i zręczność. Rozwalają przeszkody, któreby się oparły ich mięśniom w stanie normalnym. Podczas ostatniej wojny, żołnierze uciekający wdrapali się na skałę tak gładką i prostopadłą, iż żaden z gimnastyków nie mógłby się wdrzeć na nią; gdy potem, wróciwszy do przytomności po przejściu niebezpieczeństwa, nsiłowali dokonać tego przy zdrowych zmysłach okazało się, iż to jest niemożliwem. Nie dziwiłoby się gdyby wielu prostaków sądziło, iż pędzeni czarami dokonali tego cudu zręczności.

Do tej sfery zdaje się także należeć fakt następujący. Jeśli założymy się z kim o znaczną sumę, iż po zażyciu tabaki nie kichnie, to z pewnością nie pojawi się u niego ten odruch charakterystyczny, właśnie dlatego, że będzie usiłował go wywołać, choć bez zakładu, t. j. bez wywołania koncentracji uwagi i woli na to zjawisko, wystąpiłoby ono jako odruch niezależny od woli. Być może, iż hipnotyzacja wpływa w podobny sposób zwróceniem uwagi i woli na pewne, niewyjaśnione jeszcze elementy automatyczne w człowieku.

Takich przypadków, gdzie inteligencja jest przytłumioną we wszystkich kierunkach i działa tylko w jednym, gdzie jednocześnie wola jest jakby sparaliżowana, gdzie rozwija się jakaś nadzwyczajna delikatność czucia lub potężna siła, możnaby bardzo wiele przytoczyć.

Do objaśnienia zjawiska nadzwyczaj podbudzonej wrażliwości odruchowej człowieka hipnotyzowanego, która to wrażliwość tłumaczy wiele innych zjawisk szeregów, jak np. naśladowanie ruchów magnetyzera itd., uczeni a pomiędzy nimi Heidenhain, zwracają bardzo racjonalnie uwagę na to, iż hipnotyzm może silniej lub słabiej paraliżować istniejące w mózgu organa hamujące odruchy i tym sposobem puszcza wodze aparatowi ruchowemu, który korzystając z wolności ulega najmniejszym podnieciom. Jestto przypuszczenie jakieś powieździeli bardzo racjonalne i prawdopodobnie da punkt wyjścia

tem polu praktykę, zdołał powtórzyć na medium wszystkie te eksperymenty, które p. Donato wyprawia. Stetaniował mu nie tylko ramię ale całe ciało, zmuszał do powtarzania wyrazów i tonów, wzbudzał objawy zimna i gorąca itd. Nadto, na propozycję swoją wykonał eksperymenty takie, których u p. Donato nie widzieliśmy, a które zrobili uczeni niemieccy. Mianowicie wyprostowywał siedzącemu nogi, stęzał je i siadał na nich. Pomimo moich usiłowań medium przechyliło się z krzesła, ale nogi nie zginęły się w kolanach. Druga, ciekawsza próba, była z naśladowaniem pisma. Dr. J. i medium usiedli przy stoliku i mieli w palcach ołówki oparte na papierze. Dr. J. kreślił litery i figury, a medium mając wzrok utkwiony w jego oczy, a wige nie patrząc weale ani na ruchy ołówka p. J., ani na jego, ani wreszcie na swój papier, kreśliło znaki jeśli nie identyczne, to bardzo zbliżone. Na zapytanie medium objaśniło, że ruchy ramienia dra J. pobudzały go do kreślenia tych znaków. Nie podejmuje się tego wytłumaczyć; to tylko jest pewnem, że medium swych oczów ani na chwile nie odrywało. Ponieważ ani dr. J., ani niżej podpisani nie przypisują sobie żadnych szczególnych sił, ponieważ zresztą tysiące ludzi mogą też same eksperymenty powtórzyć, więc czytelnik zrozumie jak nierozsądnem jest przypisywanie „nieziemskiej mocy” magnetyzrom.

do badań, które naukę do pomysłnych rezultatów doprowadzą.

Widzimy więc, iż pomimo ciemności kwestji istnieją już pewne punkta oparcia, których się chwycić może ścisłe naukowe badanie i które wykazuje, iż pomiędzy zjawiskami hipnotycznymi, a oddawna znanymi, istnieje związek nieprzerwany. Jeżeli zaś nauka nie może jeszcze postawić dostatecznej teorii magnetyzmu, to okoliczność ta tylko w ciemnych umysłach może wzbudzić idee, iż zjawiska pod tą nazwą podciągane wychodzą po za sferę fizycznych. Nauka również nie może powiedzieć, co to jest silne skierowanie uwagi, nie wie jakim sposobem wrażenia wzroku przechodzą do świadomości, nie wytłumaczy dlaczego miesiąc się kurczy; co więcej, niepodobna objaśnić z dostateczną ścisłością sposobu działania telefonu a jednak nikt nie przypuści, aby te zjawiska odbywały się na drodze wykraczającej po za świat objawów przyrodzonych.

Jak astrologja zamieniła się na astronomję, alchemja na chemję, tak też i „magnetyzm zwierzęcy” przejdzie do fizjologii i stanie się jej częścią nierozłączną, a magnetyzer nie większy podziw będzie wzbudzał w umysłach publiki, od tego który daje pacjentowi opium lub działa nań elektrycznością.
Bronisław Rejchman.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności*, pragnąc przyjąć w pomoc ubogim mieszkańcom m. Warszawy, przez udzielenie im wsparcia na drzewo opałowe, oraz w celu zasilenia ogólnych funduszów potrzebnych do utrzymania licznych zakładów dobroczynnych na mocy zezwolenia władzy wyższej upoważniło swoich członków opiekunów cyrkulacyjnych do zbierania dobrowolnych składek; o czem podając do wiadomości publicznej, Towarzystwo dobroczynności ma zaszczyt prosić najuprzejmiej panów właścicieli oraz rządów domów w m. Warszawie o łaskawy współdział w dążnościach Towarzystwa.

Lista opiekunów cyrkulacyjnych, za pośrednictwem których dokonywać się będzie zbieranie składek:

- W cyrkule I Górski Konrad, ulica Podwał, nr. 2.
- W cyrkule II, Meller Andrzej, ulica Preta; nr. 38.
- W cyrkule III, Dunia Romuald, Trembacka, nr. 9.
- W cyrkule IV, Gronan Ludwik, Nalewki, nr. 29.
- W cyrkule V, Pfeiffer Stanisław, ulica Smocza, nr. 26.
- W cyrkule VI, Fijok Michał, ulica Chłodna nr. 33.
- W cyrkule VIII, Wiślicki Józef, ulica Twarda, nr. 19.
- W cyrkule IX, Markowski Antoni, ulica Nowogrodzka, nr. 25.
- W cyrkule X, Piasecki Maurycy, ulica Świętokrzyska, nr. 9.
- W cyrkule XI Szule Alojzy, ulica Marijensztadt, nr. 3-1.
- W cyrkule XII, Skoryna Cezary, ulica Brukowa, nr. 409 (na Pradze).

W Warszawie dnia 11 (23) sierpnia 1881 r.
Za prezesa administracji ogólnej S. Werner.
Członek-sekretarz Towarzystwa J. Heppen.

— *Redakcja warszawskiego Rocznika adresowego* rozpoczynając druk Rocznika VI-go, na rok 1882, prosi uprzejmie szan. firmy, tak nowo przybyłe, jak i te, które zmieniły lokal, aby swe adresa do bezpłatnego zamieszczenia raczyły nadesłać do redakcji, przy ulicy *Bednarskiej nr 13*, najpóźniej do dnia 15-go września r. b. Wiadomo, że dokładność adresów jest rzeczą ważną, spodziewam się przeto, że szan. firmy, dla własnego dobra, pośpieszą z odpowiedzią na moją prośbę, gdyż wydatek 3 kop. na porto miejskie jest bagatelą. — *W. Rafalski.* —21663—

— *Dr Grodzki*, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzny”, leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. *Chmielna nr 60.* (21852)

— *Wszystkie damy* dbało o swoją piękność używają dziś „*Crème Simon*” — jedyny Gold-Cream prawdziwie skuteczny dla pielęgnowania skóry. Główna sprzedaż u *Aleksandra Kocha*, 83 Krakowskie-Przedmieście. —20591—

— *Instytut leczniczy dra Kadlera* przyjmuje chorych z chorobami sekretnymi (wener.) i skórnymi, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnie, od 10-tej do 12-tej i od 4-ej do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 38. *Porada dla niezamożnych, na warunkach jak w lecznicach.* —20588—

5% Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1866 r.
Asekurację od losowania amortyzacyjnego, odbyć się mającego w dniu 1 (13) września 1881, za opłatą od sztuki:
kop. 50 dla miejscowych
kop. 60 dla zamiejscowych
łącznie z portajm i korespondencją przyjmuje
MAURZYCJUS NIELKEN
—19460— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

— *Dentysta S. ROTHEIM*, wynalazca nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szcęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 r. do 6 w. — *Królewska nr 37.* —22026—

— *Dr med. Harten*, Chmielna nr 18; po powrocie do Warszawy przyjmuje, jak dawniej, od 5 do 6 po poł. z chorobami zewnętrznymi i usznymi. —22009—

— *Dr W. Sztubarth* powrócił z zagranicy; przyjmuje, jak dawniej, z chorobami kobiet i dzieci od g. 4 do 6. *Orla nr 2.* —21971—

— *Kazimierz Juljan Jasiński*, adwokat przysięgły (*Dołga nr 32*), powrócił do Warszawy. —21914—

— *Dr Teofil Belke* przeprowadził się z Tlomackiego na Włodzimierską nr 2 — po powrocie z Buska przyjmuje chorych do godziny 10-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. —21664—

— *Dentysta Bogumił Gutzman* wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i plombuje. — *Bielajska nr 4.* —21236—

— *Zabezpieczenia na życie*, t. j. na kapitały pośmiertne, kapitały na dożycie, sumy posagowe, renty i pensje dożywotnie, w rozmaitych kombinacjach i każdej żądanej wysokości, przyjmując za składkami umiarkowanymi, na najdogodniejszych warunkach, objaśnięć i druków na żądanie osobiste lub listowne udziela bezpłatnie, codziennie od godz. 9 rano do 7 po południu.

MICHAŁ ROTWAND,
Inspektor St.-Petersb. Towarz. Ubezpiecz.
Biurowie w Warszawie przy ul. Hr. Kotzebue nr 10, obok ulicy Wierzbowej. —5639—

Asekuracje I-ej rosyjskiej Pożyczki Premjowej
II-ej emisji z roku 1866,
której losowanie odbędzie się w Petersburgu w dniu 1 (13) września 1881 roku, przyjmuje za opłatą
po kop. 45
od sztuki dla miejscowych i zamiejscowych.
Karol Gębicki,
Krakowskie-Przedmieście nr 39,
obok hotelu Saskiego. —21311—

Lecznica przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28.
Od 9—10 *Dr F. Kobylński* Chor. szcęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby.
Od 9—10. *Wójcikiewicz* Choroby wewnętrzne.
Od 11—12 *Dr Groer* Choroby kobiece. Codziennie oprócz niedziel.
Od 11—12. *Dr Kosiewicz* Chor. gardła, krtani i nosa.
Od 12—1. *Dr Kazimierz Rosenthal* Chor. wewnętrzne i dzieci, oraz szczypanie ospy.
Od 12—1. *Dr Heiman* Choroby chirurgiczne i uszne.
Od 1—2. *Dr Dinte* Chor. chirurg. i organ. moczopieliczych w wtorek, czwartek i sobota.
Od 1—2. *Dr Kohn* Choroby weneryczne i skórne.
Od 2—2 1/2. *Dr Kohn* Choroby gardła, krtani i nosa, niedziela, środa i piątek.
Od 2—3 oprócz niedziel. *Dr Rosenthal Jakób* Choroby kobiece.
Od 2—3. *Dr Kornilowicz* Chor. nerwowe i umysłowe wnterek, czwartek i sobota. Leczenie elektrycznością.
Od 3—4. *Dr Saski* Choroby wewnętrzne.
Od 3—4. *Dr Przybylski* Choroby oczów. Wtorek czwartek i sobota. —11357—
Przy lecznicy są łóżka dla chorych na stałe pomieszczenie.

Istniejąca od 1874 r.
Druga Lecznica
dla przychodzących chorych,
Nr 9, ulica Senatorska Nr 9,
dom przechodni (Roziera swany)
Od 10 — 11 — Codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt *Dr Juljan Majkowski* choroby wewnętrzne i skórne.
Od 10 — 11 — Codziennie *Dr Leon Nencki* choroby organów moczopieliczych.
Od 11 — 12 — Codziennie, *Dr Gajkiewicz Władysław* choroby wewnętrzne i nerwowe, oraz leczenie elektrycznością.
Od 11 — 12 — Codziennie, *Dr Dylowski Jan*, choroby oczów.
Od 11 1/2 — 12 1/2 — We środę i soboty, *Dr Taczanowski Bronisław* choroby uszów.
Od 12 — 1 — Codziennie, *Dr Grosstern Wiktor*, choroby wewnętrzne i wieku dzieciennego oraz szczypanie ospy ochronnej.
Od 12 — 1 — Codziennie, *Dr Klink Edward*, choroby weneryczne i skórne.
Od 1 — 2 — Codziennie prócz niedziel i świąt, *Dr Karłowski Konstanty*, choroby gardła, krtani i jamy nosowej.
Od 2 — 3 — Codziennie, *Dr Kondratowicz Stanisław*, choroby kobiece.
Od 2 do 3 — Codziennie prócz świąt i niedziel, *Dr L. A. Anders*, choroby wewnętrzne.
Od 3 do 4 — *Dr Henryk Nussbaum*, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe i leczenie elektrycznością.
Od 3 — 4 — Codziennie, *Dr Jawdyński Franciszek*, choroby zewnętrzne, czyli chirurgiczne i zębów.
Od 4 — 5 — Codziennie, *Dr Funk*, choroby weneryczne i skórne.
Bilet wejścia 25 kopiejek. —8284—

WYDAWNICTWO MAURYCEGO ORGELBRANDA W WARSZAWIE.
52 DODATKAMI ROZSZERZONY

TYGODNIK POWSZECHNY.

Pismo ilustrowane, wszelkim galeziom literatury, nauce,
sztuce i polityce poświęcone.

Sily literackie i artystyczne pierwszorzędne, oraz wiele rozgłosnych.
Rozpoczęta nowa powieść 2 tomowa

J. I. Kraszewskiego

„PUŁKOWNIKÓWNA“

Historja prawdziwa z czasów Saskich, wiele budzi zajęcia.

Wszyscy prenumeratorem otrzymują bezpłatnie KALENDARZ ŚCIENNY I

Cztery premia drzeworytnicze oryginalne,

ntworu polskich artystów, jako to: **Andriollego, Gersona, Gierymskiego i Ks. Pilatego**, czyli w każdym kwartale po jednym premium bezpłatnie.

Nadto przeznaczono dla prenumeratorem „Tygodnika Powszechnego“

RÓŻNE PREMIA OLEODRUKOWE,

Chromolitografię Juliusza Kossaka „Stanisław Rewera Potocki, wracający z wyprawy Tureckiej, przyjmuje wyoraną bulowę, 1651 roku“, oraz **Jana Matejki „Warnen-czyk“**, w formacie Albumu tegoż Mistrza, — pod warunkami wyjątkowemi.

Szczegóły bliższe w **Prospekcie**. Nieposiadającym takowego, na żądanie, wysła się bezpłatnie, **oraz Numer samego pisma na okaz.**

Redakcja przyjmuje też prenumeratę na wszystkie inne pisma.

ADRES: **Maurycy Orgelbrand w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.**

CENA TYGODNIKA POWSZECHNEGO Z 52 DODATKAMI W FORMACIE KSIĄZKI:

W Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, z przesyłką pocztą
w Królestwie i Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3. p-22232

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 10 (22) Września r. b. o godzinie 12-tej w południe odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w r. 1882 owsa, siana i słomy dla Warszawskiej straży Ogniowej i słomy dla straży policyjnej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurencji, nie życzący stawać w licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wnieiesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. p-21298



WAŻNE DLA DAM.

Perjodycznie co pewien czas w ogłoszeniach różnych przedsiębiorców nauki krawiecczyzny zjawiają się zjadliwe napaści, nie na mnie osobiście, lecz na system którego jestem przedstawicielem, to jest na traktowanie krawiectwa nie jako ręcznego rzemiosła, lecz jako nauki i sztuki. Dla mnie szkoda ztąd żadna, lecz oświecona publiczność, zapewne nie da w sobie, że nauka jest szkodliwą, że książka zamęt w głowie sprawia, że dawniej choć książek nieznano, krawcy byli przecieli i suknie lepiej krajano? — Napaści ludzi niepiśmiennych na druk w ogóle, ludzi z ręcznego tylko wyrobku żyć mogących na ulepszenie i maszynę udokładniającą i ulgę w pracy przynoszącą, powtarzają się zawsze i ciągle ilekroć nowy wynalazek wola na nich znanymi słowy: **„trzeba się uczyć, przemiął wiek złoty“**.

Nie możemy ganić zawistnym ich napaści, boć nie mogą bronić swego zastarzałego, czas i pracę marnotrawiącego sposobu rzekomej nauki, muszą koniecznie, choćby dla chwilowego podtrzymania swych kramików, atakować uznany w cywilizowanym świecie nowy system.

Najlepszą na te napaści odpowiedzią z mojej strony będzie powołanie się na pracę moją drukiem ogłoszoną pod tytułem: **Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukien damskich**, w 5-tej edycji, na przychylnie ocenienie tej pracy, przez takiego specjalistę jak p. Juszczyk, na przyznanie mi patentu wynalazków we Francji, Belgii i w innych Państwach, na długoletnią praktykę, na szybki i pomyślny rozwój zakładów moich w **Warszawie, Lwowie, Krakowie i Petersburgu**, i nadewszystko na głos wielu uczniów i uczennic moich, z których żadna, o ile wiem, z zakładów moich nie wyniosła pogardy dla książki, dla rysunku, w ogóle dla nauki i sztuki, jakimi się stała dziś krawiecczyzna pod wpływem ogólnego dążenia, do wzniesienia i uszlachetnienia wszystkiego co do celów życia ludzkiego służy.

Zakład mój jak dawniej tak i teraz ma na celu uwzględnienie tych dążeń, nauka w nim zawsze w tym kierunku prowadzi się i prowadzić będzie. Wpisy na kursa przyjmuje się każdego dnia, Cena nauki kroju i szycia rs. 13, podręcznik rs. 3, pomoce i linijka krojo-wa rs. 1 kop. 50.— **K. Głódziński, Miodowa Nr 1.** 22425—p

Rs. 200

i więcej otrzyma, kto wynajdzie stałą posadę prywatną, człowiekowi inteligentnemu, familijnemu, w sile wieku będącemu. — Wiadomość w Kiosku, przy ulicy Chłodnej, obok straży ogniowej. p-22324

Niżej podpisany, pierwszorzędny Fryzjer, od lat 50 Sz. Publiczności znany, a z niezależnych od niego okoliczności upadły i dziś w Towarzystwie Dobroczynności na Krak. Przedm., sali 12 będą, przypominam się względem Sz. Publiczności, któremi się niegdyś chlubiłem, z gotowością i dziś usług, gdyby mnie niemi zaszczyścić raczyła. Obecnie mam przygotowany płyn do farbowania włosów, który żadnym innym z pewnością nie ustąpi. W końcu przypominam się Osobom, u których mam małe dawne należności, co p. z dzisiejszym mojem położeniu bardzo mi było pomocne. 22354 p

Klemens Kraciński.

Potrzebna jest zaraz **PANNA**, umiejąca szyc krawiecczyzną damską na maszynie i w ręku. — Relektoralna Nr 23, mieszkania 2. 22439 p

MŁODY TECHNIK, 22449 p który ukończył król. technikę w Niemczech, znający język polski, niemiecki, jakoteż buchhalterję pojedynczą i włoską, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca od 1 Października r. b. Oferty uprasza nadsyłać na ręce firmy Meyer & Comp., Łódź.

Uczeń klasy VI tej Szkoły Realnej Rządowej, poszukuje lekcji na godziny, lub miejsca

Stałego Korepetytora,

za utrzymanie. Oferty składać proszę w Redakcji tegoż pisma, pod lit. J. S. B. 22340 p

Do Zakładu Tapicerskiego, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 33, dom p. Bürgera potrzebny jest

Uczeń do nauki,

w wieku lat 16, z warunkiem, aby przedtem nie był w żadnym zawodzie. 22320 p

Piwowar, Polak

z kilkoletnią praktyką, w pierwszorzędnych browarach, które w końcu ukończył kurs teoretyczno-praktyczny w akademii piwowarskiej w Worms (Wormacji, nad Renem), szuka odpowiedniej posady w Królestwie Polskiem, lub Rosji. Oferty uprasza wysyłać pod adresem: „E. G.“ poste-restante Krzeszowice, Galicja, przez Granicę. 22430 p

Familja Francuzka

może jeszcze pomieścić u siebie

na stacji kilku Uczniów.

Obok troskliwej opieki, zapewnia się korzyść z ciągłej konwersacji w języku francuskim, korepetycji i muzyki. — Marszałkowska Nr 18, mieszkania 19, u Nauczyciela języka francuzkiego. 22441 p

40 kop. za godzinę

udziela lekcji na swoim fortepianie i na mieście, nauczycielka muzyki, z patentem. — Krucza Nr 8A. 22120 p

Nauczycielka,

posiadająca języki i nauki klasyczne, poszukuje lekcji na godziny. Tamże porozumieć się można co do lekcji muzyki. — Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 13 lit. A, mieszkania Nr 2. 221918

Lekcje Muzyki i Teorii

udziela nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego, w mieście i w domu. Tamże pobierać można lekcje niemieckiego, za nader przystępną cenę. — Ordynacka Nr 6, mieszkania Nr 20. p-21784

PANNY

potrzebne są do szycia bielizny na maszynie do dziurek i do nauki. Ulica Marszałkowska Nr 34, mieszkania 19. p-21798

U Akuszerki Kosińskiej

znajdują się Pokoje osobne, lub wspólne, dla dam na głabość, umieszczenie dziecka i najściślejsza dyskrekcja zapewnia się, oraz **MAMKA** ze świeżym pokarmem. — Ulica Świętojerska Nr 16. 22445 p

Maszyna nożna Howego

do robót szewskich, nie słupkowa, prawie nie używana, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania, za nader niską cenę. — Wiadomość: przy ulicy Erywańskiej Nr 1, u Fortjana. 22417 p

Dla Bibliofilów.

Za bardzo umiarkowaną cenę do sprzedania: kilkadziesiąt **rzadkości bibliograficznych, autografy i rękopisy**. — Ulica Krucza Nr 10B, lewa oficyna, 1-sze piętro, miesz. 17, w domu od godz. 3 do 6. 22426 p

Są do sprzedania

dwa Kredensa

używane, orzechowe, w dobrym stanie, za cenę bardzo umiarkowaną. — Ulica Wileza Nr 12, wiadomość u stróża. p-22444

Jest do sprzedania każdego czasu

Para KONI

powozowych, kasztanowatych, rosnących, ogier i wałach, rasy angielskiej. — Wiadomość w składzie cygar Nowakowskiego, przy ulicy Bielańskiej w hotelu Lipskim. p-22347

Są do sprzedania z powodu wyjazdu

różne MEBLE

i Naczynia gospodarskie, Łóżka i materace. — Leszno Nr 53, miesz. 7. p-2431

Dubeltówka

z przyborami do sprzedania. — Ulica Twarda Nr 27, w Składzie Wódek. p-22402

D O M

z powodu wyjazdu jest do sprzedania na dobrych warunkach pod Nr 9/175 przy ulicy Golebiej, i Szeroki-Dunaj Nr 4/175. — Wiadomość u właściciela, na pierwszym piętrze od Dunaju. p-22393

Jest do sprzedania

SZESLONG

mało używany, włosom wysłany i skórą kryty. — Wiadomość: Pańska Nr 51, w oficynie na 1-m piętrze. p-22405

APTEKA

do sprzedania. — Bliższa wiadomość u właściciela w Łapach, stacja kolei żelaznej Warszawsko-Petersburskiej. p-22389

Kassa ogniotrwała

z zamkiem najnowszego systemu, zupełnie nowa, do sprzedania za cenę niższą kosztu. Orla Nr 9, stróż wskazuje. p-22403

W zarodowej owocarni Skotniki pod Strachocznem znajduje się do sprzedania

120 sztuk matek

rasy Negretti, wysoko poprawnych, zdalnych do chowu po cenie Rs. 5 za sztukę. Odległość od stacji kolei Wiedeńskiej Rudy Guzowskiej wiorst 15 po szosie. p-22396

Do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, o 6-ciu oktavach, w dobrym stanie, za przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy rynek Nowego-Miasta Nr 27, mieszkania 3, 1-sze piętro. p-22420

Za przystępną cenę orzechowe



do sprzedania, mało używane, Garnitur biorski, katelą kryty, Szafa rozbierna, Stół jadalny, Lustro, para Łóżek i t. d. — Przy ulicy Pańskiej Nr 24 lit. A, mieszkania 13. p-22443

Wyplacę 10%

z otrzymanej rocznej pensji, temu, kto wynajdzie posadę prywatną w każdym kierunku praktycznym, pracowitemu i energicznemu administratorowi, posiadającemu zupełną znajomość rachunkowości. Łaskawe oferty proszę składać w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. O. C. 22434 p

Zyto Probstejskie

Dominium Nowo-dwór pow. Nowo-Miński ma do sprzedania **Zyta Probstejskiego** korey 100 roku zeszłego sprowadzone, oryginalne, po cenie za korzec wagi 242 fantów (w naturze 253) rs. 10, bez worka. — Wiadomość: Przemysł Nr 5, mieszkania 1. 21613 p

Powozy używane:

- 1) **Karety** podwójne i potrójne.
- 2) **Faeton** wiktoria
- 3) **Koccz** z foderdachem, do miasta i do wsi.
- 4) **Bryczka** pakowna do podróży.
- 5) **Faetonik** z jednego konia wiaz z Chomontem angielskim.
- 6) **Koccz** poczwórny do miasta, oraz para Chomont angielskich.
- 7) **Ręczny Wozeł** ze Skrzynią do rozwożenia towarów.
- 8) **Amerikan** do wsi i do miasta.
- 9) **Perelot** z egoistką.
- 10) **Wolancik** najnowszego fasonu do jednego konia.
- 11) **Faeton** na cztery osób.
- 12) **Przysznik** nowy z fakt. Mintra.
- 13) **Kareta** duża poczwórna z fabryki angielskiej.
- 14) Kilka par **Sanok** petersburskich. — Ulica Królewska Nr 19, w fabryce Powozów Romanowskiego. 21299 p

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. k-20101

Rs. 11,000

z tą sumą jest pożyczka na hypotekę domu mianowanego w Warszawie, pierwszy Numer po długi Towarzystwa Kredytowego. — Wiadomość u Rejenta Sobierańskiego. 22066 p

Skład Płótna Bielizny i Pościeli L. STRAUS,

Nowy-Świat Nr 55, wprost Ordynackiego,

poleca:

w wielkim wyborze wszelkiego gatunku Płótna, Bieliznę stołową, Ręczniki, Chustki, Firanki, Hafty, Drelichy, Krawaty, Kotnierzyki i Mankiety, Barchany, Perkale, Połbatysty, Skarpetki i Pończochy.

Koźdry atlasowe, atlasowe wełniane, tybetowe, tytykowe, wełniane sławuckie, Materace, Sienniki, Pierze i Puch, oraz przyjmuje zamówienia na całą wyprawę w zakresie bielizny i pościeli.

k-21769

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem

przy ul. Miodowej Nr 2, w pałacu Dyzmańskich

FABRYKĘ i MAGAZYN KAPELUSZY MEZKICH,

pod firmą

L. POLENDER,

ze sprzedażą hurtową i detaliczną.

Doświadczenie i dokładna znajomość fachu, nabyta przezemnie w ciągu długoletniej praktyki u firmy M. Polender, daje mi możność zupełnego zadowolenia Szanownych Panów.—Mam przeto nieopłonną nadzieję, iż Szanowna Publiczność zechce magazyn mój stale zaszczycać względami swemi.

k-10992

Asfalt Towarzystwa Angielskiego

Przedsiębiorstwo robót asfaltowych, Fabryka tektury smołowcowej,

ORAZ

Fabryka posadzek cementowych nieustępujących w trwałości posadzką z terra-cotty,

przyjmuje zamówienia na wykonywanie wszelkich robót mozaikowych i asfaltowych, na krycie dachów tekturą asfaltową, oraz na układanie posadzek cementowych w różnych kolorach i kształtach, w kęsiolach, przedsiódkach, ściekach, i t. p., tak w Warszawie jak i na prowincji.

Na składzie: Asfalt Limmerowski, Asfalt do wylewania fundamentów, papa, lakier, smoła asfaltowa, Cement Angielski najlepszych marek.

Ceny jaknajumiarkowańsze.

IGNACY GANTZWOHL.

Kantor ulica Królewska Nr 41, Fabryka Nowolipie Nr 32.

k-21425

Skład Cementu Angielskiego

Ubezpieczenie Szyb i Luster od stłuczenia.

Petersburskie Towarzystwo Ubezpieczenia

Szyb i Luster od rozbicia i stłuczenia,

Niniejszem polecam do publicznej wiadomości, że pełnomocnym Generalnym Agentem na Warszawę i Królestwo Polskie, jest pan H. M. Salberg.

Prawo przyjmowania assekuracji, należy wyłącznie do pana Salberga i do Agentów przez niego wyznaczonych.

DYREKCJA.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że na zasadzie udzielonego mi pełnomocnictwa, wszelkie interesa tyżące się ubezpieczenia szyb i luster, przyjmują się w Kancelarzu przy ulicy Karmelickiej Nr 13 A.

k-21747

H. M. SALBERG.

KANTOR

Włodzimierska 11a.

KANTOR

Włodzimierska 11a.

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

Poleca Tekturę asfaltową, Paski tekturowe, Lak asfaltowy do pokrycia dachów, Asfalt włoski, rodzimy, nadmieniam, że wyższość materiałów asfaltowych używanych przez firmę, a mianowicie nad asfaltem z kopalni Limmer, tyle u nas rozpowszechnionym, sprawdzoną została doświadczeniami urzędowymi, wykonanymi na ządanie Magistratu m. Warszawy, w pracowni chemicznej Uniwersytetu Warszawskiego, według najnowszej metody francuskiej.

k-16662

Największy Magazyn Garderoby męskiej BRACI KOCH Z WIEDNIA,

Miodowa Nr 2,

poleca obfity asortyment wszelkiej możliwej garderoby męskiej, po cenach bardzo umiarkowanych, z gwarancją za solidne wykończenie roboty, podług najnowszych fasonów.

Szczególną uwagę Szanownej Publiczności zwracamy na:

Palta letnie „Lord Palmerston“ . . . po rs. 20.

Prawdziwe angielskie ubiory podróżne „ 20.

Haweloki podróżne „Menszyków“, z materiału nie-

przemakalnego w największym wyborze.

Bracia Koch z Wiednia,

k-4608

Miodowa Nr 2.

Nowo-otworzony

Skład Papieru, Materiałów Piśmiennych i Rysunkowych M. KUPFERSTEINA,

przy rogu ulic: Senatorskiej i Bielańskiej Nr 16,

poleca się względem Szanownej Publiczności.

k-22126

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości, iż objąłem kierownictwo nowo-otworzonego

HANDLU HERBATY

L. WILENKINA,

Senatorska Nr 27,

(obok kościoła Ś-go Antoniego).

Warunki handlu herbacianego i stosunki bezpośrednio kapeów z Kijacją, miałem sposobność poznać u samego jej źródła. Wymagania zaś tutejszej Publiczności poznałem zarządzając czas dłuższy jednym z tutejszych bardziej uznanych handli herbaty; śmiało zatem zapewniam, że herbata firmy Wilenkina z każdą z pierwszorzędnych o lepsze waleczyć może.

Oprócz herbaty pakowanej w 1/4, 1/2, 3/4 i 1 funtowych paczkach, posiadam na składzie herbatę w oryginalnych skórkach obszytych cybikach, którą amatorom wprost z takowych rozważać będę.

Polecam również: Cukier najlepszy, Kawę wyberową, Cykorję, Krochmal angielski Colmana i Ultramarinę hanowerską.

k-22038

Józef Hertz.

A P T E K A

MARYANA BARCZ,

ulica MARSZAŁKOWSKA Nr 18.

Na zasadzie pozwolenia p. Ministra Spraw Wewnętrznych i po odbytej rewizji przez Urząd Lekarski Miasta Warszawy, otworzyłem d. 17 Sierpnia r. b. Aptekę.

Zaopatrzony taką w wszystkie wody mineralne naturalne, świeżego czepiania, jak również w lekarstwa specjalne francuskie i angielskie.

Korzystając z nabytego doświadczenia podczas 10-letniego zarządzania Apteką SS-rów Dra T. Heinricha, szczerzę się od tak dawna najlepszą opinią i uznaniem, dotychczas wszelkich starań, aby nowo-otworzoną przezemnie Aptekę postawić, tak pod względem urządzenia jak i prowadzenia jej na stopie pierwszorzędnej.

Stosunki moje z aptekami i domami handlowymi głównych miast w Europie, pozwalają mi wszelkim ządaniom pp. Doktorów i Szanownej Publiczności zadość uczynić i zaopatrywać aptekę moją we wszystkie używane lub nowo-wprowadzone do medycyny środki lekarskie, których cenę postaram się uczynić jaknajdostępiejszą.

Maryana Barcz,

20952k Asse-sor Farmacji miasta Warszawy.

ZAWIADOMIENIE

Skład perfum i Kosmetyków zagranicznych, oraz Galanterji

Aleksandra Kocha

który dotychczas egzystował przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 4,

przeniesiony został z całym zapasem towarów do nowego lokalu

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 83.

obok domu przechodniego Roezlera.

W nowym lokalu prowadzony będzie jedynie tylko handel specjalny towarów perfumeryjno-kosmetycznych hurtowo i detalicznie, który firma rozwija na

większą jeszcze skalę, bacząc na najniższe ceny za najlepszy towar.

Zwraca się przytem uwagę, iż Skład powyższy niema nic wspólnego z podobnym że zakładem otworzonym w lokalu przy ul. Nowo-Senatorskiej dawniej zajmowanym przez firmę Aleksandra Kocha, o czem ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości.

k-20104

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania

RESTAURACJA

w dobrym punkcie, między fabrykami, od kilkudziesięciu lat egzystująca, wraz z całym urządzeniem, patentem i bilardem, za przystępną cenę. — Wiadomość róg ulicy Kromalnej i Waleców Nr 5/997, w restauracji na rogu. n21950

Jest do sprzedania

Skład Wódek

z Restauracją położony przy fabrykach. Wiadomość w sklepie R. Werner, ulica Elekoralna Nr 47, wprost Białej. 21939p

Rs. 200 lub 300

potrzeba jest na pół roku, procent odpowiedni, gwarancja purna. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej róg Zielnej w kiosku.

Z powodu niespodziewanego wyjazdu następuje się niepraktykowanie

Korzystny Interes,

z niewielkim funduszem, nabyć można bardzo awantażowy i dobrze urządzoany handel. Dystrybucja w gatunkach wyborowych, przytem towary kolonialne, piśmienne i inne

Wiadomość szczegółowa, ulica Kozia Nr 10 przy hotelu Saskim, w sklepie Rozmaitości i Dystrybucji. — Codzień od godziny 1-jej do 6-jej. n21666

Do sprzedania

2 TUALETY

orzechowe, za rs. 10 i 23. — Wiadomość: Śliska Nr 3, mieszk. 6, od godz. 3-5. n22098

Kilka maszyn do szycia

Wheeler i Wilsona i krawieckie prawdziwe Amerykańskie, zupełnie nowe i maszyna do robienia pończoch, prawie nowa, pozostawiono do sprzedania za bardzo niską cenę. Gwarancja na 2 lata. Także przyjmuje się reparaція wszystkich systemów maszyn do szycia, spiesznie, tanio a dokładnie. — Ulica Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego. — W. J. Olszewski. 22099 p

MASZYNA

nożna i ręczna, do szycia, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania za połowę ceny, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, mieszkania 6, wejście przez owocarnię. n22180

Jest do sprzedania

Szyniel letni,

z sukna fiderowskiego, na ucznia gimnazjum filologicznego, mało używany. — Ulica Bracka Nr 13, stróż wskazuje. 22020 p

Jest do sprzedania całe urządzenie sklepowe,

mało używane, a mianowicie: szafa, pałki do szkieł i chleba, wagi, miary, bufet, mogący służyć do większego zakładu i różne drobniaki. — Wiadomość: ulica Fabryczna Nr 4, mieszkania Nr 2. 22082 p

Do sprzedania

Dwa Magle Wiedeńskie

nowego systemu. — Wiadomość o bliższych szczegółach na miejscu, ulica Hoża Nr 30a.

Mam zaszczyt donieść, że otworzyłem przy ulicy Złotej Nr 32

Skład Wapna, Cementu i materiałów budowlanych,

Skład Węgla Kamiennego

z najlepszych kopalń. — Tamże jest do nabycia w znacznej ilości i różnej wielkości beczki do kwaszenia ogórków i kiszania kapusty. 21940 p

Henryk Zucker.

CUKIERNIA

i Fabryka Pierników

Karola Filtzera,

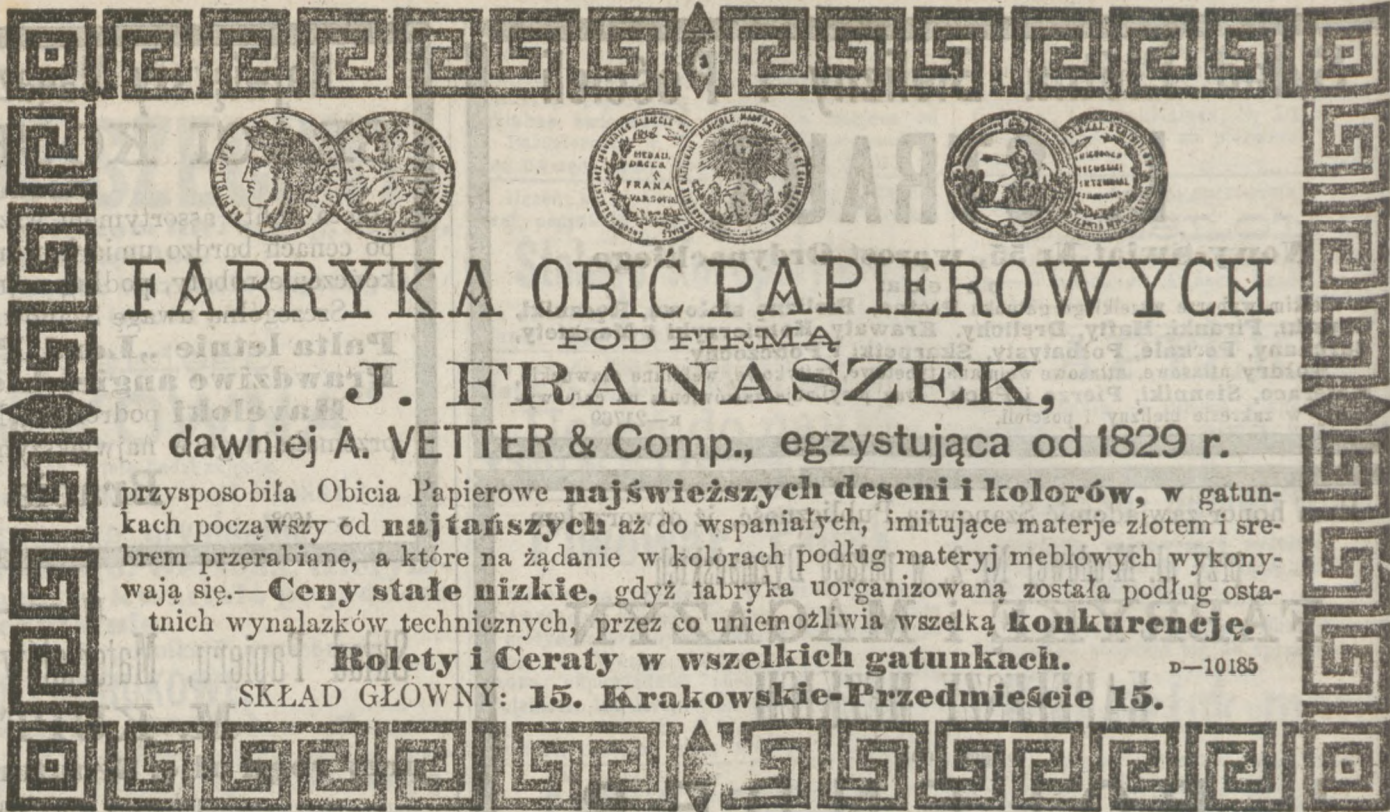
egzystująca w Warszawie od lat 20, obecnie otworzoną została. 21685 p

Grzybowska Nr 19.

Do sprzedania

Faetony

i Wolanty nowe i używane, Szarabany, Dorozka, Bryczki na resorach i bez, Zaprzęg angielski, to wszystko na parę lub jednego konia. — Ulica Śliska Nr 13 nowy. 21921 p



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMA

J. FRANASZEK,

dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.

przysposobiła Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów, w gatunkach począwszy od najtańszych aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materij meblowych wykonywają się. — Ceny stałe niskie, gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach. n-10185

SKŁAD GŁÓWNY: 15. Krakowskie-Przedmieście 15.

DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALIA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.



Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosów, a pod szybkim jej działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowym już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartości i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Fiaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z fiaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25. — Skład główny w Paryżu, 87. Bd. Hausman. — W Warszawie u Aleksandra Kocha. Krak.-Przedmieście 83.

FABRYKA MEBLI.	MAGAZYN MEBLI	ZAKŁAD Tapicerski i Dekoracji.
ELEKTORALNA Nr 20 nowy, dom W-go Rapp'a.		

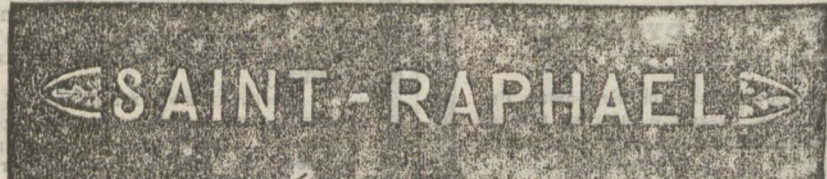
Dobór Mebli doskonałej roboty w najświeższych fasonach. — Ceny nader niskie. — Za suchość mebli zakład poręcza. — Tamże oddział dla kupna i sprzedaży używanych mebli. n2139

**KREM BRYLIANTOWY
CREN BRILLANT**

Równa się swojemu znaczeniem z wartością kamienia tego nazwiska. pod względem zalet: dla płci pięknej przestawia białosć i delikatność cery jaką nada je od naturalnej odróżnić się nie da.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu. n-15774

Składy w Perfumerjach Dobrzańskiego: w Rydze, Kijowie i Warszawie, przy ulicy Hr. Kotzebue (Brühlowska), 4-ty sklep od Wierzbowej.



Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stosowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem: *St. Raphael*

Sprzedaje się: W Warszawie: u PP. Ant. Stepkowskiego, Dolrycza, Souwńskiego i Szulca, Kocha i Kulakowskiego, Koteckiego i Schobera; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Dryndzy, etc. etc.

Exportacja: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France. 14637

Rs. 1,000

dalej kaucji młody człowiek żonaty, udzielony i żąda obowiązków z odpowiednią pensją kasjera, magazyniera lub też inkasenta przy jakim zakładzie przemysłowym w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 18 domu, mieszkania Nr 45, rano do godziny 9, po obiedzie od 5-jej do 8-jej. n218

Karety używane,

Faetony, Wolanty używane i nowe, amerykańskie, Bryczki rozmaite, Omnibusy do sprzedania przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 31, wprost Szkolnej. 21217 p

Do sprzedania:

LANDO prawie nowe, z fabryki wiedeńskiej, Lehnera, za 1,000 rs.

KARETA trzy-osobowa, mało używana, z fabryki wiedeńskiej Weissera, za rs. 750. — Wiadomość: ulica Złota Nr 4, u stróża. n21810

Do sprzedania **FAETON** n20994 nowy, elegancki i mocno zbudowany i drugi niewykonywany, za cenę przystępną. — Wiadomość ulica Żelazna Nr 21, u właściciela domu.

KLACZ gniada, rosła, karciana, 5-letnia, do sprzedania w hotelu Polskim. Wiadomość u Szwejcara. n22275

Do sprzedania z powodu wyjazdu n21671 **Koń Wierzchowy** (Walach) masei gniadej; bardzo dobrze ujeżdżony, stadniny Stankiewicza, Ul. Zaokopowa Nr 3110; dowiedzieć się od właściciela domu.

Do sprzedania:

Kareta potrójna,

3 Kocze z fordeklami, mniejsze i większe; 2 Dorozki; Amerykan i Bryczka, wszystko nowe wybite i za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Chłodna Nr 18, u gospodarza. n21923

Magle są do sprzedania przy ulicy Mazowieckiej Nr 11, w Emilia domu. n20988

2 SKLEPY z artykułami spożywczymi do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Freta Nr 20, w ściepie. n21741

Sklep Dystrybucyjno-Galanteryjny, materiały piśmienne i woda sodowa, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. — Wiadomość: Świętokrzyska Nr 13, w dystrybucji, naprzeciw Włodzimierskiej. n-21737

Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze, odznaczają się lekkością, mniejszą stosunkowo korbą trwałej i praktycznej budowy, wykonywają daleko więcej od niemieckich systemów u nas zalecanych. — Gwarancja najzupełniejsza. **JULJAN BERG** w Warszawie. Miodowa Nr 10. — 1113

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 47

SKŁAD HERBATY


FIRMY

PIOTR ORLÓW

W MOSKWIE,
obecnie przeniesiony i otworzony został na róg ulic
MARSZAŁKOWSKA i ZGODA
Nr domu 40.

Nadto, że w pierwszej połowie Września w tym samym domu (od Marszałkowskiej), w sklepie sąsiednim otrieram
Skład Win, Delikatosew i Towarów Kolonjalnych.
Ufam, że Szanowna Publiczność te nowe moje handle, tem samem zaufaniem obdarzać będzie jak od lat 20 egzystujący przy ulicy Miodowej i od lat 8 w Lublinie, a które nadal w całej swej pełni bez zmian pozostają.

Wł. Nowicki.
r-21683



Wyzymaczki amerykańskie "EMPIRE"

Ceny: Nr 3 po. Rs. 14
Nr 4 " " 16
Nr 5 " " 18

PS. Szczególniej zwraca się uwagę Sz. Publiczności na Nr 4, jako średnie i w gospodarstwie domowym najdogodniejsze. Polecają w wielkim wyborze.

F. WIERZBICKI i S-ka,
róg Wierzbowej i Trebackiej.
Osoby z Prowincji nadsyłające Rs. 14, 16, 18, kosztów opakowania i odsyłki na kolej nie ponoszą.

Reparacja jak również walce czyste gumowe do wszystkich Wyzymaczek uskutecznią się w przeciągu 24 godzin.
Handlującym odstepuje się rabat.
r-21872

Sprzedaje się **CECŁĘ**, dużej miary

ze stosownem technicznym ekletem, zdana dla konstrukcyjnych i wszelkich innych budowl, dostawa **NATYGHMIASZTOWA** w każdej ilości, po cenach niskich i na dogodnych warunkach. — Wiadomość Aleja Jerozolimska Nr 28, 1 piętro, mieszkania Nr 4, rano do 10-tej i od 7-mej wieczór, lub Elektoralna Nr 33, z frontu mieszkania Nr 4; rano do 10-tej, po południu od 3-ciej do 5-tej.
r-20358

Prawdziwa

MAZKA MLECZNA NESTLE'A

DO KARMIEŃIA DZIECI,
używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie,

Mleko Szwajcarskie ZGĘSZCZONE NESTLE'A.

Składy w Warszawie: u PP. J. Mrozowskiego, W. A. Zenschner'a, A. F. Galleg'o, L. Spiess'a i Syna, K. Sierżputowskiego, H. Well'a, Feliksa Sztaynera, (Apt. Dworu J. C. Kr.M.), L. Ziemińskiego, H. Kucharzewskiego, Braci Wróbel, Sowińskiego i Szulca, Leona Bernsteina, J. Lijewskiego i S-ki, Simona i Steckiego, Leśkiewskiego i S-ki, oraz we wszystkich Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie
A. GALEWSKI
w Warszawie, Plac Teatralny Nr 3, dom p. Neprosa.
Główny Agent na Cesarstwo Rosyjskie: *Aleksander Wenzel*

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek zareczam, które zaopatrzone są w stempel niebieski i podpis pana Aleksandra Wenzel, Generalnego Agentu mojego na Rosyję.
Henri Nestlé, Vevey (Szwajcarja).
r-7967

MASZYNA

połączona w bardzo dobrym stanie z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. — Wiadomość Freta Nr 41, m. 16.
r-21630

SKLEP

Norymbersko-niciarski, przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 12, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia z towarem i urządzeniem, za cenę przystępną.
r-21974

SKLEP

z wystawą, dwa małe LOKALE, duża piwnica, jest do wynajęcia od Października. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 23, drugie piętro od frontu.
21674b

SKLEP

na jednej z pryncypalnych ulic, z całkowitem urządzeniem, bez towaru, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. — Wiadomość w Warsz. Agencurze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22.
r-22304

POKÓJ

z osobnym wejściem, na 1-szem piętrze, od 1-go Października, z opałem, za umiarkowaną cenę. — Ulica Oboźna Nr 2, mieszkania 56, stróż wskaza.
r-22408

Za Żelazną Bramą, przy alcy Gnojnej, w domu Nr 11, do wynajęcia zaraz

SKLEP

z dwoma pokojami. — Wiadomość bliższa u rzadcy domu.
r-22398

Ulica Kacza Nr 6/2509/10, do wynajęcia od 1-go Października 1881 r.

Stajnie i Wozownie

na pomieszczenie koni dwudziestu i

Różne Mieszkania

pojedynczo po 5 rs. na miesiąc i Pokój i kuchnia za cenę rs. 6 na miesiąc i rozkład na Fabrykę, Garbarnię i Słuzarski warsztat, za przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Kaczej Nr 6/2509/10.
r-22392

2 SKLEPY

do sprzedania, a mianowicie: 1-ary Spożywczo-Galanteryjno-Dystrybucyjny; 2-gi Spożywczy. — Wiadomość w Kantorze Piekarni Ukraińskiej, Długa Nr 32.
r-22334

MIESZKANIA

tanie i przytęczne, w każdym czasie do wynajęcia, w cenie po 7, 6, 4 i 3 ruble miesięczne, są także Stajnie i Wozownie, na Starej-Pradze, w blizkości kolei Petersburskiej, pod Nr 846, dom nowy, dwu-piętrowy; najłatwiej trafić z Warszawy przez most, potem przejść przez ogród praski do kesoła, żądać zaraz widac dom złoty żni, kryty dachówka i blacha.
r-22385

Pokój na 2-m piętrze z wspólnym przedpokojem, dla przyzwoitej kobiety, przy rodzinie, z meblami, lub bez, z usługą i opałem zaraz, lub od 1 Października. Adres w Kiosku, wpost kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.
22446 b

Jest zaraz do wynajęcia

Pokój umeblowany,

od frontu. — Ulica Smolna Nr 7, mieszkania 8, albo u stróża.
r-22396

POKOJE

dla studentów uniwersytetu, z całodziennem utrzymaniem, na 1-m piętrze od frontu. — Świętokrzyska Nr 11.
r-22401

Przy ulicy Beatarskiej, 4 dom od Krakowskiego-Przedmieścia, do najęcia od 1-go Października

PIWNICE

w suterynie, suche i widne, z półkami na skład win, owoców, lub owoców, może być i na mieszkanie przerobione.
r-22348

Do wynajęcia od 1-go Października

LOKAL

na Szyk, Restaurację lub inny jaki proceder, składający się ze sklepu naroznego, dwóch pokoi i kuchni, z trzema wejściami. — Róg Srebrnej i Miedzianej Nr 1-4.
r-22314

SĄ DO WYNAJĘCIA

każdego czasu w nowo wybudowanym domu na gruncie po-reformackim przy ulicy Senatorskiej

- 1) Antresole obszerna, wysokie i widne, przygotowane na Magazyn.
- 2) Suteryny na mieszkania lub składy towarów suchych, oraz
- 3) Piwnica 57 łokci długa, a 12 szeroka. Wiadomość u stróża Piotra.
r-22313

Do wynajęcia

Pokój

z meblami lub bez, z osobnym wejściem. — Bednarska Nr 18, mieszkania 2, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia.
r-22329

LOKALE

odnowione: z 3, 2 i pojedynczych pokoiw, z łazienkami dogodnościami, oraz Wozownia i Stajnia do najęcia tanio, zaraz lub od kwartału. — Leszno Nr 51, blisko Solnej.

Dwa Pokoje,

na dole, z przedpokojem, meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do odnawienia. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, prawe skrzydło, na dole, mieszkania Nr 28.
r-22421

Sklepik Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie. — Królewska Nr 9, obok Teatru nowego.
r-22391

SKLEP

po mieszkaniu, przy alcy głównej, stywionej handlem, na Skład Win i Korzeni, Spożywczy, Szyk Wódek, Bawaryję lub dla Rzeźnika z Wędlinami, bardzo korzystny, do wynajęcia od 1 Października. — Wiadomość u właściciela, ulica Kapitulna Nr 4. 21871b

Szkoła Piwowarstwa w Monachium

Praktyczny i teoretyczny kurs rozpoczyna się z dniem 15 Października 1881 r. Statutów udziela Dr Karol Michel, Monachjum, ulica Hess. 76.

Münchener praktische Brauerschule.

Theoretischer und praktischer Unterricht, Beginn des nächsten Course am 15 October 1881. Statuten versendet per Director Karl Michel. München Hess Strasse 76. 22197b

TUNEL

na Restaurację, Bawaryję, lub Warsztat rzemieślniczy, złożony z 4 pokoi i kuchni, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała, za cenę przystępną. — Wiadomość u Rzadcy domu: ulica Wilcza Nr 17, róg Marszałkowskiej.
r-20924

Jest do sprzedania

SKLEP

Norymberski, egzystujący od lat 10-ciu, z całym urządzeniem i towarem za rs. 850 — Wiadomość w Kiosku na Podwalu.
r-22330

W nowo-otworzonym

SKLEPIE

przy ulicy Hożej Nr 3, (trzeci dom od placu 8-go Aleksandra), w każdym czasie można dostać gotowego obuwia damskiego, męskiego i dzieciannego, po cenach jak najprzystępniejszych.
21178 b

Do wynajęcia w nowo wyrestaurowanym domu, przy ulicy Daniłowickowskiej Nr 6/616

Cale 1-sze piętro

z osobnym wejściem, składające się z 7 pokoi, salonu o 3 oknach, przedpokoju, kuchni, góry osobnej, drwalni i piwnicy, bardzo przydatne dla kłórego z p. Lekarzy. Cena rocznie rs. 800. Oraz także można podzielić na 2 pomieszkania. — Bliższa wiadomość w sklepie Fryderyka Puls, Plac Teatralny.
22308—b

Przy ulicy Długiej Nr 47, wprost Arsenału (pomiędzy Bielańską a Przejazd) do wynajęcia od 1-go Października b. r.

LOKAL

na 1-em piętrze, z gruntu odrestaurowany, składający się z 6-ciu pokoi, przedpokojem i kuchnią. — Tamże tanio do nabycia używane drzwi i okna.
r-22338

Każdego czasu jest do wynajęcia na parterze suche i ciepłe

Mieszkanie,

z dwoma wchodami, to jest 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanie, 2 piwnice i góra wspólna, urządzone zlew i w przyszłości wodociągiem urządzone, przy ulicy Nowolipskiej pod Nr 15/2102/B a gospodarza domu.
r-22311

Mieszkanie

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, pasażyk, wygodka, piwnica, wodociąg i zlew, bardzo ciepłe i suche, do odnawienia od św. Michała do 1 Lipca 1882 r. ulica Żółwia Nr 25, 1-sze piętro od frontu, za cenę rocznie 450 rs. widzieć można od 9—11 rano i od 5—7 po południu.
r-22340

Z powodu zmiany familijnych interesów

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, od lat 20 egzystujący, utrzymanie familijne, z procentem dobrym. — Ulica Pawia Nr 39.
r-22309

SKLEP

z urządzeniem i mieszkaniem, każdego czasu do wynajęcia za przystępną cenę. — Wiadomość: Rymarska Nr 4, w Zakładzie Tapicerskim.
r-22343

SKLEP

obszerny wraz z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go Października r. b. na Nowym-Swiecie Nr 41, stróż wskaza.
r-22358

24 rs.

zgubiono w Niedzielę dnia 4 Września na placu 8-go Aleksandra, idąc ku Wspólnej, Łaskawy znalazca raczy je odnieść na ulicę Wspólną Nr 12, mieszkania 22, za sowita nagrodą jeśli jej żądać będzie.
22361 b

Jest do sprzedania za 25 rs. małe

Suczka (pinczer),

rodem z Włoch. — Ulica Królewska Nr 2, mieszkania Nr 1.
r-22344

KASSY OGNIOTRWAŁE

pierw. Austr. uprzyw. fabryki

F. Wertheim & Comp.

w Wiedniu, Dost. Dworu J. O. K. M. z zastosowaniem patentowanych zamków, za otwarczenie których bez klucza wyznaczona jest nagroda 1,000 Dukatów w złocie.

Generalny Reprezentant

Nikolaj Brauman

w Warszawie, k3939

ELEKTORALNA Nr 13.

Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie franco.

HOTEL ANGIELSKI

Polecam wybór

Pierścionków i kolczyków złotych

począwszy od rs. 3. Jakoteż i inne

WYROBY

stosunkowo tanie. Przyjmuje wszelkie

obstalunki i naprawy

JUBILER

21742k Gustaw Schönfelder.

HOTEL ANGIELSKI

WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE I AMERYKAN- SKIE; najtrwalszej konstrukcji, z czysto gumowymi wałkami. — Główne tyczące zalety: Bielizna nie drze się, jako przy wykrecaniu rekoma, wyjecha prędko, oszczędność na czasie i na siłach roboczych, na składzie wałco angielskie do wy- zymaczek. — Repersacje uskutecznią się w ciągu 2-eh dni. — Ceny Nizkie. —

W KANTORZE

Ignacego Gantzwohl,

ulica Królewska Nr 41, drugi dom od Grzybowa. — PP. handlującym odstępuje się rabat. k-21424

STAŁA SPRZEDAŻ

Puchu, Pierzy dartych, Włosa kręconego na materace

CGONÓW KOŃSKICH

w najlepszych gatunkach, u Emerytki, Sien- na Nr 19, 1-sze piętro od frontu. 21781-k

Vin de Santé

WINO ZDROWIA

Stare wino węgierskie (Carlowitzer) bardzo delikatnego smaku. Doskonali środek wzmacniający w cierpieniach żołądkowych i nerwowych, w ogóle dla osób osłabionych.

Zaprowadziliśmy to wino tu przed czterema laty i nie tylko że doznaje coraz większej wziętości, ale też przez wielu tutejszych lekarzy bywa z powodzeniem zalecane osobom słabym i rekonwalescentom. Każda butelka opatrzona jest etykietą naszej firmy. 21214-k

SKŁAD WIN

Jean Stiff & fils

ul. Długa Nr 45, wprost Nałewek

Prawdziwy Papier Francuzki do Papierosów

LE SUPRÊME

w Głzach (pudełko 250 sztuk) po 25 kop. w Książeczkach 150 arkuszy po 7 1/2 i 10 kop. w Arkuszach (22 na 26 cali) po 2 kop.

ZAPALKI ROCHE & Comp.

drewniane (12 pudełek 18 k.) woskowe od 3 k.

CYGARNICZKI JAPOŃSKIE

drewniane, lekkie i bardzo gustowne odro- bione (od 1 1/2 do 15 kop.) — Skład główny w Magazynie francuzkim, 16 ul. Hr. Berga. Dostać można także w pierwszorzę- dnych składach wyrobów tabaczknych. 21750k

Nauczycielka Muzyki

z dyplomem Instytutu muzycznego, mając je- szcze parę godzin wolnych, może udzielać le- kcje u siebie lub po domach. — Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. X. M.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szyrenowski. — Wycawca Gustaw Gebethner.

OBICIA jak zawsze NAJTANIEJ PAPIEROWE polecają

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza.

OBWIESZCZENIE.

Znany ze swej solidarności wszystkim

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

E. SAMET'A

donosi Szanownej Publiczności, iż wskutek nagromadzonego towaru, z powodu na- przód postuniętego sezonu, urządzi 4-ro tygodniową Wyprzedaż gotowych letnich ubiorów męzkich z cenami stałymi — i tak:

Sakpalta od rs. 10; Garnitury zakietowe od rs. 20; Garnitury marynarkowe od rs. 17; Garnitury pół-kangarowe od rs. 12; Alpagowe marynarki od rs. 4; Spo- dnie od rs. 4 1/2; Ubrania płócienne od rs. 6 1/2; garnitunki płócienne dla chłopczyków od rs. 4; Ubiorki płócienne dla dzieci od rs. 2 1/2.

O liczne zwiedzanie Magazynu uprasza od lat 8 istniejąca firma k-18813

E. S A M E T

W Warszawie, Senatorska ulica Nr 22.

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe,

zajmujący rozwójkę gorącej masy asfaltowej po mieście, w myślne na ten cel zbudowanych wozach, jest w możności dokonywać reperacje wszelkich pokładów asfaltowych, choćby najmniejszych wymiarów co do powierzchni — poczynając od kilku stóp kwadratowych. k-18459

Kantor ulica Włodzimierska Nr 11a.

Do Głównego Składu Kawioru

MIKOŁAJA ŻYZYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496,

nadszedł pierwszy transport Kawioru Astrachańskiego świeżego i prasowanego, który polecam łaskawym względem Szanownej Publiczności. 22063-k

Mikołaj Żyzyn.

GRAEFENBERG

Freiwaldau, Szląsk austriacki.

Najstarszy i najbardziej odwiedzany Zakład wodoleczniczy,

2,000 stóp nad poziom morza położony. — Słynne w całym świecie źródła, rozległe gaje sosnowe, wiele nowych budynków, ceny umiarkowane, przesliczne dni Wrześniowe. — Początek sezonu jesiennego. k-21684

Zarząd leczniczy.

Największa w kraju parowa Fabryka Gorsetów,

przewyższająca trwałością Gorsety francuskie.

Najpiękniejsze lasony wiedeńskie, trwałe i tanie — jest naszą dewizą. Oprócz licznego wyboru, składającego się z przeszło 4,000 tuzinów gorsetów od 50 kop. do 20 rs. za sztukę, dostarczamy Szanownej Publiczności przy najniższych cenach — wygodę; każdy bowiem gorset może być przymierzonym na miejscu, do czego urządziliśmy dla Szanownych dam wykwinny salon.

Obstalunki nadzwyczajne wykonywają się w przeciągu 24 godzin. 21045k

Z szacunkiem

Fabryka Gorsetów Wilhelm Steiner i Brat.

w Warszawie, Świętokrzyska 24.

Nauczycielka

Angielskiego Języka

PANI ANNA DYBOWSKA

rozpoczyna i przyjmuje nowe lekcje od 1-ego Września. — Ulica Wspólna Nr 23 domu, Nr 7 mieszkania. 21842-k

UWADOMIENIE.

Pomimo małego stanu wody na Wiśle, statek parowy „ZEPİR” utrzymać i nadal będzie stałą komunikację pomiędzy Zawichostem a Nowo-Aleksandrią (Puławami) odciekając z Nowo-Aleksandrii o 5-tej rano w niedzielę, Wtorki i Czwartki, a odciekając z Zawichosta o 8-iej rano w Poniedziałki, Środy i Piątki. Uprasza się Szanowną Publiczność nie zwracać najmniejszej uwagi na mogące nastąpić ogłoszenia w pismach i gazetach o ustaniu żeglugi statków parowych wiosem „ZEPİR” kursować będzie do samego zamarznięcia rzeki. 21888-k

A. Pecy.

DLA RODZICÓW mniej zamożnych!

W nowo-otwartym Zakładzie Naukowym Żeńskim, na PRADZE przy ulicy Targowej, w domu W. Rózyckiego, oprócz uczenia przy- chodnich, przyjmują się również uczenie stałe za opłatą roczną od 18 rs. W Zakładzie oprócz zwyczajnych przedmiotów i języków obcych wykładane będą lekcje muzyki, spie- wu i tańca przez osoby specjalnie uzdolnione. Konwersacja obcych języków prowadzona przez Cudzoziemki. 21281k

M. K. Szumowskie.

Zapalki w słojkach

dawno oczekiwane, nadesłano do Handlu

A. Nowakowskiego,

Bieleńska Nr 3, hotel Lipski. PP. Handlującym ustępuje się rabat. 21957k

Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,

przy ul. Królewskiej Nr 19,

poleca Szan. Publiczności, wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w słojkach, oraz na garncie i kwateryki po cenach przystępnych. 21501-k

Lokal fabryczny

jest do wynajęcia od św. Michała r. z motorem siły 4 koni, gdzie dotychczas mie- ści się fabryka kapeluszy słomych. W ra- ze ządania może być wynajęty cały dom z innymi prywatnymi mieszkaniami. — Wiado- mość u właściciela domu Nr 41, ulica Żel- azna. 21035-k

Ostrzega się niniejszem, iż

POLOWANIE

w dobrach Gołaszew w powiecie Dłubickim i Stępców w pow. Gostyńskim wydzierżawione zostało. Każdy więc dopuszczający się samowolnego polowania, narazi się na odpowiedzialność prawną. 21962-k

NAJZDROWSZY POKARM dla osób osłabionych i dla dzieci

TAPIOKA

z prawdziwej maki brazylijskiej „Manioc”. — Ilość na osobę łyżeczka z mlekiem i rosolem. Cena paczki półfuntowej 35, 40 i 45 kop.

Sztuczne Mamki Francuzkie

działające równie jak pierś matki (od 1 rs.).

Główny skład w Magazynie Francuz- k 16 ul. Mr. Berga. k-21751

Дозволено Цензурою Варшава 26 Августа 1881 года.

Paris Dodatek.

KSIĘGARNIA

Skład Materjałów Piśmiennych

A. Karwowska F. Zablocki
róg ul. Hr. Berga i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 5.

zaopatrzyla się w książki szkolne, przepisanie w tutejszych zakładach naukowych, jako też we wszystkie materiały piśmienne do użytku szkolnego potrzebne.

Posiada wielki wybór papierów listowych zagranicznych i krajowych, takowe po cenach stałych i umiarkowanych sprzedaje. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma periodyczne krajowe i zagraniczne, takowe miejscowym rozsyła do domów bez dopłaty za odnośnienie, a na prowincję najakuratniej ekspedjuje pocztą. 20643—p

Książki szkolne

są do nabycia w KSIĘGARNI
B. CASIUSA,
UL. Miodowa Nr 14. p21392

Nakładem Maurycego Orgelbranda w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika wyszła:

KSIAZKA

MŁODEJ KOBIETY

PRZEZ

Anastazję Dzieduszycką.

Dziełko niniejsze ma na celu wskazówki życia młodym niewiastom, matkom i matkom, a forma ponętna i potoczność stylu odznaczające wszystkie prace rozgłoszonej już autorki, zapowiadają szerokie rozpowszechnienie. Książki młodej kobiety.

Cena 60 kop. Oprawa w płótno angielskie ze złoceniami na okładce rs. 1 kop. 20. Za przesyłkę pocztową dopłaca się 20 k. —21688—p

Księgarnia

J. Krasnosielskiego
w WILNIE.

posiada jeszcze szereg i liczne egzemplarzy Dziejów Narona Litewskiego, Teodora Narbutta; cudość dzieła złożonego z dzieł wierszy grubych tomów kosztuje 20 rs., 1 tom pojedynczo 2 rs. 50 kop. Osoby zgłaszające się z prowincji wprost do wymienionej księgarni, kosztów przesyłki nie ponoszą. Nakładem tejże księgarni wyszło trzecie wydanie Bazarza Polskiego A. J. Glinińskiego. Cena czterech tomów bez przesyłki rs. 1 kop. 50. 22368—p

OGŁOSZENIE.

Zarząd Szpitala przy b. Domu Przytulku i Pracy w Warszawie podaje do wiadomości, że z powodu niedostatecznego skutku licytacji, z upoważnienia Warszawskiej Rady Miejskiej Dobroczynnej z dnia 13 (25) Sierpnia r. b. w Kancelarii tegoż szpitala w dniu 16 (28) Września r. b. o godzinie 10-tej rano, odbywać się będzie licytacja plus rzecia licytacja na sprzedaż nowej i używanej odzieży od znizzonej ceny. Nadzorca Radca Dworu Kulwiec. p22242

Francuzka

żądany jest do dziewczynki dziesięcio-letniej. Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 34, od godziny 10-tej do 1-szej z południa i od 4-tej do 6-tej wieczorem. Stróż mieszkające wskazuje. Potrzebny jest p22218

Uczeń

do składu materjałów Aptecznych. — Wiadomość na miejscu: Marszałkowska Nr 52.

UCZEN

potrzebny do cukierni. — Ulica Przejazd Nr 9. Pierwszeństwo mają z prowincji. p22090

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

otrzymała na skład główny:

Dedykowany J. I. Kraszewskiemu,

DRAMAT RODZINNY.

Kartka z dziejów partykularza.

Opowiedział

Jakób Goldszmit.

Cena kop. 90.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. p—21707

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

pod firmą

Erywańska 8.

KONRAD

Zielony Plac

urządzony z komfortem i według ostatnich wymagań sztuki

FOTOGRAFICZNEJ.

przeszedł pod zarząd czterech, kilkunastoletnich dotychczasowych kierowników Zakładu

Mieczkowskiego,

praca których tylokrotnie odznaczona została na wszystkich wystawach międzynarodowych.

Wykonuje wszelkie prace, w zakresie sztuki fotograficznej wchodzące. p19306

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, co wala się na ogólnych zasadach handlu.

NIE MA MYDŁA nad angielskie Mydło mamontowe i traw Egipskich. Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku higieny dla osób poci pięknej, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia jej od spierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nie tylko konserwuje lecz ubiela i upiększa skórę, nadaje jej pozór zdrowia i czystości. — Ceny mydeł: Mamontowego kop. 40. Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są zabezpieczone od kradzieży własnoręcznym podpisem agenta Dobrzańskiego. Główny i jedyny Skład w Warszawie, Magazyn Dobrzańskiego, ulica hr. Kotzebue, 4-ty sklep od Wierzbowej.

NATRETNIEJ SIWIZNY zyczący pozbyć się w ciągu jednej doby, zaleca się amerykański płyn „Indian”, on nadaje siwym włosom kolor: chatuin, bruin i noir, nie niszcząc włosów przyspiesza ich porost, nadaje połysk naturalny, nie brudzi bielizny i nie potrzebuje żadnych pozowań. — Indian w obecnym czasie uznana za uniwersalny środek ostatecznego wynalazku dla nadania właściwego koloru siwym włosom. Cena rs. 3 kop. 50, z przesyłką rs. 4. p—16012

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSA WERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

sprzedaż hurtowa na miejscu. 5205

HERMAN I GROSSMAN,
10. Miodowa 10.

Wielki Skład FORTEPIANÓW i ORGANÓW, SALONY

do wynajmowania instrumentów.

— p8533

Dla ułatwienia kupna, SKŁAD urządził w bieżącym sezonie



Sprzedaż Instrumentów

NA RATY począwszy od

Rs. 25

miesięcznie, bez żadnej zaliczki.

Nauczyciel Muzyki

z patentem, udziela lekcje na fortepianie, oraz teorii i muzyki, rog Senatorstkiej i Podwala dom p. Bujno, wejście od Podwala w bramie 2 piętro od frontu. p21748

Nauczycielka

posiadająca wyższy patent z ukończenia gimnazjum, rudiola lekcje języka ruskiego, polskiego, francuzkiego, niemieckiego, historii, geografii, oraz innych przedmiotów klasycznych. Wykład w języku ruskim, lub polskim. — Ulica Twarda Nr 24, mieszka 18, od godz. 3 do 5 po południu. 22130 p

Bona Niemka.

Potrzebna jest Bona Niemka, z dobrimi rekomendacjami, znająca się na krawiecczyźnie. — Wiadomość w Składzie Sukna i Kortów Mrozowskiego i Paszkowskiego, przy ulicy Senatorstkiej, wprost Miodowej. p22124

Nauczycielka

posiadająca chlubny patent z ukończenia gimnazjum, życzy udzielać lekcje i korepetycje języków i przedmiotów klasycznych. — Ulica Zielna Nr 7B, drugie piętro. 22147 p

PANNY

podręczne do bielizny potrzebne są zaraz. — Elekoralna Nr 20, mieszka 8, 2-gie piętro od frontu. Wejście z podwórza. p22085

NAUCZYCIELKA

Instytutu, posiadająca języki, nauki klasyczne, oraz wysoka muzykę i śpiew, udziela tych przedmiotów po domach na godziny. — Praga, ulica Wołowa Nr 247, dom p. Kochod, wiadomość od gołz. 11 do 5. 21896 p

Za rs. 5 miesięcznie

Lekcje Introligatorstwa. — Żorawia wprost Hossera Nr 33A, lokalu 8. 22088 p

Osoba Młoda

pragnie przyjąć miejsce na wyjazd lub w Warszawie, do towarzystwa jednej osoby, obznajmiona z szejem krawiecczyzną, lub też mogąca udzielać początkowych przedmiotów dzieciom. — Tamże jest panna-siuzka obznajmiona w kroju sukien i z szejem na maszynie, pragnie przyjąć miejsce. — Ulica Jasna Nr 7. Adresa proszę składać u stróża. 21993 p

Panny

do maszyny Wheeler i Wilsona, oraz Panny podęczne do dziurki, do szejia bielizny męskiej, za dobrem wynagrodzeniem. — Ulica Nowogrodzka Nr 25, mieszka 28. p22185

Potrzebna jest do polskiego domu

Niania

z dobrimi świadectwami, do dwojga małych dzieci. — Bracka Nr 3, stróż wskaze. p22117

UCZEN

do warsztatu puzkarskiego Roberta Zięglara, Długa Nr 29. p22084

Młoda Paryzanka,

z patentem progimnazjalnym, poszukuje miejsca gubernantki na stałe. — Wspólna Nr 7A, mieszka 11, od godziny 12—3. p22101

Potrzebna jest

NIANKA

do 3-letniego dziecka, która by umiała pracować i prasować. — Dowiedzieć się można: ulica Widoł Nr 3, mieszkania Nr 2, na dole u Pułkownika. 22244 p

Za rs. 200.

Z upoważnienia władzy wyższej całkowite Pomieszczenie dla Panierek uczęszczających do zakładów naukowych. Na miejscu lekcje muzyki, korepetycja i konwersacja obcych języków. — Ulica Żorawia Nr 33A, mieszkania Nr 8, wprost ogrodów Hossera. 22276 p

Biuro Kaucjonowane

Prof. de Préchamps,

Długa Nr 23, Eldorado. — Osoba młoda z dobrym niemieckim, francuzkim i średnią muzyką, szuka posady w Warszawie, lub lekcji na godziny. 22217 p

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami. — Wybór wszelkich wyrobów Pończosznich po cenach fabrycznych. — Skarpetki od rs. 3 k. 50 tuzin, trwałe 6 drutowe. — W Polskim Składzie, ul. hr. Berga Nr 11. p3274

Do sprzedania
MEBLE orzechowe,
Garnitur, oraz 2 Szafki
do bielizny; Kredens szabo-
banowy; Biuro o 5 szufladach; 2 lustra;
Szeszlong skóra kryty; Stół jadalny; Umy-
walka; Garnitur francuzki; 2 Szafy roz-
bierane mahoniowe, massiv szabowane; Pa-
ra łózek; Toaleta damska; Lustro
z konsolą; z marmurowym blatem; Re-
gulator; Kassa ogniotrwała; Zegar
antyk i żelazne kuzko po cenach bardzo
przystępnych.—Ulica Sienna Nr 15, w bra-
mie na dole na lewo. 21491 p
p21608 Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE orzechowe
mało używane, Garnitur brokatelą kryty,
oraz 2 Szafy rozbierane Szafka do bieli-
zny, para łózek, Umywalka, Stolik do
kart Garnitur francuzki, 2 Lustra, Biu-
ro o 5 szufladach, Szeszlong skóra kryty
Stół jadalny, Kredens szabowany, Regu-
lator i Lampa. Widok Nr 16, drugi dom
od Marszałkowskiej, wprost foksalu Wiedeń-
skiego, prawa oficyna na dole. Nr 16 miesz-
kanie. Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!
orzechowe, bardzo mało używane, Garnitur
brokatelą kryty, oraz 2 Szafy rozbierane,
Szafka do bielizny, para Łózek, 2 Stoliki
konsolkowe do kart, Garnitur angielski,
Lustra, Biuro o 5 szufladach, Szeszlong
skóra kryty, Toaleta damska, Kredens
masiv szabowany, Stół jadalny, z krzesłami,
Garnitur francuzki. — Ulica Chmielna
wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na
lewo, Nr 8 mieszkania. p22016

Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE orzechowe,
mało używane, Garnitur brokatelą kryty, oraz
2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para
Łózek, Umywalka, Stolik do kart, Garni-
tur francuzki, 2 Lustra, Biuro o 5-u
szufladach, Szeszlong skóra kryty, Stół
jadalny, Kredens szabowany, Kozetka
i Napoleonka, Lampa stołowa i Dywa-
ny. Ul. Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka
przed domem, wprost bramy na dole. p21995

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Garnitur Mebli,
Biuorko, Toaleta, Szafa i Komoda orzechowe,
Lauszyty, Lichtarze i Lustro; wszystko pra-
wie nowe, za cenę bardzo przystępną.—Wi-
adomość: ulica Pańska Nr 19 nowy, stróż
wskaże. p21867

**Magazyn
MEBLI**
przy ulicy Elektoalnej Nr 19,
posiada rozmaite MEBLE dobrze wykończo-
ne, z własnej fabryki; przyjmują obstatunki
Stolarskie i Tapieckie. Za dobroć wyrobu
poręcza Witkowski. p21720

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli:
kryty brokatelą, kredens dębowy, stół do
kart mahoniowy, toaletka mahoniowa, ko-
moda orzechowa, lustro z konsolą marmo-
rwa i różne rzeczy do umeblowania użyteczne.
Wiadomość w Dystrybucji przy ulicy Ele-
ktoalnej pod Nr 47, wprost Białej. p21938

Do sprzedania
**Kilka Garnitu-
rów Mebli,**
dobrze wykonanych. — Elektoalna Nr 19,
2-gie piętro, drzwi przy schodach. p21719

Do sprzedania
GARNITUR MEBLI
orzechowych, rzeźbionych, krytych atlasem
bordeaux; Duże lustro złoczone i konsola.—
Sienna Nr 1. p22151

Bardzo Tanio!
Tanio! do sprzedania różne
Meble i Lustra mało używane, sprzedają
takowe częściowo lub razem, a w razie
sprzedać na wypłatę na dogodnych warun-
kach. Marszałkowska N 46 w bramie na 1
piętrze. p21935

**NOWO OTWORZONY
MAGAZYN MEBLI**
NOWYCH I UŻYWANYCH
w wielkim wyborze sprzedają takowe dale-
ko taniej jak osoby, które sprzedają ni-
by to z powodu wyjazdu... z tą tylko róż-
nicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, któ-
ra wychodzi z mojego magazynu. — Ulica
Marszałkowska Nr 75, wprost Zielone-
go Placu. p21119

kompletny
Garnitur Mebli
aksamitem bordeaux kryty, za rs. 130. Ziel-
na Nr 7, stróż wskaże. 21994 p

**Meble sprze-
dają tanio!**
Garnitury kryte, Szeszlongi w skórę amery-
kańską obite, Orzechowe i Mahoniowe. Szafy
do sukien ozdobne i skromniejsze, Szafki
do bielizny i kawalerskie ozdobne i skrom-
niejsze, Biura męskie, Komody, Łóżka,
Umywalki zmywane i do marmuru, Szafki
nocne, Szafy jesionowe używane, Komoda,
Stół o czterech blatach dębowy, i Lustro w
ramach dębowych, Wózek złoty dziecinny,
oraz zamienian Meble używane na nowe i
wszelkie odnawianie Mebli przyjmuję za ce-
nę nader przystępną. Leszno Nr 50 u sto-
larza. p20982

Z powodu wyjazdu do sprzedania
MEBLE:
Garnitur nowy brokatelą bordo kryty, faso-
nu francuzkiego; kozetka; lustro nowe, duże,
złoczone; para kinkietów; lampa stołowa; para
krzesel orzechowych; szafa orzechowa i oleho-
wa; szeslong orzechowy, ceratą kryty i sprząty
kuchenne. — Ulica Żórawia Nr 5 domu,
mieszkania 4, przez kuchnię, od godziny 9-tej
rano do 4-tej wieczorem. 21762 p

Tanio!
Są zawsze gotowe garnitury orzechowe i
czarne, kryte w aksamit i wełniane pokry-
cia oraz Szeszlongi, kozety i fotele w skórę
i pokrycia, i garnitury całkiem kryte. Za-
kład także posiada duży wybór modeli mebli
i firanek według ostatnich żurnali francuzkich
a także przyjmuje wszelkie przerobienia Me-
bli i firanek, i zamienia takowe, a za do-
broć wyrobu zakład ręczy, z czem się pole-
cam J. Michalski.
Zakład dekoracyjno tapiecki. Nowy-
Świat róg Chmielnej Nr 27. p21108

**Magazyn
MEBLI**
Nr 8, Ulica Bielańska Nr 8,
zaopatrzone w znaczny zapas mebli kraje-
wych i zagranicznych, wysłanych i pokry-
tych, rozmaitego rodzaju Szeszlongi, Sofy, Ko-
zetki, Garnitury i są 3 garnitury używane.
Sprzedaje po cenach niskich Antoni Mursztyn.

Garnitur Mebli
orzechowy, nieużywany, najmniejszego fasonu,
kryty pasowym jedwabnym adamaszkiem,
składający się ze stołu, kanapy, dwóch foto-
li i sześciu krzesel jest do sprzedania za ce-
nę rs. 300. — Wiadomość w fabryce Jana
Wróblewskiego przy ul. Kapitulnej. p22050

MEBLE bardzo tanio!!!
W Zakładzie L. Brenert,
Marszałkowska Nr 40, róg
ulicy Złota, po rs. 110, różne
Garnitury Mebli pokryte
lamą, kruazą i brokatelą, Szeszlongi po rs. 25,
Sofy, Kozety, oraz wiele innych. 22158 p

Z powodu przedkiergo wyjazdu do sprze-
dania pozostaje
Meble i Lustro
zdatne dla magazynów damskich, a także
różne rzeczy. — Krucza Nr 13, miesz-
kanie. 22004

Jest do sprzedania p22103
Garnitur Mebli
orzechowych, mało używanych.—Świętokrzyż-
ka Nr 13, wiadomość w Fabryce kapeluszy.

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu
Garnitur Mebli
krytych perskim materjałem, biórko z czar-
nego drzewa, 2 perskie dywany i różna por-
celana saska, wszystko po cenie nader przy-
stępnej.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 3,
drugie piętro, mieszkania Nr 8. 22129 p

Są do sprzedania
Obrazy Olejne
akwarelle i rysunki starodawne. — Wiado-
mość w Cukierni ulica Marszałkowska
Nr 47. p21724

Nowa Vitryna na Wystawę
do sprzedania.—Wiadomość w polskim Skła-
dzie nici, ulica hr. Berga Nr 11. 21706 p

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia
Kawiarnia p22152
za rs. 200.—Wiadomość w kiosku na Krako-
wskim-Przedmieściu vis-a-vis Bernardynów.

LOKALE
do wynajęcia przy ulicy Zielnej Nr 18, oraz
stajnia i 2 wozownie. p21587

Rzadko kiedy może się trafić.
Dla lubiących spokój, jest mieszkanie do
wynajęcia, dwa pokoje i kuchnia, na parter-
ze od frontu, może być dodany ogródek.
Obejrzeć można w każdym czasie, przy Alei
Ujazdowskiej, ulica Róż Nr 4, obok Doliny
Szwajcarskiej. 21904 p

**W domach przy ulicy Instytutowej
Nr 4 i 6, przy nowowbudowanej linii
Tramwajów, są do wynajęcia**
LOKALE
złożone z 6, 3 i 2 pokoi z przedpokojami,
kuchniami, zlewami, wodociągami i wygod-
kami, oraz gazem. — Wiadomość na miejscu,
lub w biurze właściciela domów, Miodowa
Nr 11. 21890 p

Przy ulicy Marjańskiej Nr 2 do wynajęcia
Różne lokale
z 3 i 5 pokoi, oraz tunel na bawarię. p21617
Na rogu ulic Marszałkowskiej i Jerozolim-
skiej pod Nr 20 i 23, są do wynajęcia każde-
go czasu
7 Pokoi,

na 1-em i 2-em piętrze, z kuchnią i wszel-
kiemi wygodami, do tego stajnia i wozownia,
wodociąg, wanny marmurowe, waterklozety,
gaz, dzwinki elektryczne i t. d. Tamże jest
do wynajęcia narożny sklep, urządony na
cukiernie. 21893 p

5 POKOI
z balkonem, za cenę roczną 550 rs., oraz
pasaz, wodociąg, zlew, wygódka, 2 zacho-
wanka, na 1-em piętrze, zaraz do najęcia,
przy ulicy Złotej Nr 19. 22096 p

35 rs. miesięcznie,
Pokój ładnie umeblowany, z opatem, swia-
tłem, usługą, praniem, pierwszem i drugim
śniadaniem (kawa lub herbata), obiadem
i wieczór herbata.—Hoża Nr 5, m. 3. p22255

Różne Lokale
są do wynajęcia od św. Michała w domu por-
ządknie utrzymywanem, przy ulicy Drownia-
nej Nr 8, za ceny możliwie przystępnej.—
Wiadomość na miejscu u Rzadey. p20126

LOKAL
na biuro lub jaki inny podobny zakład jest
do wynajęcia od 1-go Października r. b.,
składający się z 7 lub 10 do 15 pokoi,
z wannami i wszelkimi wygodami, Wiado-
mość Bracka Nr 4. p21797

Poszukuje się do najęcia
Domu parterowego,
składającego się z 8 do 10 pokoi, na zakład
fabryczny.—Oferty proszę składać u M. Bar-
mpera, Ogrodowa Nr 26, 1-sze piętro, mie-
szkania Nr 5. p21996

Za Rs. 10 miesięcznie
ładny Pokój z meblami, przedpokojem i z o-
sobnem wejściem, na 2-m piętrze. — Krucza
Nr 11, mieszkania 7. p21932

Do wynajęcia od 1 Września do 1 Listopada
Mieszkanie umeblowane,
złożone z 2-ech pokoi i przedpokojem, na 1-m
piętrze, z balkonem.—Wiadomość na miejscu:
ulica Żórawia Nr 33, miesz-
kanie. 3. p21954

Są do wynajęcia
LOKALE
w miejscowości pomiędzy ulicą Twardą a
Grzybowską przy ul. Ogólniej pod Nr 1a/5156
wprost Browaru p. Boenisch, 3-ci dom od
ulicy Ciepłej, po 2 pokoje duże z przedpoko-
jem, kuchnią i spizarnią, oraz duża piwnica
i góra wspólna na 1 i 3 piętrze wraz ze
zlewem i wodociągami, w domu porządknie
utrzymywanym, z widokiem na ogród z
świeżem powietrzem.—Wiadomość na miej-
scu w Kantorze. p22003

Ulica Miodowa Nr 10, naprzeciw Sądu
Okręgowego,
Apartment
obszerny 1-go piętra, w którym obecnie skład
fortepianów p. Grosmana, z wspaniałym wej-
ściem, obejmujący kilka wielkich i ozdobnych
sal i kilkanaście pokoi z 6-ma wejściami,
2-mia stajniami, 2-mia wozowniami. Lokal
ten służyć może na podobny cel jak teraz,
lub jako Instytucję—pensję galerię obrazów,
magazyn towarów, jest do wynajęcia od 1
Lipca 1882 r. razem lub częściowo. p19725

Dwa Pokoje umeblowane
do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze.—Ul-
ica Świętokrzyżka Nr 14, miesz-
kanie. 5. p21932

POKOJ
do wynajęcia na parterze, o dwóch oknach,
Ulca Nowogrodzka Nr 5, wiadomość w ma-
gla. p22041

W pobliżu ogrodu Saskiego, przy
ulicy Marszałkowskiej pod Nr 67, w ofic-
ynie na 2 piętrze, jest do wynajęcia zaraz
lub od 1 Października, świeżo odnowiony

LOKAL
złożony z 3 pokoi, przedpokojem, ku-
chni i pasaża, przyczem jest góra osobna
piwnica i komórka, za cenę Rs. 400.—
Wiadomość na miejscu. p21970

Do wynajęcia w domu parterowym, z ła-
dnem wejściem
5 lub 6 Pokoi,
przedpokój, kuchnia i ogródek. — Sosnowa
Nr 6, róg Złotej. p21403

MIESZKANIA
4 pokoje, salon z balkonem i kuchnią; 2 po-
koje i kuchnia; jeden pokój z kuchnią; Sklep
z pokojem do wynajęcia od św. Michała.—
Wiadomość: ul. Dziewicza Nr 26, stróż wskaże.

Do najęcia
warsztuty, słuarski, kuźnia, koło-
dziejski, sklep wiktuałów lub inny,
oraz pomieszczenia po jednym i po dwa po-
koje z kuchniami po 12 rs. i po 14 miesięcz-
nie. Sienna Nr 6a, za Żelazną ulicą.—Wi-
adomość u stróża Wojciecha. 21361 p

Mieszkania
po 2 i 3 pokoje z kuchnią, suche i ciepłe,
oraz stajnia z wozownią i góra, do wynaję-
cia od 1 Października r. b. ulica Pańska
Nr 25, stróż wskaże. p21640

Blisko Saskiego Ogrodu
Duży Salon z przedzieloną sypialnią, elo-
gancko umeblowany, i pokój dwuosobny,
frontowy, razem lub pojedynczo, z usługą
samowarem. — Marszałkowska Nr 54, mies-
zkania 6. p22141

STAJNIE
obszerne i Wozownie mogące służyć na skła-
dy są do wynajęcia przy ulicy Pięknej Nr 8,
róg Mokotowskiej. p2156

Stajnia
na 10 koni, wozownia, góra, spichlerz, duża
stajnia, komórka i piwnica dla utrzymują-
cego dorozki, krowy, lub inny jaki zakład do
najęcia od 8 Października r. b. przy ulicy
Złotej, pod Nr 33. p21538

Z powodu nieprzewidywanych okoliczności
jest do sprzedania
Sklep Mydlarski
połączony z Dystrybucją. Wiadomość na
miejscu. Ogrodowa Nr 42. p21715

Sklep Wiktuałów
egzystujący od lat 12, z wygodnym mie-
szkaniem jest do sprzedania z powodu wy-
jazdu. Ulica Pawia Nr 46, wiadomość na
miejscu. p21634

SKLEP
z komercjem przydzony, wraz z mieszkan-
iem, w domu Nr 5 przy ulicy Mazowieckiej, w po-
bliżu kilku władz, oraz zarządca pocztowego,
jest do wynajęcia każdego czasu, lub od
Ś-go Michała. — Wiadomość na miejscu, u
właściciela domu. 22119 p

Sklep Wiktuałów
z powodu zwiany interesów, jest do odstą-
pienia w każdym czasie.—Ulica Srebrna Nr
4 (nowy). p22149

Sklep Wiktuałów
do odstąpienia zaraz lub od 1-go Październi-
ka r. b.—Ulica Mostowa Nr 4. p21963

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia
SKLEP
z Maką i Leguminami, w dobrym punkcie
i wyrobionem miejscu.—Wiadomość na miej-
scu: Chmielna Nr 35. p22018

Sklep Wiktuałów
do odstąpienia, z powodu słabości.—Złota
Nr 10, róg Siennej. p22133